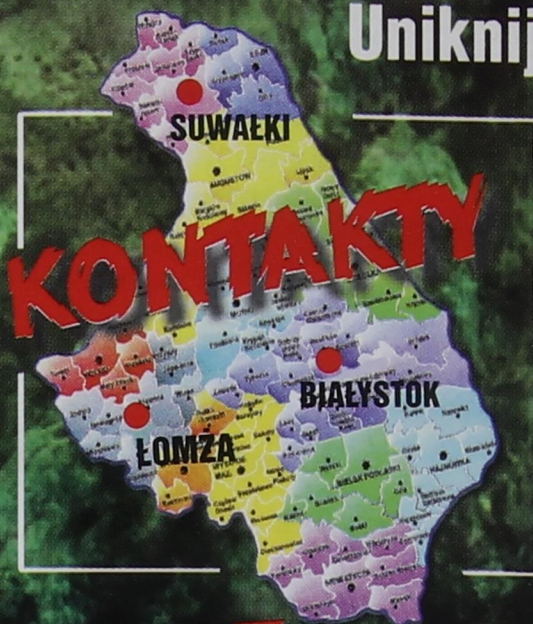


Perennialniacy

Uniknij przeznaczenia

Tygodnik Regionalny

www.kontakty-tygodnik.com.pl



NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50
Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

RAUTARUUKKI POLSKA
EKSPERT W PRODUKCJI BLACH DACHOWYCH I ELEWACYJNYCH

blachy dachowe

MAXI
to więcej
niż dach

psb prebud

18-402 Łomża, ul. Poligonowa 6
tel. (0-86) 218-82-88, tel./fax (0-86) 218-03-60

INSTALATOR & NOWIK SBS

Wyprzedaż ekskluzywnych
akcesoriów łazienkowych

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 4

KONTAKTY

Nr 47 (1203)

23 LISTOPADA 2003

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Bramy raju

OKNA o podwyższonej sztywności
DELTA
SUPER PROMOCJA!
Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!
Raty 0%
• bez odsetek
• bez prowizji
• bez pierwszej wpłaty
Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!
BIURA HANDLOWE PRODUCENTA
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80
Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

DACH
blachodachówka od... **18,66***
RYNNY GRATIS!
TRAFFIC
BLACHY & DACHY
Trapez T-19, T-35, T-55
Dachówka ceramiczna
Jungemeier - Niemcy
Gonty Teglass - Włochy
Łomża, Al. Legionów 52
tel. (0-86) 473-05-62
fax (0-86) 473-21-44
0 600-926-795

**KUPIĘ KAŻDE
ROZBITE
AUTO 1994-2003**
**602 666 111
603 050 603**

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Wielki Świąteczny Konkurs z nagrodami!

Szanowni Klienci!

Kupując w firmie TERRAZYT

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

OKNA i DRZWI

w terminie od 12 listopada do 31 grudnia 2003 bierzecie udział w losowaniu wspaniałych nagród:

1. ZESTAW KINA DOMOWEGO Z TELEWIZOREM
2. APARAT CYFROWY
3. ŻELAZKO

oraz 10 firmowych bluz z polaru

PAMIĘTAJ! z TERRAZYTEM wygrywasz zawsze!

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO) TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44
- ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65
- ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19
- ŚNIAĐOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17
- NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51
- JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04
- ZAMBROW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26
- KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74 - zmiana siedziby biura
- GRAJEWO, UL. EŁCKA 6 TEL./FAX 086/273-85-46
- SZCZUCZYN, UL. KILIŃSKIEGO 12 TEL./FAX 086/272-55-88
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086) 277-22-11
- CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33
- WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55
- SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55
- CZYŻEW, UL. ZAMBROWSKA 4, TEL./FAX 086/275-57-87
- RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15
- SZUMOWO, UL. 1 MAJA 37, TEL./FAX 086/476-96-00



www.terrazyt.pl

UWAGA! Wykorzystaj ulgę remontową - ostatnia szansa!!!

Nissan Almera już od 33 410 zł*

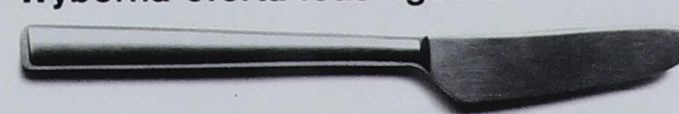
Dobra cena.



Apetyczne wyposażenie.



Wyborna oferta leasingowa.



www.nissan.com.pl

ALMERA
ALMERA TINO

Nissan Almera lub Almera Tino – zapłać teraz 65% ceny, a resztę za rok, bez odsetek. Albo zapłać 100% i odbierz wyposażenie warte nawet do 4200 zł. Wszystkie samochody z klimatyzacją, 4 poduszkami i ABS. **Nissan Almera. Bardzo smaczna promocja...**

*65% wartości 3-drzwiowej Almy Visia+ z silnikiem 1.5 l



SALON i SERWIS MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31

REKLAMA

PO RAZ PIERWSZY W POLSCE SUPER NOWOŚĆ

BIOKOMINKI HOLENDERSKIE PRAWDZIWY OGIEŃ BEZ KOMINA

DO KAŻDEGO MIESZKANIA REWOLUCJA W OGRZEWANIU I DEKORACJI



BIAŁYSTOK
UL. MICKIEWICZA 88
wjazd od Zwierzynieckiej
tel. (085) 74-82-190
tel. (085) 74-82-191



REKLAMA

Czekamy na wyjątkowego:

Specjalistę ds. Sprzedaży Detalicznej

do Sklepu Firmowego w Łomży

Twoja praca polegać będzie na:

+ Pozyskiwaniu nowych Klientów w Sklepie Firmowym oraz zapewnieniu wysokiego poziomu ich obsługi + Identyfikacji potrzeb Klienta oraz sprzedaży usług i telefonów + Dbałości o realizację nałożonych planów sprzedaży

Potrzebne Ci będą:

+ Wykształcenie co najmniej średnie (matura) + Doświadczenie w bezpośredniej obsłudze Klienta + Dobra znajomość MS Office + Dobra prezencja + Dyspozycyjność

Możesz liczyć na:

+ Wynagrodzenie adekwatne do doświadczenia i wykonywanej pracy + Miłą atmosferę + Telefon służbowy + Szkolenia

Zgłoś się do nas:

W ciągu 7 dni przyslij nam swoje CV w języku polskim zawierające aktualną fotografię, list motywacyjny oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Dane będą przetwarzane wyłącznie w celu wyboru najlepszych kandydatów do pracy. Administratorem danych jest Polkomtel S.A. z siedzibą w Warszawie, Al. Jerozolimskie 81. Przysługuje Ci prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawiania w przypadku, gdy są one niekompletne, nieaktualne lub nieprawdziwe. Uwaga: odpowiadamy tylko na wybrane oferty.



Daj się znaleźć!

Już dziś możesz zrealizować swoje marzenia

Polkomtel S.A. - Podlaski Region Sprzedaży
ul. Gen. Wł. Andersa 38, 15-113 Białystok

Plus
GSM

REKLAMA

CZAS DLA CIEBIE



Siemens S55
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

z aparatem
fotograficznym



Motorola E365
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

z wbudowanym
aparatem
fotograficznym



W prezencie
3,6 lub 12
godzin



Najcenniejsze jest to co niewidzialne...
To Twój czas. Dlatego na Święta Idea daje Ci 3,6 12 darmowych godzin.

LUX

Godziny otwarcia:
Pn - Pt 10 - 18
Sobota 10 - 14

Łomża (86) 219 90 73

Broniewskiego 22

Zambrów (86) 271 00 66

Białostocka 226

Grajewo (86) 273 83 71

ul. Elcka 12B



Łączy Cię z ludźmi

DO KAŻDEJ AKTYWACJI PREZENT !!!
Promocja trwa do wyczerpania zapasów. Regulamin promocji w punktach sprzedaży.

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczepańska, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędziewski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenanty Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67,

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Piszę z wyrzutów sumienia: umarł mój przyjaciel. Wiedziałem, że ciężko chorował. Zmawialiśmy się: przyjedziesz do mnie. Posiedzisz w Balikach albo w Czartorii. Wyczyszczysz „pliki” z wiecznej troski o chorą mamę i biedną rodzinę. Zostawisz wieczne długi w księgozbiorach. Poluzujesz zakonne rygory. Złapiesz, Rysiu, życia! I tak od wiosny 2001 r. Nie „złapał życia” nad Narwią ani Pisą, bo tylko raz byłem w stanie powiedzieć: przyjeżdżaj wtedy i wtedy. Nie mógł. Wyjeżdżał akurat do Wiednia, po książki ofiarowane bibliotece jezuitów, której był dyrektorem. Potem kalendarz nigdy nie pozwalał na konkretne zaproszenie. W tym tygodniu sprawa sądowa, w następnym wyjazd w trasę rajdu motolotniowego, później robota w Czerwonym Borze, spiętrzenie z wydaniem „Kontaktów”... Rysiu się nie narzucał. Przez ostatnie kilka miesięcy zamilkły nawet nasze telefony. Od wspólnych przyjaciół dowiedziałem się, że znowu był w szpitalu. Ale też, że właśnie zapisał się na kurs prawa jazdy.

Marzył o lataniu. Gdyby przeszedł badania lekarskie, pewnie zamiast jezuitą, księdzem doktorem habilitowanym, wybitnym wykładowcą etyki, byłby... oficerem lotnictwa. Gdyby tak żartobliwie, gdy wiosną 2001 r. rozmawialiśmy nad Pisą o powołaniu. Ale w zakonniku Ryszard Otowicz się nie „wcielił”. Rzetelnie, sumiennie nim był. Najlepszy uczeń IV e II Liceum Ogólnokształcącego w Grudziądzu, do którego cztery lata dojeżdżaliśmy dzień w dzień 25 kilometrów tym samym autobusem, choć nie w „szkole orląt” w Dęblinie, z pasją studiował w Seminarium w Kaliszu, we Francji, Rzymie. Znał pięć języków. Zasadniczy jako nastolatek, dojrzały i pełen wiedzy z wyrozumiałością i pogodą, przyprawiona delikatnym humorem, oceniał ludzkie ułomności.

Wiosną 2001 r. w muzeum w Drozdowie kupił ptaszka. Drewnianego, spod dłuta ludowego artysty. Zapomniiał go zabrać, stoi na półce w redakcji. Miał go wziąć, gdy przyjedzie. Gdy polatamy... Motolotnią, balonem. Poleciał... W samo Niebo... Sam. Nie chciał mi zwracać głowy, abym wreszcie miał czas, by pomyśleć, co naprawdę jest ważne?

WŁADYSŁAW TOCKI

Na zdjęciu: ks. dr hab. Ryszard Otowicz z odczytem: „Nauka społeczna Kościoła — wyzwania globalizmu, imperatyw dobra wspólnego — jako fundament współczesnych państw oraz organizacji międzynarodowych” na Międzynarodowym Forum Przedsiębiorstw, Rzemieśników i Kupców w Szczecinie 22 czerwca 2001 r.



Gminna Spółdzielnia „SCH” w Łomży, Al. Legionów 56
ogłasza pisemny konkurs ofert na nabycie Piekarni zlokalizowanej na działce
Nr 39/1 i 39/2 o pow. 0,51 ha we wsi Gać. Nr księgi wieczystej 14534
Cena wywoławcza 100 000 złotych

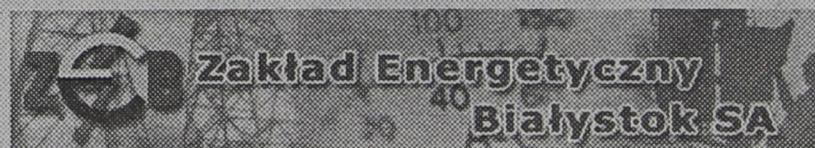
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg” zawierające cenę nabycia oraz imię i nazwisko oraz adres oferenta należy złożyć w Sekretariacie Spółdzielni do dnia 5 grudnia 2003 r.

Wadium w wysokości 10 000 zł wpłacić na konto w BGŻ o/Łomża numer
90-20300045-1110000000185210 w terminie do dnia 8 grudnia 2003 r. Wadium zostanie zachowane na poczet ceny nabycia, a pozostałym oferentom zwrócone po rozstrzygnięciu przetargu. Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni w Łomży przy Al. Legionów 56 w dniu 9 grudnia br. o godz. 10.00. Nabywca zobowiązany jest do wpłacenia całości kwoty na rachunek sprzedawcy w ciągu 1 tygodnia od rozstrzygnięcia przetargu, przed zawarciem aktu notarialnego. W przypadku niedotrzymania warunków wadium przepada na rzecz sprzedawcy.

Zastrzega się prawo unieważnienia konkursu ofert bez podania przyczyn.
Obiekt oglądać można w dni powszednie w godz. 8.00–10.00.

Innych informacji można zasięgnąć w siedzibie Spółdzielni lub telefonicznie pod nr. (086) 218-26-71 w godz. od 8.00–14.00.

fak. 7074



Informacja dla klientów

Rejonu Energetycznego Łomża

Rejon Energetyczny Łomża uprzejmie informuje, że od dnia
18.10.2003r. obowiązuje nowy numer rachunku bankowego w banku:

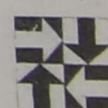
PEKAO S.A. O/Łomża

19124015321111000020550626

(zamiast dotychczasowego: 12401532-06985286-2700-411112-001-0000)

Przy dokonywaniu wpłat za energię elektryczną prosimy o posługiwanie się aktualnym numerem rachunku bankowego.

fak. 7166



PONAD MILION ZŁOTYCH ZARABIŁO PRAWIE 40 MIESZKAŃCÓW PODLASKIEGO, jak wynika z danych urzędów skarbowych za ubiegły rok. W Białymstoku najwyższy dochód przekroczył 4,1 miliona złotych, w Łomży — 2,2 mln, w Suwałkach — 1,1. Przeciętna wojewódzka nie sięga 15 tysięcy złotych rocznie.

„POLACY POWINNI WEJŚĆ Z PODNIESIONĄ GŁOWĄ” do Unii Europejskiej powiedziała minister Danuta Hubner podczas konferencji pt. „Europejskie warsztaty w regionach”, zorganizowanej przez Urząd Komitetu Integracji Europejskiej w Białymstoku.

800 MILIONÓW ZŁOTYCH NA PRZEWOZY REGIONALNE zobowiązał się znaleźć rząd, aby zapobiec zapowiadanemu w ubiegłym tygodniu generalnemu strajkowi kolejarzy. W Podlaskiem do najbardziej deficytowych należą połączenia z Białegostoku do Czeremchy i Kuźnicy Białostockiej, z Hajnówki do Cisówki, z Czeremchy do Siedlec.

PONAD 4,5 MILIONA ZŁOTYCH KOSZTOWAŁO rozminowanie byłego poligonu w Czerwonym Borze. (O pożegnaniu z saperami — str. 8).

SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE W AUGUSTOWIE I ZAMBROWIE PRZEJĘŁA Spółdzielnia Mleczarska „Mlekpól” w Grajewie. Wcześniej do „Mlekpolu” przyłączone zostały zakłady w Kolnie, Mrągowie i Sejnach.

SKARGĘ NA KOMENDANTA MIEJSKIEGO POLICJI W ŁOMŻY złożyli jego podwładni komendantowi wojewódzkiemu. Chodziło o zakaz przebywania w komendzie tym, którzy są na zwolnieniu lekarskim. Zarzuty się potwierdziły. Z młodszym inspektorem Andrzejem Zarębą przeprowadzona została „stosowna rozmowa”, lecz łomżyńscy policjanci powiadomili o popełnieniu przestępstwa Prokuraturę Apelacyjną w Białymstoku, która przekazała sprawę Prokuraturze Okręgowej w Suwałkach.

MEDAL Zarządu Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich podczas XII Targów

Mleczarskich „Mleko-Expo 2003” w Warszawie otrzymała za masło „extra ośelka” oraz sery „prymus light” „scypek” i „faruki” Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem. „Mlekovita” zdobywa nagrody za swoje wyroby od lat. Najwyższej jakości surowiec oraz produkcja z systemami jakości HACCP oraz ISO 9001:2000 to znana już nie tylko w kraju wizytówka firmy. Wysokomazowiecka Spółdzielnia jest najnowocześniejszym zakładem mlecznej branży w Polsce.

NAJBARDZIEJ PRZYJAZNE KLIENTOM URZĘDY W WOJEWÓDZTWIE to Urząd Celny i I Urząd Skarbowy w Białymstoku. Oba urzędy znalazły się w pierwszej trzydziestce z całej Polski, biorących udział w konkursie szefa Służby Cywilnej.

ŻYJĄCY W POLSCE Litwini, Niemcy, Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie, Żydzi i Romowie zjechali do Puńska i Sejna na X Spotkania Mniejszości Narodowych. Program wypełniły przede wszystkim koncerty oparte na folklorze poszcze-



i pazerność

Z bezpłatnych posiłków w kuchni „Caritas” w Łomży korzysta około 500 mieszkańców. Jeszcze kilka miesięcy było ich dwa razy więcej. Ograniczenie pomocy jest z jednej strony spowodowane problemami finansowymi „Caritasu”, z drugiej zastrzeżeniem zasad jej udzielania. Bywało, że po pomoc zgłaszali się ludzie w dobrej sytuacji materialnej, a rozdawany chleb służył jako karma dla kur. Obecnie posiłki wydawane są wyłącznie na skierowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

gólnych narodowości. Można było także obejrzeć wystawy prac plastycznych ludowych twórców.

AUTOR WIELOKROTNIE NAGRADZANEGO FILMU „Dziobem i pazurem” Krystian Matysek, zdobył kolejny laur: główną nagrodę Festiwalu Filmów Przyrodniczych w Belgii.

ZABYTKOWE OBRAZY Rozesłania Braci przez św. Franciszka, świętej Teresy i Wniebowstąpienia Pana Jezusa wróciły do kościoła OO. Kapucynów w Łomży. Przed zagładą, spowodowaną upływem czasu (obraz Rozesłanie... był także kiedyś uszkodzony przez pożar) uratowali je specjaliści z warszawskiej pracowni konserwacji zabytków malarstwa. Pracochłonne i wymagające ogromnej precyzji prace sfinansowane zostały przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

„PIES W SZTUCE POLSKIEJ” to temat wystawy w Galerii „Arsenal” w Białymstoku. Malarstwo, rzeźba, instalacja obrazują nie tylko psią naturę, ale także jego relacje z człowiekiem.

„LUDNOŚĆ. Stan oraz struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna” to najnowsza publikacja Urzędu Statystycznego w Białymstoku. Przedstawia wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań oraz Powszechnego Spisu Rolnego, przeprowadzonych w 2002 roku, a dotyczących Podlaskiego.

ZBIÓRKĘ ODZIEŻY, artykułów spożywczych i gospodarstwa domowego, zabawek i pieniędzy z przeznaczeniem na świąteczne dary prowadzi Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łomży (ul. Szosa Zambrowska 1/27, tel. 216-25-90).

TRAGEDIA W MOŃKACH: dwupółletni chłopczyk, w obecności dorosłych, chwycił włączoną nocną lampkę. W pewnym momencie został porażony prądem. Przybyły lekarz stwierdził zgon.

SIEDMIU OBYWATELI PALESTYNY, KTÓRZY NIELEGALNIE PRZEKROCZYLI LITEWSKO-POLSKĄ GRANICĘ, zatrzymali w Białobłotach Podlaski Oddział Straży Granicznej z Placówki Kontrolnej w Budzisku (pow. suwalski). To trzecia grupa nielegalnych migrantów, zatrzymana w tym roku przez pograniczników województwa.

ZNAKI CZASU

• Premier Leszek Miller zasugerował, że poda się do dymisji, jeśli SLD nie zaakceptuje programu reformy finansów wicepremiera Jerzego Hausnera.

• Obywatele mają być lepiej chronieni przed błędami władzy: wystarczy wykazanie niezgodności działań organu z prawem lub zaniechanie obowiązków, aby pentent mógł ubiegać się o odszkodowanie za błędne decyzje władzy, wynika z projektu nowelizacji kodeksu cywilnego, rozpatrywanego przez Sejm.

• „Spłodzić, urodzić... zagłodzić?”, „Bóg dał dzieci. Rząd da na bombowce”. Z takimi transparentami wyszli przed Sejm protestujący w czasie przyjmowania ustawy o reformie systemu świadczeń rodzinnych. Nowa ustawa zlikwidowała Fundusz Alimentacyjny, do zasiłku rodzinnego i dodatków uprawnia dochód 504 zł na osobę.

• O 1,7 miliarda zł szpitale i przychodnie przekroczyły limity, wyznaczone w kontraktach. NFZ zapowiedział, że zapłaci tylko za świadczenia ponadlimitowe ratujące życie, ale dopiero w marcu.

• Ponad czterystu celników z południowej i zachodniej granicy dostało, ze względu na otwarcie granic po wejściu Polski 1 maja 2004 r. do Unii Europejskiej, propozycje przeniesienia do służby na wschodniej granicy. Protestują.

• Mimo bariery wizowej, w tym roku obrót gospodarczy z Białorusią będzie rekordowy i przekroczy 0,5 mld dolarów. Polscy przedsiębiorcy eksportują płyty wiórowe, kineskopy, kombajny zbożowe, meble.

• Ponad 9 miliardów jaj rocznie zostanie ostemplowane, zgodnie z dyrektywą Unii Europejskiej; nakazującej oznakowanie specjalną pieczęcią pochodzenia każdego jaja.



Podlaska
Fundacja
Rozwoju
Regionalnego

PARTNERSTWO DLA SUKCESU

oferuje

BEZPŁATNE DORADZTWO

dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz osób rozpoczynających działalność gospodarczą

z zakresu:

- funduszy dotacji unijnych;
- funduszy pożyczkowych;
- administracyjno-prawnych aspektów prowadzenia działalności;
- marketingu, zarządzania oraz finansów w przedsiębiorstwie;
- udzielania informacji nt. dostępnych w ramach KSU specjalistycznych usług doradczych (biznesplan itp.)

Udostępniamy również informacje na temat prac nad

Regionalną Strategią Innowacji

CENTRUM WSPIERANIA BIZNESU
w Łomży, ul. Polowa 53, tel. 215 16 90

fak. 7079



KONTAKTY

O PRAWO W POLSCE

Bogna Chmielewska ze Stowarzyszenia Edukacyjnego Praw Człowieka w Łomży, ekspert Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka: — Przebraliśmy kilka spraw w Strasburgu i tu kłania się problem sądownictwa, które jest opieszałe. Mam jednak poczucie, że kilkanaście lat działalności organizacji pozarządowych i ruchów praw człowieka wiele zmieniło w polskiej rzeczywistości. Trybunał Konstytucyjny, sądy administracyjne, prawo do zgromadzeń i wolność słowa. Niestety, chyba nigdy nie będzie tak, że wszyscy i wszędzie będą przestrzegać prawa, nie tylko praw człowieka. Dlatego będą potrzebne organizacje „prawoczołowiecze”. Bogna Chmielewska skończyła III Szkołę Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Fundacja wysłała ją na dwa tygodnie na Letnią Szkołę do Kanady. Działała w Edukacyjnym Stowarzyszeniu Praw Człowieka w Łomży.

OFFSET ZA MARKET

Znany z kontraktu na zakup nowoczesnych samolotów dla polskich sił zbrojnych termin „offset”, nabrał w Łomży nowego znaczenia. Władze miasta, negocjujące z firmami planującymi budowę dużych obiektów handlowych, do umów wprowadzały również dodatkowe warunki. Spółka, wznosząca market na wzgórzu koło kościoła Krzyża Świętego, ma wyłożyć około 800 tysięcy złotych na przebudowę skrzyżowania ulicy Zawadzkiej z Księcia Janusza i inne drobniejsze porządkowanie układu komunikacyjnego w tej części miasta. Dwie lubelskie firmy, które u zbiegu Zawadzkiej z Aleją Piłsudskiego otrzymały pozwolenie na budowę kolejnych dwóch pawilonów handlowych, przekazały na konto Urzędu Miejskiego 750 tysięcy złotych w ramach swojego „offsetu”. Pieniądze posłużą do przebudowy drogowej okolic nowej siedziby Sądu Rejonowego oraz Teatru Lalki i Aktora. Przy ewentualnych następnych wnioskach ma być w Łomży stosowana zasada „dodatkowych zobowiązań”.

ZAPROSILI NAS

• **Związek Sybiraków**, wójt gminy oraz przewodniczący Rady Gminy Nowe Piekuty — na uroczystość poświęcenia tablicy upamiętniającej Sybiraków i 85. rocznicę odzyskania niepodległości.

• **Uniwersytet im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie**, **Parafia Rzymskokatolicka pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego w Osowcu**, **Urząd Miejski w Goniądzu** oraz **Starostwo Powiatowe w Mońkach** — na Ogólnopolską Konferencję Naukową pt. „Ziemia Osowiecka w latach 1918–2003 w środowisku przyrodniczo-społeczno-kulturowym”.

• **Wojewoda podlaski** — na uroczyste otwarcie polsko-białoruskiego przejścia granicznego w Kuźnicy.

• **Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego** — na obchody Dnia Służby Cywilnej.

• **Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku** — na I Policyjne Spotkania ze Sztuką, spotkanie z delegacją policjantów z Łotwy oraz spotkanie z cyklu „Teatralne poniedziałki profilaktyczne”.

• **Dyrektorzy Muzeum Podlaskiego w Białymstoku i Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży** — na otwarcie wystawy „Jan Nepomucen, święty przydrożny”.

• **Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Kolnie**, **Danuta i Artur Sutkowski** oraz rodzice — na XIII Spotkanie Integracyjne „Wieczór Andrzejkowy 2003”.

• **Dyrekcja Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie** oraz **dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu** — na konferencję pamięci profesora Jana Ślusarczyka w 100. rocznicę urodzin artysty.

• **Dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu** — na otwarcie wystawy „Budownictwo drewniane w Polsce”.

• **Urząd Miejski w Jedwabnem** — na uroczystości z okazji Święta Niepodległości.

• **Muzeum Przyrody w Drozdowie** — na „Wieczór pieśni patriotycznych”.

• **Przewodniczący Rady Powiatu Łomżyńskiego** — na kolejną sesję samorządu.

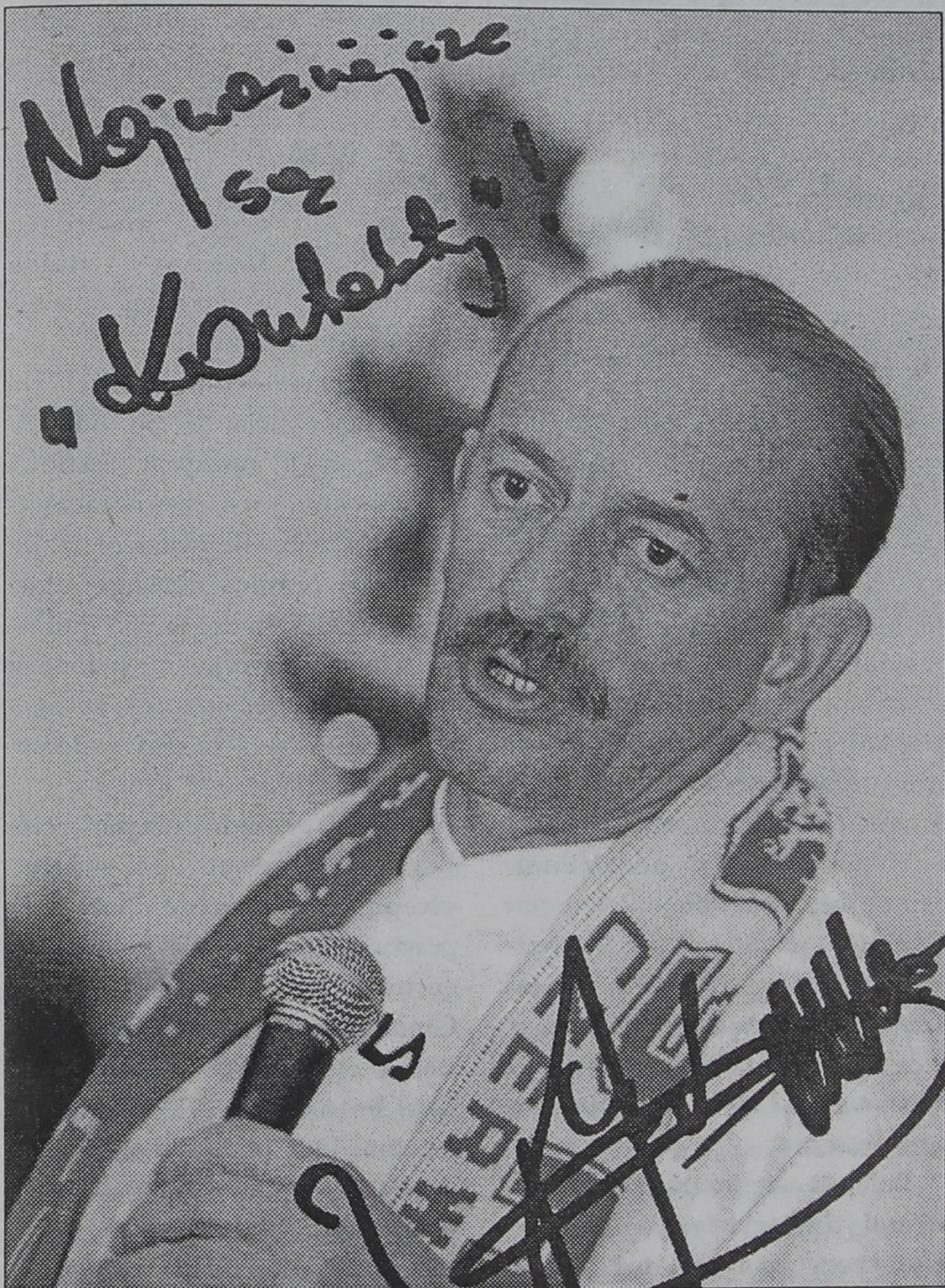
• **Starosta łomżyński** — na spotkanie przedstawicieli samorządu powiatów i gmin z członkami Zarządu Województwa Podlaskiego.

• **Starosta łomżyński i prezydent Łomży** — na obchody Narodowego Święta Niepodległości.

• **Liceum Plastyczne w Łomży** — na uroczystość z okazji Święta Niepodległości.

• **Grupa inicjatywna** — na spotkanie dotyczące budowy stadionu lekkoatletycznego w Łomży.

Dziękujemy.



Marcin Daniec wie, co mówi...

IKONK@ SIĘ MNOŻY!

Po pierwszej w Podlaskiem Bibliotece Publicznej w Supraślu (pow. białostocki), która otrzymała dostęp do internetu w ramach programu Ikonk@, przyszedł czas na kolejne: w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zambrowie, w Bibliotece Szkolno-Publicznej w pobliskim Osowcu, w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokiem Mazowieckiem oraz w Miejskim Ośrodku Kultury w Dąbrowie Białostockiej (pow. sokólski).

ZGRZYWA, CZYLI „NIEWDZIĘCZNOŚĆ”

Wniosku o odwołanie Sławomira Zgrzywy, poprzedniego marszałka województwa, z funkcji wiceprzewodniczącego Sejmiku Samorządowego nie chce wycofać rządząca w Podlaskiem koalicja SLD-UP, PSL i Podlaska Inicjatywa Ludowa (radni usunięci z Samoobrony), mimo „kontraktów” ugrupowań prawicowych i to nie tylko w samorządzie wojewódzkim. Prawo i Sprawiedliwość zamierza w rewanżu zgłosić propozycję usunięcia lewicowych wiceprzewodniczących Rady Miejskiej Białegostoku. (szerzej: str. 6).

POMYSŁ NA PIENIĄDZE

Jako jedyne miasto w Podlaskiem, Suwałki, wspólnie z Alytusem z Litwy zaprezentowały ofertę inwestycyjną na Targach INVESTCITY w Poznaniu.

W tym roku na Targach pojawiło się tylko 17 wystawców. samorządów. Główna bariera: brak pieniędzy. „Nasz udział w Targach jest częścią większego projektu, który realizujemy wspólnie z naszym partnerskim miastem Alytus z Litwy. Fundusze zdobyliśmy z Programu PHARE, ramach Euroregionu Niemen. Sam proces przygotowania, przedstawienia dokumentów, aplikacji o pieniądze rozpoczęliśmy rok temu. Głównym celem projektu jest promowanie naszych miast, co właśnie robimy także

na Targach INVESTCITY. Prezentujemy oferty inwestycyjne, ale także walory turystyczne i rekreacyjne. Miasto Alytus jest naszym partnerem już ponad dwadzieścia lat, a od trzech lat wspólnie wykorzystujemy pieniądze pomocowe z Unii Europejskiej”, powiedział Mariusz Klimczyk, szef Wydziału Polityki Społeczno-Gospodarczej UM w Suwałkach.

Nową formą prezentacji i możliwości znalezienia inwestorów była giełda ofert, na którą organizatorzy Targów zaprosili firmy zainteresowane współpracą z polskimi samorządami. Była możliwość na dalsze bezpośrednie rozmowy z przedstawicielami z Włoch, Belgii i Niemiec.

Wniosek o odwołanie podpisał 15 radnych SLD, PSL i byłych członków Samoobrony, którzy utworzyli koalicję większościową w Sejmiku i obsadzili Zarząd Województwa. Głosowanie w tej sprawie ma odbyć się na sesji 25 listopada. Wnioskodawcy zarzucają opozycyjnemu radnemu Sławomirowi Zgrzywie (Platforma Obywatelska) brak umiaru w krytykowaniu obecnych władz wojewódzkich.

Na początek wypadła przypomnieć, że funkcja wiceprzewodniczącego Sejmiku ma znaczenie wyłącznie symboliczne. Nie idą za nią ani jakieś znaczące pieniądze, ani szczególnie prestiż. Sesje zawsze prowadzi przewodniczący, a jeden z trzech „wice” może mu najwyżej od czasu do czasu pomóc. W podlaskim Sejmiku przewodniczącym Zbigniewa Krzywickiego (SLD) zwyczajowo zastępował Adam Dobroński (PSL). Sławomir Zgrzywa ani razu nie wystąpił w tej roli. I najwyraźniej się do tego nie palił. Utrata stołka nie będzie więc dla niego dotkliwą karą (poza utratą kilkuset złotych).

Byc może chodzi o utracenie rosnącego w siłę polityka opozycji? Bynajmniej: o byłym marszałku można raczej mówić w kontekście niespełnionych nadziei. Kiedy przed sześciu laty rozpoczynał karierę w samorządzie wojewódzkim, wydawało się, że ma przed sobą znakomitą polityczną przyszłość. Młody, z opozycyjną kartą, wojewoda łomżyński. Zdobył mnóstwo głosów w wyborach do Sejmiku i był naturalnym kandydatem do stanowiska Marszałka Województwa Podlaskiego z ramienia zwycięskiej AWS. Tak też się stało.

Po wyborze okazało się jednak, iż Zgrzywa nie bardzo sobie radzi z nowymi obowiązkami. Był zbyt bierny, pozbawiony politycznej inicjatywy. Nie potrafił zaplanować nad Zarząd Województwa, składającym się z przedstawicieli kilku ugrupowań wchodzących w skład Akcji. W rezultacie w Zarządzie przez cztery lata brylował wicemarszałek Dariusz Ciszewski, autor szeregu fantastycznych ekonomicznych pomysłów, mających uczynić z województwa podlaskiego krainę dobrobytu i nowoczesności. Zgrzywa przyklepywał te fantasmagorie bez sprzeciwu. Popadł też w nieustanny, wyniszczający konflikt z wojewodą z własnego obszaru politycznego.

Pod koniec kadencji marszałek Zgrzywa był jeszcze na tyle

Lewicowo-ludowa koalicja, rządząca w Podlaskiem, postanowiła odwołać byłego marszałka Sławomira Zgrzywę z funkcji wiceprzewodniczącego Sejmiku. Uzasadnienie jest jednak tak pokrętne i dziwaczne, że czyni więcej szkody idei i praktyce demokracji niż działalność zarzucana Zgrzywie.



„Niewdzięczność”

politycznie atrakcyjny, że bez trudu został przyjęty do Platformy Obywatelskiej, a co najważniejsze, trafił na jej listę wyborczą. Do Sejmiku wszedł w cuglach. Na pierwszej sesji został wiceprzewodniczącym. W krótkiej historii podlaskiego samorządu regionalnego po raz pierwszy zdarzyło się, że funkcja ta przypadła przedstawicielowi opozycji. W poprzedniej kadencji AWS zgarnęła wszystko, nie przejmując się protestami SLD. Po ostatnich wyborach Sojusz chciał jednak wykazać moralną wyższość nad rodzimą prawicą i, choćby symbolicznie, podzielić się władzą.

Sławomir Zgrzywa został kandydatem PO w niedawnych wyborach uzupełniających do Senatu. Zajął piąte miejsce z dorobkiem 5,9 proc. głosów. Kampanię miał nieciekawą, bez pomysłu, za to dość napastliwą wobec obecnych wojewódzkich władz samorządowych. Można było nawet odnieść wrażenie, że mniej chodziło w niej o rzeczowe argumenty, bardziej zaś o psychiczne odreagowanie utraty marszałkowskiego stołka i krytyki, której nowa ekipa nie szczędziła swoim poprzednikom. I właśnie tak prowadzona kampania przesądziła o tym, że radni większościowej koalicji stracili cierpliwość. Zaraz po wyborach odgrążali się, iż odwołają Zgrzywę, a na najbliższą sesję przygotowali formalny wniosek. Dołączone doń uzasadnienie jest jednak przykładem bardzo specyficznego rozumienia zasad demokracji, choć, niestety, bardzo w Polsce popularnego.

Wnioskodawcy piszą między innymi: „Wybierając Pana Radnego Sławomira Zgrzywę na Wiceprzewodniczącego Sejmiku Województwa Podlaskiego braliśmy pod uwagę możliwość utworzenia kierownictwa Sejmiku ponad podziałami politycznymi”. Jest to oczywiście nieporozumienie: nigdzie kolegialny organ władzy, wybrany w wolnych wyborach (parlament czy sejmik), nie stoi ponad politycznymi podziałami. Przeciwnie, jest ich odzwierciedleniem: partie otwarcie walczą tam o swoje interesy. To władza wykonawcza (rząd lub zarząd województwa) może od czasu do czasu wznieść się ponad partyjne ograniczenia.

Dalej koalicyjni radni tak komentują działania Zgrzywy: „Udzielony kredyt zaufania był jednak systematycznie niszczone przez obdarowanego. Wyrażało się to w publicznych wypowiedziach, niezasadnie deprecjonujących pracę Zarządu i Sejmiku”. Cóż za dziwaczne słownictwo! Najwyraźniej wnioskodawcy uważają, że fakt symbolicznego podzielenia się z opozycją funkcjami w Sejmiku nie wynika z przestrzegania uznanych za-

sad kultury politycznej, lecz jest jedynie aktem ich łaski. Jak zechcą, to obdarują, jak im się spodoba, to zabiorą.

Poza tym: kto ma decydować o tym, że krytyka jest „niezasadna”? Czy sam krytykowany? Od kiedy to w polityce obowiązuje jedynie „zasadne” krytykowanie? Przyganiał kocioł garnkowi: ileż to razy podczas kampanii wyborczych lewica odwoływała się do demagogicznej napastliwej krytyki prawicowych rządów czy zarządów! Niestety, w politycznej walce jest to powszechnie przyjęta praktyka i nikt, jak dotąd, nie wyznaczył jej granic.

Z uzasadnienia jasno wynika, że Zgrzywa zostanie odwołany za publiczne krytykowanie wojewódzkiej władzy samorządowej, czyli za to, co należy do jego zawodowych (jako polityka) obowiązków. Styl i poziom meryto-

ryczny jest sprawą subiektywnej oceny i nie ma tu żadnego znaczenia. Doprawdy, trudno o bardziej antyde-

mokratyczny powód!

Liderzy lewicowo-ludowej koalicji zapewniają, iż po odwołaniu Zgrzywy opozycja zachowa stanowisko wiceprzewodniczącego. Mają zapewne nadzieję, że po tej lekcji prawica deleguje jakiegoś bardziej spolegliwego radnego. Kluby opozycyjne mogą jednak lekcję zrozumieć opacznie i w ogóle zrezygnować z zabawy w demokrację na niby.

Autorzy uzasadnienia pod wnioskiem o odwołanie opozycyjnego wiceprzewodniczącego otwarcie przyznają się do instrumentalnego traktowania zasad demokracji. Owszem, jesteśmy na wyższym poziomie etycznym niż nasi przeciwnicy, bo dzielimy się władzą, ale jak nam ktoś podpadnie, to zasady etyczne unieważniamy i gościa wyrzucamy.

W pewnym sensie poprzednia ekipa postępowała uczciwiej: brała wszystko, co się dało, ale przynajmniej nie udawała lepszej niż była naprawdę.

JAN ONISZCZUK

Na zdjęciu (od prawej): Sławomir Zgrzywa — niespełniona nadzieja podlaskiej prawicy

EWUNIU i STEFANIE

łączymy się z Wami w bólu i żalu po stracie

TEŚCIA i OJCA

Jadwiga i Gabor

fak.7119



KONTAKTY

Za urzędnicze potknięcia i złą wolę płaci Skarb Państwa, czyli my wszyscy, albo uchodzą zupełnie bezkarnie, choć krzywdzą ludzi i powodują niekiedy olbrzymie straty

dla obywateli i państwa

Plany

Jest właścicielem dwóch posesji przy ulicy Nadrzecznej. W 1983 roku postanowił wybudować kawiarnię. Położona malow-

Decyzja goni decyzję!

— Wkrótce okazało się, że pozwolenie na budowę jest nie-

że dziś plan ten diametralnie się zmienił.

Od tamtej chwili bywało, że jednego dnia otrzymywał po 11 pism!

sforo nie możemy rozwijać własnego interesu, odpowiada, że- byśmy poszli... do opieki społecznej. A odszkodowania żądali od starosty Franciszka Wiśniewskie-

Malownicze widoki

niczo tuż nad jeziorem Necko, miała przyciągać turystów i stać się głównym źródłem utrzymania rodziny.

— Miałem wiele wspaniałych pomysłów, które chciałem wcielić w życie — opowiada Eugeniusz Ławrynowicz z Augustowa.

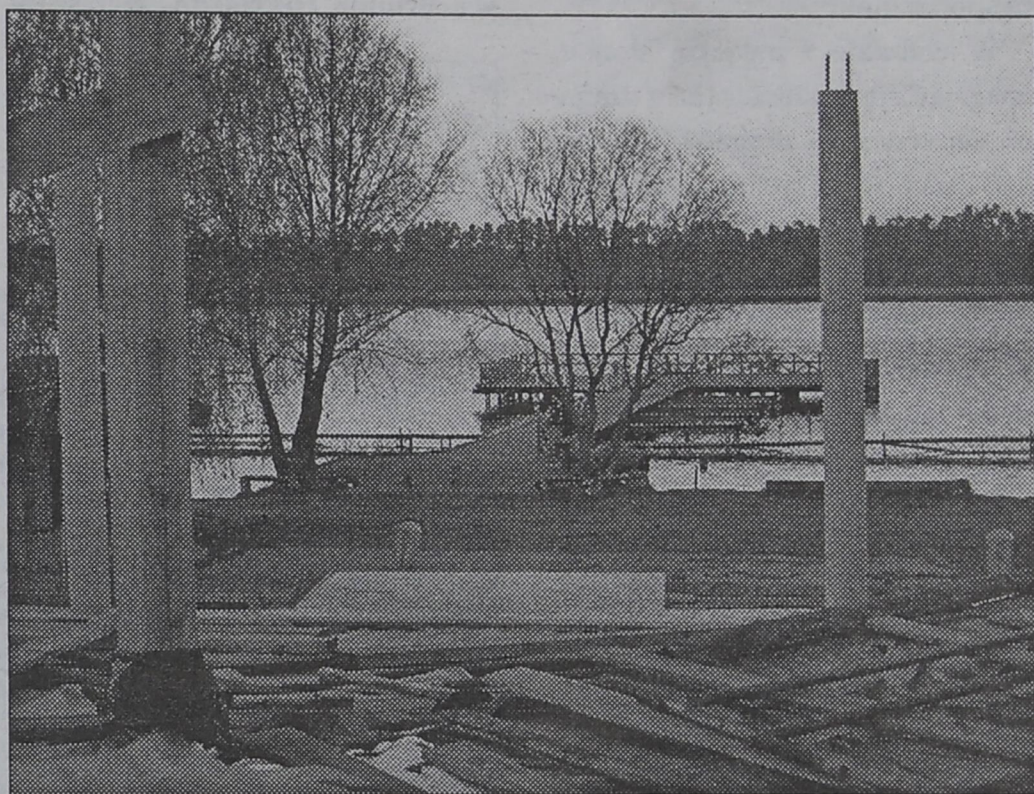
Bez problemu uzyskał decyzję o warunkach zabudowy, a od Franciszka Wiśniewskiego, ówczesnego kierownika Urzędu Rejonowego, pozwolenie na budowę. Z braku pieniędzy, na początek postawił jedynie fundamenty i wybudował piwnicę. Zbierał fundusze. W porozumieniu z władzami miasta wznosił moło, postawił budkę z małą gastronomią i zaczął organizować dyskoteki. Bawiąca się na plaży młodzież nie spodobała się sąsiadom, którzy zaczęli pisać skargi do wszelkich możliwych urzędów.

Kabel

Dwa lata temu otrzymał pismo, że pod fundamentami znajduje się przyłącze kablowe, doprowadzające energię do sąsiadów. Zdziwił się, bo nie było go na planach. Zaczął pytać, kto i kiedy położył kabel oraz kto podpisał protokół odbioru. Na żadne z tych pytań nie otrzymał odpowiedzi.

Po licznych kontrolach, wymianie pism i sporządzaniu wielkiej dokumentacji, kabel został przeniesiony na obrzeża działki.

Ponad trzysta pism w ciągu dwóch lat, poniżenie, strach i niepewność jutra. Gdyby dziesięć lat temu ktoś powiedział, że budowa stanie się jego koszmarem, roześmiałby mu się w twarz.



ważne — przekłada papierzyska Ławrynowicz. — Nie mogłem zrozumieć, że urzędnik wydaje zaświadczenie, na podstawie którego rozpoczynam budowę, a po kilku latach inni urzędnicy stwierdzają, że decyzja była błędna.

Żmudne „śledztwo” wykazało, iż dokument został wydany z naruszeniem planu zagospodarowania przestrzennego dzielnicy.

— W tamtym okresie w dzielnicy Borki nie przewidziano budowy lokali usługowych, a jedynie mieszkalne — wie już Ławrynowicz. — Nie ma znaczenia,

— Jedni urzędnicy utrzymywali w nich pozwolenie na budowę w mocy, inni zawieszali lub stwierdzali nieważność. Na początku 2002 roku przedstawiciel wojewody oddalił stwierdzenie nieważności pozwolenia, a Podlaski Inspektor Nadzoru Budowlanego zezwolił na kontynuowanie budowy. Kilka miesięcy później Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego próbował wejść na działkę w celu sprawdzenia, czy nic nie buduje. Gdy zaczął protestować, że nie ma prawa, powiadomił policję sugerując, że Ławrynowicz jest... niepoctylny!

Inspektor Antoni Dębowski nie ma sobie nic do zarzucenia.

— Miałem obowiązek zwizytować budowę, gdyż decyzja wojewody została zaskarżona przez sąsiadów, a tym samym zawieszenie prac budowlanych nadal pozostawało w mocy.

Idźcie sobie!

— Oto najnowsza decyzja wojewody Marka Strzalińskiego, którą wydał w mojej sprawie w połowie października — pokazuje Ławrynowicz. — Tym razem, dla odmiany stwierdza, że pozwolenie jest nieważne. Co więcej, na nasze pytanie, co mamy teraz ze sobą zrobić i z czego żyć,

go, bo to starostwo przejęło obowiązki Urzędu Rejonowego.

Starosta Franciszek Wiśniewski nie tylko nie reagował na skargi Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, ale w ostatnim liście wręcz napisał, że to nie jego sprawa.

— Owszem, problem mam. Powstały, bo Wiśniewski, jako kierownik, wydał przed laty nieważne pozwolenie.

Ktoś zapłaci?

— Z budową stoimy trzecią zimę. Oboje nie pracujemy, a mamy dzieci, które musimy nakarmić i wykształcić. Żyjemy z 45 złotych zasiłku i oszczędności, które szczupłej z dnia na dzień. Co się stanie, gdy się skończą? Urzędników jednak to nie obchodzi. Nie tylko zabierają źródło naszego utrzymania, ale jeszcze depczą godność.

Nie zamierza jednak przegrać tej walki. Straty z powodu wstrzymania budowy wycenia na około 3 mln złotych. Nie wie jeszcze, od kogo zażąda odszkodowania: wojewody czy starosty?

RENATA METELICKA

Na zdjęciu: wstrzymana budowa, która mogła dawać korzyści i właścicielowi, i miastu

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?

bank odmówił Ci kredytu?

Tylko u nas bez zdolności kredytowej!!!

- stałe oprocentowanie do 3%
- okres spłaty od 1 do 10 lat
- bez zdolności kredytowej
- możliwość negocjacji

15.000 ••• 163 zł/m-c
20.000 ••• 217 zł/m-c
40.000 ••• 435 zł/m-c
60.000 ••• 653 zł/m-c

specjalna oferta dla rolników

Łomża:
ul. Dworna 8,
tel. 086/21-66-532

Białystok:
ul. św. Rocha 10 a, lok. 9
tel. 085/744-50-31

Suwałki:
ul. Noniewicza 85 b, 1 p.
tel. 087/563-02-46

Ełk:
ul. Mickiewicza 2,
tel. 087/620-88-91

REKLAMA

ROL STAL
PAWŁOWSKI
PRODUCENT URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
OFERUJE:

KONSTRUKCJE STALOWE OBIEKTÓW INWENTARSKICH
"pod klucz"
* obory
* chlewnie
* kurniki
* kryte ujeżdżalnie
... a także
- świetniki połaciowe i kalenicowe
- płyta poliuretanowa i płyta warstwowa
- blacha trapezowa
KILKADZIESIĄT ZREALIZOWANYCH OBIEKTÓW W CAŁEJ POLSCE

URZĄDZENIA DLA BYDŁA
- przegrody stanowiskowe... już od **52zł**;
- drabiny paszowe już od **56zł**;
- uwięzi stanowiskowe już od **37zł**;
- hydrauliczny zgarniacz obornika;
- paśniki ławkowe;
- poskromy weterynaryjne.

URZĄDZENIA DLA TRZODY
- klatki porodowe już od **260zł**;
- kojce indywidualne już od **160zł**;
- autokarmniki paszowe już od **40zł**.

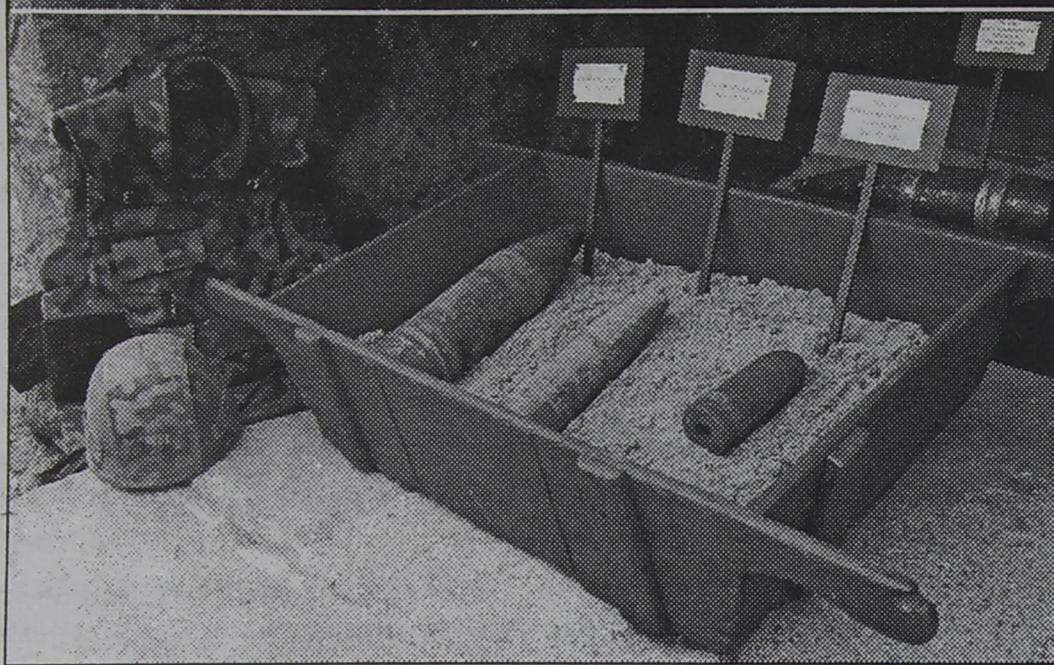
07-300 Ostrów Maz. ul. Różańska 45
tel 029 644 07 40 kom. 0606 854 394
www.rolstal.pl

REKLAMA

KONTAKTY



POŻEGNANIE Z PROCHEM



— Być saperem to przede wszystkim budować i pomagać ludziom, a dopiero na końcu niszczyć i wysadzać — mówi kapitan Maciej Dzienis z 15 Brygady Zmechanizowanej w Giżycku, dowódca Zgrupowania „Czerwony Bór”, które zakończyło właśnie trzyletnią pracę przy rozminowywaniu byłego poligonu. — To wbrew pozorom służba bardzo wdzięczna, choć utarło się powiedzenie, że saper myli się tylko raz. Zawsze trzymamy się zasady: zachować bezpieczne ryzyko.

— Strach jest zawsze. Jeżeli ktoś twierdzi, że się nie boi, to znaczy, że jest nieodpowiedzialny; że nie zależy mu ani na życiu własnym, ani podwładnych, ani współpracowników — dodaje kapitan Krzysztof Gryko z Wydziału Inżynierii Wojskowej Dowództwa Pomorskiego Okręgu Wojskowego, który dzisiaj sam szkoli żołnierzy, jak z każdej „wybuchowej” akcji wyjść z głową.

Początek poligonu w Czerwo-

nym Borze to rok 1928. Od tego czasu ziemia skryła ogromne ilości najróżniejszych niebezpiecznych niespodzianek.

W chłodzie i palącym słońcu, zmagając się z kleszczami i żmijami, saperzy z 15 Brygady Zmechanizowanej w Giżycku, 2 Brygady Saperów w Kazuniu oraz 16 Dywizji Zmechanizowanej Pomorskiego Okręgu Wojskowego penetrowali dawny poligon, szukając i usuwając „przedmioty niebezpieczne i wybuchowe”, pochodzące z czasów drugiej wojny światowej oraz funkcjonowania tu jednostki wojskowej. Znaleźiska, choć w znacznym stopniu skorodowane, okazały się wciąż groźne. Najczęściej trafiały się naboje moździerzowe, do armat i działa bezodrzutowego.

W trzy lata penetrowania 4064,34 ha byłego poligonu saperzy wykryli i zniszczyli 16 bomb lotniczych (w tym radzieckich, znakowanych cyrylicą), 74 miny piechotne i przeciwpancerne, 3552

pociski artyleryjskie, 968 granatów ręcznych i moździerzy, 118529 sztuk amunicji strzeleckiej oraz 28625 sztuk amunicji innej. Razem 151764 najróżniejsze „przedmioty wybuchowe i niebezpieczne”.

I oto nadszedł czas pożegnania saperów. Uroczystość odbyła się w miejscu ich trzyletniej pracy. Były awanse, odznaczenia i nagrody oraz defilada przy marszu w wykonaniu orkiestry Garnizonu w Giżycku. Żołnierze przygotowali również swoistą ekspozycję: charakterystyczne dla tego miejsca znalezione niewypały.

Było także ostatnie symboliczne „wielkie bum”, które wspólnymi siłami spowodowali generałowie Brunon Herrmann, szef szko-

lenia wojsk lądowych oraz Zbigniew Biezuński, dyrektor Departamentu Spraw Obronnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W Klubie Garnizonowym jednostki wojskowej w Łomży oficjalnie podpisane zostały dokumenty przekazania rozminowanego poligonu: wojsko „oddalo” go przedstawicielowi MSWiA, on zaś administracji Lasów Państwowych, reprezentowanej przez kierownictwo Nadleśnictwa Łomża.

Na zdjęciu: ostatnie poligono-we niewypały: Zbigniew Biezuński z MON dziękuje oficerom za wykonaną pracę (od prawej: kpt. Maciej Dzienis, kpt. Krzysztof Gryko i ppłk Ludwik Zalewski)



ANDRZEJA SZUMOWSKIEGO, zastępcę dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Zambrowie o kapitał początkowy pyta Maria Tocka

— Główne wydania dzienników telewizyjnych straszą kapitałem początkowym. Co to takiego?

— Najprościej mówiąc, kapitał początkowy jest częścią nowej emerytury, która będzie przysługiwała po 2006 roku. Ta część jest obliczana za okres pracy sprzed 1 stycznia 1999 roku. Kapitał początkowy dotyczy pracowników objętych reformą emerytalną, czyli urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, które pracowały przed 1 stycznia 1999 roku. Ustawowy wymóg ustalenia kapitału początkowego dotyczy także tych, którzy do końca 2006 roku przejdą na emeryturę obliczoną według dotychczasowych zasad, oraz obecnych emerytów i rencistów, spełniających wyżej wymienione warunki.

— Jakie potrzebne są dokumenty do obliczenia kapitału początkowego?

— Przede wszystkim oryginalne świadectwa pracy oraz doku-

menty i zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu. Jeśli legitymacja ubezpieczeniowa zawiera wpisy o zatrudnieniu i zarobkach, należy ją dołączyć. Poza tym trzeba złożyć wniosek o ustalenie kapitału początkowego i kwestionariusz dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych.

— Kto ma składać dokumenty w ZUS: każdy sam, czy może należy to do zakładu pracy?

— Wszyscy pracodawcy, którzy zatrudniają pracowników i wypłacają im zasiłki chorobowe, zobowiązani są do skompletowania i przekazania do ZUS dokumentacji pracowników. Pracodawca musi powiadomić pracowników o wyznaczonym terminie zgłaszania dokumentacji, przyjąć ją od pracowników i wystawić dokumenty niezbędne do ustalenia kapitału początkowego i przekazać do ZUS skompletowaną dokumentację. Obowiązkiem pracodawcy jest

także poinformowanie o miejscach przechowywania dokumentacji, a za zgodą pracowników może zwrócić się do ich poprzednich zakładów pracy o przekazanie stosownych dokumentów.

ków. Termin może być przesunięty na 2004 rok.

— A co mają zrobić bezrobotni?

— Obowiązek samodzielnego zgromadzenia i przekazania

„KAPITAŁNY” STRASZAK

— Do kiedy należy zgromadzić dokumenty?

— Pracodawcy muszą przekazać dokumentację najpóźniej do końca roku. Jeżeli pracodawca z jakichś ważnych powodów (oczekuje na dokumentację od poprzednich pracodawców lub z archiwów) nie może przekazać pełnej dokumentacji wszystkich pracowników, powinien do końca grudnia 2003 przekazać do ZUS kompletne dokumenty tych pracowników, których zgromadził i wystąpić o przedłużenie terminu przekazania dokumentacji pozostałych pracowni-

do ZUS dokumentacji do obliczenia kapitału początkowego mają: pobierający zasiłek dla bezrobotnych lub stypendium z powiatowego urzędu pracy, pobierający z pomocy społecznej stały lub gwarantowany zasiłek okresowy, prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, współpracujący z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, pracujący na umowę zlecenie lub umowę agencyjną. Oni wszyscy powinni złożyć dokumenty w ZUS nie później niż do 31 grudnia 2006 roku.

— Dziękuję za rozmowę.



Dyrektor, który zamyka szkołę przed wsią i publicznie, w obecności dzieci grozi nauczycielom: „Ja się z tobą i tobą policzę”, następnego dnia nie powinien być dyrektorem

9

1

— Zaczęło się cztery lata temu, w zapust. Akurat w szkole była dyskoteka, a my przebraliśmy się i dalej w Cygany! — wspomina Irena Zalewska.

— Padał wtedy straszny deszcz, więc wszystkie prosto do sołtysa: wieź nas, bo my umalowane! — dodaje Marianna Sobieska. — Sołtys zostawił obrządek, zawiózł do szkoły i zapowiedział: są goście! A tu wkraczają „Cygany”! Marianna Doliasz, która była wtedy kierowniczką naszej filialnej szkoły. Przyjęła nas bardzo miło. I to właśnie ona namówiła nas do założenia zespołu „Dzierzbieniacy”.

— Dzisiaj, kiedy Marianna Doliasz jest dyrektorem szkoły w Porytem, do naszej szkoły nie mamy wstępu — mówi sołtys Dzierzbi Jarosław Urbanowski. — To przykre i niezrozumiałe, tym bardziej że „Dzierzbieniacy” łączą pokolenia. Pięknie promują naszą wieś, a szkołę budowaliśmy wszyscy.

2

Marianna Doliasz, w wyniku rezygnacji ze stanowiska jej poprzedniczki, została dyrektorem Szkoły Podstawowej w pobliskim Porytem we wrześniu 2001 roku. Funkcję kierowniczką filii w Dzierzbi powierzono Boże-

— wspomina żona sołtysa. — Poczulałam się jak intruz, poczułam na sobie wiadro zimnej wody.

Tymczasem, wbrew przewidywaniom Marianny Doliasz, szkolna akademia w Dzierzbi odbyła się wieczorem z udziałem zarówno księdza, burmistrza, jak i wielu innych gości oraz, jak zawsze, serdecznie przyjętych „Dzierzbieniaków”.

— Śpiewałam i płakałam — wspomina Marianna Sobieska. — Mam swoje lata, ale wtedy czułam się tak, jakbym miała ich drugie tyle...

3

Ponieważ niechęć dyrektorki wobec zespołu była coraz bardziej odczuwalna, któregoś dnia sołtys z ówczesnym radnym Bogdanem Mroczkowskim postanowili sprawę wyjaśnić.

— Poszliśmy i pytamy wprost: o co chodzi? — wspomina Jarosław Urbanowski. — Usłyszeliśmy, że to kobiety z zespołu się od niej odwróciły, nie chcą z nią współpracować. Bardzo się zdziwiłem: do „Dzierzbieniaków” należą moja żona i teściowa, i nigdy nie zauważyłem, żeby stroniły od dyrektorki. Ale nie dyskutowałem. Radny i ja podsumowaliśmy krótko: jeżeli zespół komuś się nie podoba, nie musi go oglądać, ale prosimy, by próby mo-

Na koniec, w obecności dzieci i młodzieży, dyrektorka Marianna Doliasz wskazała na nauczycielki: „Z tobą i z tobą się policzę!”.

Jasełka odbyły się, także poza Dzierzbą. Zespół, który z dziećmi i młodzieżą tworzy dzisiaj około 50 osób, ma na swoim koncie znaczące sukcesy: w roku 2000 drugie miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Wiejskich i Obrzędowych w Szepletowie, w roku 2002 trzecie w Wojewódzkim Przeglądzie w Łomży, w roku 2003 wyróżnienie w Wojewódzkich Spotkaniach Zespołów Kolędniczych w Hajnówce. Doceniany przez profesjonalistów i publiczność rozśławia rodzinną wieś. I co?

Ale nie było wątpliwości, że nauczycielki filii w Dzierzbi boją

skiego, chociaż „Dzierzbieniacy” go nie zapraszali. Jak można było się spodziewać, odparła wszystkie zarzuty członków zespołu.

— W końcu jednak powiedziała, że szkołę „Dzierzbienikom” otworzy, ale pod warunkiem: starsi nie mogą spotykać się z dziećmi, bo mogą być wulgarne słowa, plotki, papierosy i alkohol! — wspomina sołtys. — Wprost zasugerowała, kim jesteśmy!

Przewodniczący Rady miał „lepsze” rozwiązanie: „Niech pan założy w remizie centralne, to będą mieli miejsce na próby”, poradził burmistrzowi.

5

Kolejny Dzień Nauczyciela, kolejne Święto Niepodległo-



się obecności „Dzierzbieniaków” w szkole.

— To był stres i dla nich, i dla zespołu — wspomina sołtys. — Nie chcieliśmy narażać nauczycielek na nieprzyjemności i zastanawialiśmy się, jak ten cały problem rozwiązać, czyli skąd ta niechęć Marianny Doliasz do „Dzierzbieniaków”? Bo przecież nie tylko zespół założyła, ale jeszcze sama jest mieszkanką Dzierzbi!

4

1 września 2003 roku, w ramach oszczędności, gmina zlikwidowała stanowisko kierownika szkoły filialnej. Klucze do szkolnych drzwi mają teraz Marianna Doliasz i woźna.

— Stało się oczywiste, że teraz w szkole nie ma już dla nas miejsca — mówi Barbara Urbanowska. — Poprosiliśmy o pomoc nowego burmistrza Stawisk Marka Waszkiewicza. Zaproponował spotkanie.

Na zebranie w remizie Marianna Doliasz przysłała z „obstawą” w osobie przewodniczącego Rady Miejskiej Marka Sobociń-

ści, minęło w szkole bez udziału „Dzierzbieniaków”.

— Nie było już sensu prosić panią Doliasz o klucz, bo wciąż słyszeliśmy: „Nie tylko wy z Dzierzbi jesteście tacy zdolni”. Wciąż dawała nam odczuć, że nie jesteśmy w szkole mile widziani — mówi Jarosław Urbanowski. — Przykre, tym bardziej że zespół nigdy nikogo nie prosił o pieniądze, dba o tradycję, uczy młode pokolenie tego, co powinno znać i szanować. I za to dostaliśmy „podziękowanie”.

Właśnie wczoraj burmistrz Marek Waszkiewicz zwrócił się do Marianny Doliasz z pisemną prośbą o upoważnienie jednej z nauczycielek szkoły w Dzierzbi do udostępniania szkolnej sali na próby „Dzierzbieniaków” oraz przygotowanie, w porozumieniu z zespołem, harmonogramu spotkań. Kopię pisma otrzymał również sołtys.

— Nie uwierzę, jeśli nie zobaczę, że tak się stanie — podsumowuje żartobliwie.

dokończenie: str. 20

Fermentniacy

nie Czarneckiej, jednej z pracujących tu nauczycielek.

— W październiku kierowniczka i ja, jako przewodnicząca rady rodziców, pojechaliśmy do Porytego, by zaprosić panią Doliasz na Dzień Nauczyciela — wspomina Barbara Urbanowska, żona sołtysa. — Zostałyśmy przywitane krótko: „Burmistrz ma waszych śpiewów dosyć, wszystkiego już wysłuchał, nie macie już nic do pokazania”. Przeżyliśmy szok!

Mimo takiej „zachęty”, „Dzierzbieniacy” na szkolnej uroczystości w swojej wsi wystąpili, jednak nie było już atmosfery radości ze wspólnego śpiewania.

Wkrótce Barbara Urbanowska wybrała się do Marianny Doliasz z zaproszeniem na szkolne obchody listopadowego Święta Niepodległości.

— Usłyszałam: „Nikt do was nie przyjedzie! Ani ksiądz, ani burmistrz, bo w tym samym dniu jest akademia u nas, w Porytem”

gły odbywać się w szkole. Myśleliśmy, że wszystko jasne.

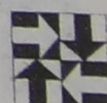
Czas pokazał, że zachmurzyło się jeszcze bardziej.

Członkinie „Dzierzbieniaków” właśnie przygotowywały z dziećmi i młodzieżą szkolne jasełka. Akurat przymierzali stroje, kiedy w progu pojawiła się Marianna Doliasz.

— „Przyszłam coś wyjaśnić”, powiedziała — wspomina Marianna Sobieska. — Ucieszyłam się, że pewnie pozwoli nam robić w szkole próby. A tu usłyszałyśmy: „Jesteście fermentnice!”. Potem dowiedziałyśmy się, że spotykamy się tylko po to, by o niej plotkować, nie mamy co pokazywać, dzieci z Dzierzbi są słabe, a z nią nie wygramy.

I nagle padło: „Ja tę szkołę postawiłam i w jednej chwili mogę ją zdmuchnąć!”.

— Zdenerwowałam się i mówiłam: „Marysiu, naszą szkołę budowała cała wieś!” — wspomina Irena Zalewska. — Ale ona nie słuchała.



Po 10 latach instytucja publiczna przychodzi do obywatela i mówi: „W akcie notarialnym są nieprawidłowości” i rzuca „propozycję nie do odrzucenia”: albo zgodzisz się na zmianę aktu, albo sąd! Ewentualne nieprawidłowości popełniła instytucja.

Starą kobietę chce nękać sądem za pieniądze podatników!

Kupiliśmy mieszkania w bloku. Swoje spłacałam z renty. Spłacałam. A teraz przyjeżdżają panowie z Agencji, wchodzi na nasz teren i mimo sprzeciwu wprowadzają dodatkowego lokatora. I jeszcze sądami straszą. Czy jest takie prawo? — dziwi się Janina Karpińska ze Stawisk.

Mieszka w czterorodzinnym bloku przy ulicy Kossaka 14. Budynek wcześniej należał do Przedsiębiorstwa Państwowego Stacji Hodowli Roślin, po jego upadku do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Janina Karpińska ma 78 lat, jest wdową. W Stacji Hodowli Roślin przepracowała pięćnaście lat. Jej mąż 29 lat.

— W zakładzie znałam każde pomieszczenie, każde schody, ogród i kamyk. Tu mieszkam od czterdziestu lat. Tu wychowałam pięcioro dzieci. Wcześniej miałam dwa pokoje i kuchnię, po remoncie zabrano mi jeden pokój na biuro i tak zostało na lata — przypomina Karpińska.

Na waleta

Dziesięć lat temu, 1 lutego 1993 roku, Karpińska i trzej inni dotychczasowi najemcy, byli pracownicy Stacji, kupili cztery mieszkania w bloku zakładowym.

Spisany został akt notarialny, podpisany przez notariusza oraz strony. Skarb Państwa reprezentowali pracownicy Stacji Hodowli Roślin w Stawiskach, zarządca Bogusław Szydłowski i Alicja Trzonkowska. Oświadczyli, i tak zostało zapisane w akcie notarialnym, że „Skarb państwa jest właścicielem domu o czterech samodzielnych lokalach mieszkalnych, budynku gospodarczego, piwnicy wolnostojącej i działki o powierzchni 3001 m kw.”

Każdy, oprócz mieszkania, musiał zapłacić za budynek gospodarczy oraz za jedną czwartą działki pod domem i we wszystkich wspólnych częściach.

Janina Karpińska kupiła zajmowane mieszkanie na parterze o powierzchni 48 m kw.,

chlewik gospodarczy, działkę pod zabudowę i inne części wspólne za 3300 tys. starych zł.

Sąsiedzi kupili większe mieszkania: sąsiadka z parteru o pow. 68 m kw., dwaj sąsiedzi z pierwszego piętra o 89 m kw. a drugi 80 m kw. Mimo tych różnic w powierzchniach mieszkań, za grunty każdy płacił tyle samo: po jednej czwartej.

zostały spisane akty notarialne i trzeba je zmienić.

— W aktach notarialnych są nieprawidłowości. Błędnie zostały rozliczone udziały w działce gruntu i w częściach wspólnych budynku. Poza tym biuro zawsze należało do Agencji. Konieczna jest korekta umów sprzedaży. Zaproponowaliśmy mieszkańcom dokonanie zmia-

nam nie pomógł. Tylko nasz blok, jako jedyny, nie ma kanalizacji. A obiecywali ją już cztery lata temu — mówi Irena Pulwin.

— Płacimy za całą działkę i wszystkie wspólne urządzenie. Tak mamy w aktach notarialnych. Nic nie wiemy, na jakich zasadach ma zostać wprowadzony nowy lokator. Przecież nie będziemy za niego płacić — irytuje się Jarosław Jurczyk.

Blok jest stary. Gdy coś się zepsuje, dach zaczyna przeciekać, czy będzie trzeba rynny wymienić, koszty będą pokrywać mieszkańcy. Jurczyk uważa, że Agencja powinna mieszkańcom oddać mieszkanie po biurze. Z czynszu lokatora prowadziliby w bloku bieżące remonty. Poza tym ciągle nie jest rozwiązana sprawa kanalizacji. Szambo znajduje się na innej działce. Boją się, że gdy zmieni się dzierżawca sąsiedniej działki, mogą stracić do niego dostęp. I co wtedy?

— Jesteśmy tu właścicielami i to mieszkanie nam się należy w pierwszej kolejności. Agencja chce nam ograniczać nasze prawa. Na dziko wprowadza lokatora. Czemu podchodzą do nas w taki podły sposób i jeszcze starszą sądem? — zastanawia się Janina Karpińska.

Raz jeszcze rozkłada akt notarialny i przekonuje, że w domu są cztery samodzielne mieszkania. Tak jest zapisane w akcie. Małe biuro zostało kiedyś stworzone, kosztem okrojania właśnie tego, który ona zajmuje. To piąte mieszkanie jest fikcją. Zostało utworzone na działce, która należy do czterech właścicieli:

— Mieszkańcy bloku nie kupili całej powierzchni, bo przecież tam było nasze biuro. Ale skoro nie możemy dojść do porozumienia, musimy szukać rozwiązania w sądzie. Jeśli sąd orzeknie inaczej, zabierzemy z mieszkania po biurze lokatorkę — wyjaśnia Stanisław Jabłoński, z suwalskiej filii Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: Janina Karpińska w swoim mieszkaniu



W momencie sprzedaży mieszkań na parterze budynku między Janiną Karpińską i Ireną Pulwin znajdowało się wcześniej wydzielone biuro o powierzchni 26 m kw.

— Biuro było, gdy istniał zakład, a później nikt tam nie urzędował. Pisałam do Agencji prośbę o nabycie tego pomieszczenia, ale Agencja się nie zgodziła. Mam tylko jeden pokój, jak przyjadą dzieci śpię na podłodze — mówi Janina Karpińska.

O zakup pomieszczeń biurowych ubiegała się także Irena Pulwin. Jest wdową. W bloku mieszka od 23 lat. Z synem, synową i ich trojgiem dzieci zajmuje dwa pokoje i kuchnię. Bardzo przydałby się jej osoby pokoik. Także dostała odmowę, choć małe biurowe pomieszczenia przez lata stały puste. Do wiosny tego roku.

Wkwietniu Agencja zorganizowała zebranie mieszkańców bloku i poinformowała, iż błędnie

ny aktów notarialnych na koszt Agencji. Niestety, nie doszliśmy do porozumienia — wyjaśnia Stanisław Jabłoński, główny specjalista ds. zagospodarowania zasobów mieszkaniowych w Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w Olsztynie, Filia w Suwałkach.

W byłym biurze Agencja właśnie przeprowadza remont. Teraz będzie to dwupokojowe mieszkanie. Zostało już przydzielone kobiecie, która z synem mieszka w zrujnowanym popeegeterowskim baraku w Stawiskach.

Janina Karpińska stanowczo nie zgodziła się na porozumienie, korygujące akt notarialny sprzed dziesięciu lat. Inni sąsiedzi są mniej zdecydowani. Ale potrzebna jest zgoda wszystkich.

— Teraz chcą nam akty notarialne łamać i obiecują złote góry. A jak kupiliśmy te mieszkania, sami musieliśmy się składać na podłączenie prądu. Nikt

Szykuje się skarga Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu **Kościół się skarży!**

Chodzi o prawo regulujące kwestie własności. Według prawosławnych, obecne rozwiązania uprzywilejowują Kościół unicki, formalnie podlegający Kościołowi rzymskokatolickiemu. Trybunał Konstytucyjny, do którego się zwrócili, umorzył postępowanie z powodu, jak stwierdził, „niedopuszczalności orzekania”.

Pełnomocnicy Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego zarzucają Trybunałowi, że w rozstrzygnięciu sprawy i wydaniu wyroku brał udział sędzia Trybunału Konstytucyjnego Jerzy Stępień, który jako senator RP Senatu I kadencji uczestniczył w wydaniu kwestionowanego w tej sprawie artykułu ustawy o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Po-

nadto senator Jerzy Stępień opowiedział się w głosowaniu Senatu RP I kadencji przeciwko wnioskowi większości, przewidującemu powołanie Komisji Regulacyjnej dla rozstrzygnięcia kwestii własności spornych nieruchomości pounickich na Podkarpaciu. Poparł natomiast wniosek mniejszości, zgłoszony przez senator Alicję Grześkowiak, którego treść przesądziła o brzmieniu obowiązującego, a objętego wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją artykułu ustawy o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Decyzja o zaskarżeniu wyroku Trybunału podjęta została na posiedzeniu Soboru biskupów Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego.

Na co radni przeznaczają swoje diety?

Gra o dietę

Eugeniusz Kaczyński, właściciel sklepu Eden w Zambrowie, radny powiatu zambrowskiego, otrzymywaną dietę radnego od początku przeznacza na sponsorowanie różnych szkolnych przedsięwzięć.

— Fundusz diet mam już rozplanowany do końca maja 2004 roku. Potrzeb i proszących jest wielu. Jednak nic za darmo nikomu nie daję. Młodzieży proponuję otwartą grę — mówi radny Kaczyński.

„Otwarta gra” Kaczyńskiego oznacza przede wszystkim efekty w nauce. Uczniowie interesujący się filmem mają szansę na otrzymanie cyfrowej kamery filmowej Sony, jeśli... ich średnia ocen na pierw-

sze półrocze w porównaniu z ocenami z końca poprzedniego roku szkolnego wzrośnie. Poza tym musi być wzorowa ocena z zachowania.

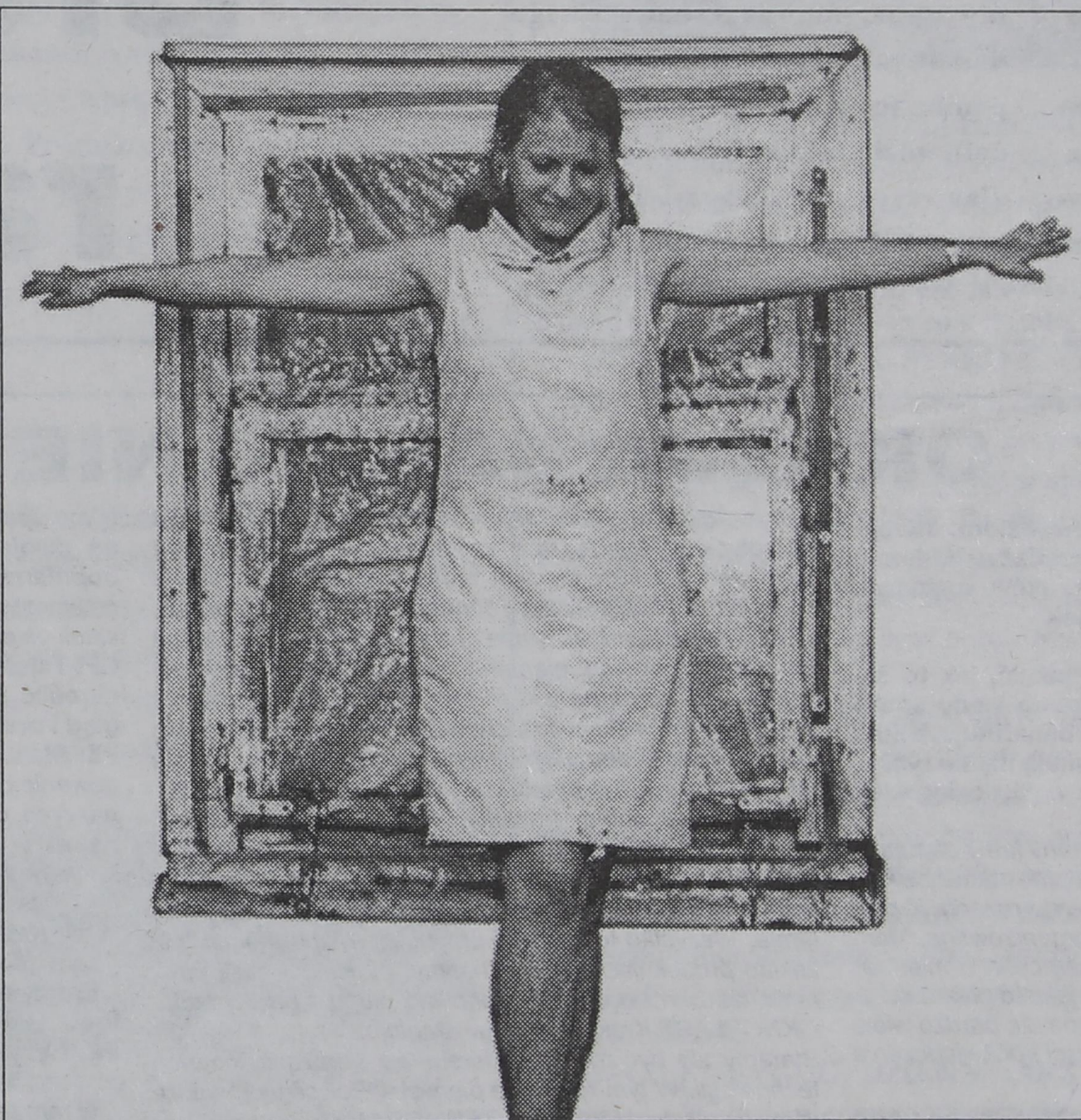
Nie wszyscy interesują się filmowaniem. Dobrzy uczniowie (wytypowani przez dyrektora każdej ze szkół) mogą otrzymać od radnego inne wartościowe nagrody: rower górski, namiot dwuosobowy, plecaki, materace turystyczne i książki tudzież maskotki jako upominki pocieszenia.

Ciekawe, na co inni radni przeznaczają swoje diety; chętnie napiszemy o podobnych inicjatywach do tej, którą realizuje radny z Zambrowa.

Niekiedy zdaje się nam, że ciąży na nas fatum. Życie rzuca kłody pod nogi. Ciągłe spotykamy na swojej drodze ludzi źle wychowanych, nieśmiałych lub obojętnych. Nęka nas wielokrotna utrata pracy lub notoryczne konflikty z małżonkiem. Czy jednak zawsze powodem jest „życiowy pech”? Badania pokazują, że rzadko zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielki wpływ wywieramy na zachowanie się innych wobec nas!

Wyobraźmy sobie człowieka, który chodzi ciągle ze zmarszczoną brwią, jest przekonany, że ludzie go nie lubią i prędzej czy później odwracają się do niego. Taki człowiek, spotykając nieznaną osobę, wprowadza specyficzny klimat rozmowy: odzywa się opryskliwie, zachowuje dystans i oczekuje od rozmówcy najgorszego. Znakomita większość ludzi widząc to, szybko kończy z nim rozmowę. W końcu cóż jest przyjemnego w znoszeniu czyichś złych humorów, słuchaniu mruklawych wypowiedzi i doznawaniu emocjonalnego chłodu? Nasz bohater jednak dochodzi wtedy do wniosku, że znowu napotkał kogoś wrednego i oschłego, kto go nie lubi i szybko ucieka. W ten sposób potwierdza swoje przekonania o tym, że „los” zsyła mu jedynie ludzi ograniczonych, nieuprzejmich i wrednych.

Oczywiście, nie zawsze zachowania innych zależą jedynie od nas. Jednak umie-



Uniknij przeznaczenia

jętność zauważenia swojego wkładu w „przeznaczenie”, które nas prześladowa, sprawia, że nasze życie staje się szczęśliwsze.

Jak nauczyć się grzeczności? Jak zwiększać prawdopodobieństwo, że inni będą dla nas przychylni, mili, będą chcieli z nami przebywać i będą skorzy do wyświadczania nam przysług, a nie do dokuczania?

Ważny jest sposób, w jaki mówimy ludziom „nie”. Nie-

zgadzanie się jest zwykle spostrzegane jako bardzo nieprzyjemne. Czujemy sympatię do ludzi, którzy podkreślają, w czym się z nami zgadzają. Dlatego, jeśli już musimy wyrazić sprzeciw, warto minimalizować niezgodę mówiąc „Tak, ale...” lub „Zgadzam się z Tobą z małym zastrzeżeniem...”. Taka wypowiedź jest spostrzegana jako grzeczna i nie naraża naszego rozmówcy na złe samopoczucie.

Inną ważną strategią jest unikanie zmuszania innych ludzi. Dziecko, które nauczy się uprzejmości i mówi: „Czy mógłbyś pożyczyć mi ołówek”, o wiele częściej uzyskuje to, czego chce, niż dziecko mówiące „Dawaj ołówek! Ale już!”. Ludzie nie lubią, jak się ich do czegoś zmusza i niekiedy odmawiają właśnie dlatego, że czują się zmuszani.

Warto uważać, by nie urazić samooceny rozmówcy. Skuteczną strategią dbania o samoocenę innych jest podkreślanie ich sukcesów (nie wszyscy dobrze to znoszą) przy jednoczesnym skromnym wypowiedzianiu się na własny temat.

Najważniejsze jest jednak okazywanie ludziom ciepłej akceptacji. Udać, że się kogoś lubi, się nie da. Nasze gesty, postawa ciała, tembr głosu zwykle zdradzą nasz prawdziwy stosunek. Jeden z bohaterów Dostojewskiego (czy to był Piotr Wierchowieński?) twierdził, że z łatwością przychodzi mu akceptować gatunek ludzki, jeśli jednak chodzi o konkretnego człowieka, jest to bardzo trudne. W gruncie rzeczy zaczynamy coraz bardziej lubić innych ludzi wtedy, gdy samych siebie potrafimy zaakceptować takimi, jakimi jesteśmy. Z wadami, które posiadamy.

MARCIN FLORKOWSKI

(autor, doktor psychologii, jest wykładowcą Uniwersytetu Opolskiego)

KONTAKTY



Współczesna piosenka religijna ma swoje gwiazdy, listy przebojów i wiernych fanów. Nurt ten jest przy tym wielce zróżnicowany: kto inny słucha księdza Stefana Cebereka, uwielbianego przez słuchaczy Radia Maryja, a zgola inna publiczność przychodzi na koncerty rockowej Armii czy zespołu 2TM 2,3.

O tym, że na rynku popularnej muzyki religijnej w Polsce zdarzają się cuda, świadczy przykład Arki Noego. Trzy lata temu grupa, składająca się ze znanych muzyków i gromadki dzieci, była na ustach wszystkich za sprawą płyty „A gu gu” (ponad pół miliona egzemplarzy nakładu). Lider Arki, kompozytor i gitarzysta Robert Fredrich, znany w rockowych kręgach jako Litza, stworzył bezpretensjonalne, melodyjne piosenki, oddające bepośrednią religijną wrażliwość dzieci.

Wydawało się, że pomysł sprawdzać się będzie przez lata, zwłaszcza że Arkę Noego można było usłyszeć zarówno w Radiu Maryja, jak i na płytach załączonych do kwartal-

nika muzycznego „Ruh”, poświęconego ambitnej muzyce chrześcijańskiej, często z rockowymi korzeniami. Tymczasem ostatnia, tegoroczna płyta Arki, „Daj na zgodę”, cieszy się umiarkowaną popularnością i sukcesów poprzednich albumów raczej nie powtórzy.

Swoją gwiazdę ma Radio Maryja. Jest nią ksiądz Stefan Ceberek, reko-lekcionista i proboszcz parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Porządziu. Płyty „Gdy gąśnie dzień” i „Przez mękę trzeba iść” są najchętniej kupowanymi nagraniami wytwórni Akme z Ostrołki, prowadzonej przez Jerzego Kijka. W chwili obecnej radiomaryjnym megahitem jest piosenka „Ojczyzna”, utwór z pogranicza restauracyjnego dancingu i kiegojskiego Piotra Szczepanika (co zresztą na jedno wychodzi), gdzie ksiądz Ceberek śpiewa: „Jak orzeł, w locie zgasł/Drewno przez ludzi czas/zraniona do serca, serca da/Ojczyzno ma, Ojczy-



Bramy raju

OKNOPLAST



KOLNO
ul. Wojska Polskiego 19
tel. 278 10 08

OKNOPLAST-Kraków kolejny rok z rzędu osiąga tak niesamowity wzrost sprzedaży?

PZ: Odpowiedź jest prosta. Z jednej strony firmy oferujące produkty wysokiej jakości, profesjonalne doradztwo i montaż zrobiły krok — często duży — do przodu. Z drugiej natomiast strony zakłady słabo zorganizowane, które konkurują na rynku wyłącznie „najniższą ceną w mieście” (czego konsekwencją musi być słaba jakość okien) przeżywają spore problemy. Wynika to z tego, że bardzo wiele firm nie docenia mądrości, przenikliwości i doświadczenia klientów.

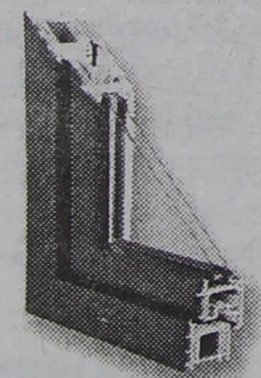
GF: Jak w takim razie OKNOPLAST-Kraków zdobywa zaufanie klientów?

PZ: Przede wszystkim darzymy naszych klientów dużym szacunkiem. Jesteśmy przekonani, że ludzie rozumieją, na czym polega różnica pomiędzy ofertami poszczególnych firm. Nie sądzimy, że jedyne, czego pragną klienci, to zaoszczędzić 10 zł. Wręcz przeciwnie. W trosce o kupujących dobieramy dla nich najlepsze rozwiązania, aby zaspokoić ich różnorodne potrzeby i oczekiwania. Dlatego naszą największą „siłą” są klienci z polecenia. Ponad 70 procent osób decydujących się na zakup OKIEN z Krakowa kieruje się pozytywną opinią sąsiadów lub znajomych.

GF: Przyznam, że przygotowując się do rozmowy, przyjrzałem się bliżej OKNOM z Krakowa. Pięciokomorowy profil, zamknięte zbrojenie, srebrne okucia z różnymi dodatkami w standardzie, szyby 1,1 bez uciążliwej, ciemnej poświaty. Trudno mieć do nich jakiegokolwiek zastrzeżenia...

PZ: Dobór najwyższej jakości elementów to tylko jeden z warunków koniecznych do tego, by wyprodukować dobre okno.

GF:???
PZ: Może Pana zaskoczę, ale wiele osób, oceniając jakość okien,



Przekrój trójkomorowy okna AWANS

OKAZJA JAKIEJ NIE BYŁO!

kieruje się pewnym utrwalonym i niestety nieprawdziwym stereotypem. Wychodzą z założenia, że jeżeli okna są wykonane z takich samych profili oraz są wyposażone w podobne okucia i szyby termoizolacyjne, to oznacza, że ich jakość jest taka sama. To jednak tylko połowiczna prawda. Oczywiście, elementy składowe okna mają bardzo istotny wpływ na jakość finalnego wyrobu, jednakże zdecydowana większość fachowców z branży okiennej nie ma wątpliwości: **decydujący wpływ na jakość okna mają kultura techniczna produkcji i doświadczenie pracowników.** Inteligentna frezarka, która rozpoznaje profil podany do obróbki, naszpikowane elektroniką maszyny, szybko mknące podajniki i pracownicy ubrani w firmowe kombinezony — tak właśnie wygląda produkcja w naszej firmie. Wszystko to bardziej przypomina laboratorium niż zakład produkujący okna. Chcemy, by klienci mieli pewność, że okna będą funkcjonować długo i bez zarzutu. OKNOPLAST-Kraków im to gwarantuje.

Staramy się być również liderem we wdrażaniu nowych technologii. W tym roku jako pierwsi w Polsce wprowadziliśmy do oferty rewolucyjną TERMORAMKĘ.

GF: Co w niej jest takiego niezwykłego?

PZ: Jest to specjalna ramka międzyszybową wykonana ze stali nierdzewnej, która spełnia wymagania stawiane tzw. ciepłym ramkom zgodnie z surową normą DIN. Jej doskonała, znacznie lepsza niż w przypadku ramek aluminiowych, izolacyjność termiczna powoduje, że ucieka nam z domu mniej ciepła (pieniędzy). Zastosowanie TERMORAMKI ogranicza ponadto parowanie szyb. Produkt ten ma również doskonałe właściwości mechaniczne i fizyczne, co zdecydowanie poprawia trwałość i szczelność pakietu zespolonego. **Dzięki temu pisemna gwarancja na szczelność pakietów wynosi aż 10 lat.** Warto wspomnieć, że TERMORAMKA ma niebanalny, karbowany kształt, wzór zastrzeżony dla OKNOPLAST-Kraków, co dodaje naszym oknom wyjątkowego uroku.

GF: Myślę, że jakość i innowacyjność produktu nie wystarczą, aby zapewnić satysfakcję klientom...

PZ: To prawda. Już dawno zauważyliśmy, że dla klientów coraz ważniejszy staje się wygląd okien. Staramy się więc, by OKNA z Krakowa były prawdziwą ozdobą domu czy mieszkania. Oferujemy różne standardy okien różniące się kształtem, dostosowanym do oczekiwań kupujących. Dodatkowo klienci mogą wybrać bez dopłaty uszczelki w kolorze szarym oraz dwa wzory listwy przyszybowej. Od niedawna OKNA z Krakowa dostępne są w nowym kolorze — orzecha włoskiego. **Jednak prawdziwym hitem jest produkt o nazwie AWANS. Okno to zostało zaprojekto-**

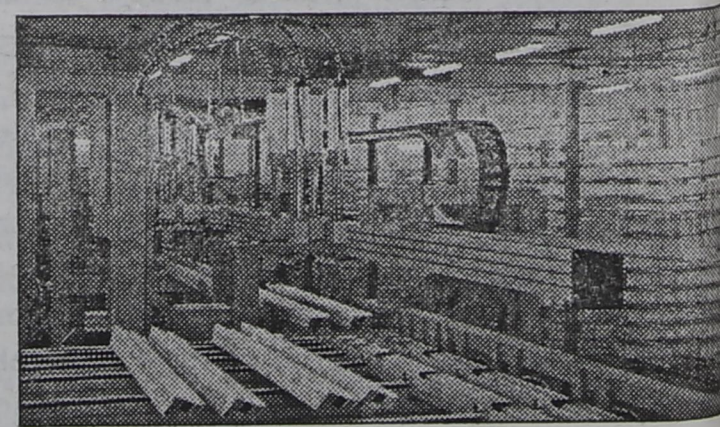
wane specjalnie dla OKNOPLAST-Kraków. Ze względu na swoją wyjątkową estetykę cieszy się ogromną popularnością wśród klientów. W ciągu trzech miesięcy od wprowadzenia na rynek sprzedaliśmy ponad 35 tysięcy sztuk okien AWANS!

GF: Tajemnicę sukcesu OKIEN z Krakowa można więc określić słowami: najwyższa jakość, wyjątkowy wygląd i prestiż w... No właśnie, w jakich cenach?

PZ: Standard, jakość i wyposażenie naszych okien zdecydowanie przewyższają średnią w branży, a mimo to ceny naszych produktów są jak najbardziej rynkowe. Często nawet, w okresach promocji, jesteśmy wyraźnie tańsi od konkurentów. Wiele osób może zadawać sobie pytanie: jak to jest możliwe? Otóż osiągamy to, wykorzystując efekt skali. Krótko mówiąc: duży może taniej. Zyskuje na tym oczywiście przede wszystkim klient.

GF: Czy na koniec roku OKNOPLAST-Kraków przygotowuje jakieś specjalne promocje?

PZ: Oczywiście. Dla klientów, którzy zapragną mieć okna jeszcze w tym roku lub potrzebują fakturę do rozliczenia ulgi remontowej (odbior okien w przyszłym roku), wyciągamy aż trzy asy z rękawa. **Po pierwsze, standard AWANS będzie do końca grudnia sprzedawany bez dopłaty. Po drugie, oprócz standardowego rabatu 25 procent, ci z Państwa, którzy przyjdą do salonu sprzedaży do 6 grudnia z wyciętym tym właśnie tekstem, otrzymają jeszcze extra rabat w wysokości 6 procent. Wreszcie po trzecie, dla pierwszych 3000 klientów dodamy do okien pięciokomorowych TERMORAMKĘ bez dopłaty oraz oryginalne, firmowe kubki na gorące napoje.** Jest to tzw. ciepły zestaw na długie zimowe wieczory. O szczegóły promocji proszę pytać w salonach sprzedaży, do których serdecznie zapraszam. **Takiej okazji w naszej firmie jeszcze nie było!**



Hala produkcyjna w OKNOPLAST-Kraków



KONTAKTY

zno ma/Zgubiłaś przykazań ślad/
Zamiast zalety ty uczysz się wad/i
już nie wiesz, co dobro, co jest zło/
Ojczyzno ma/ Czy za mało Ci było
krwi/I tak wie tak wiele, łez wyla-
nych/ już nie wiem, co dobro,
o jest zło/Ojczyzno ma”.

Ksiądz Stefan reprezentuje nurt nazywany przez wielu ironicznie sacro polo, który ma swoich nabywców przy straganach na drodze do Lichenia, czy podczas pielgrzymowania do Częstochowy. Wykonawcami z tego kręgu są też ojciec Piotr Andrukiewicz, związany z Radiem Maryja od ośmiu lat, czy coraz popularniejszy ksiądz Paweł Szerłowski prezentujący, jak pisze wydawca jego płyty „Zaczekaj Mistrzu”, „przyjemne, relaksujące brzmienie wielu znanych piosenek”.

Szef wytwórni Akme z Ostrołęki mówi jednak, że od walorów muzycznych ważniejsza jest tu religijna żarliwość. Podkreśla także, że rynek piosenki religijnej nie należy do łatwych i często rządzi się kaprysem.

— Ludzie reagują czasem dziwnie — wyznaje. — Bywa na przykład tak, że płyta źle się sprzedaje, bo ma fioletową okładkę, a to kojarzy się z adwentem i Wielkim Postem. W takich sytuacjach trzeba wstrzymać się z wypuszczeniem do sklepów i na stragany kolejnych partii, trzeba odczekać parę miesięcy, zmienić grafikę, czasem tytuł i efekt jest niespodziewany: płyta zaczyna sprzedawać się świetnie.

Płyty i kasety sacro polo mają swoich stałych nabywców, ale na kokosy, jak niegdyś w przypadku przasnego disco polo, trudno raczej liczyć.

Dwa, trzy tysiące sprzedanych kaset to dla mnie już dużo — dodaje Kijek. — Moimi klientami są często ludzie starsi i niezbyt zamożni, których nie stać na duże wydatki.

O tym, że rynek piose- nek religijnych pełen jest niespodzianek, świadczy przypadek Małej Orkiestry Światła, zespołu, który na liście przebojów Radia Maryja jest na najwyższych miejscach i powinien, oprócz księdza Ceberka, stać się „konikiem” wytwórni Akme, tymczasem sprzedaje się słabo. To tym bardziej dziw-

ne, bo Mała Orkiestra Światła gra równie prosto i melodyjnie, chociaż wprawdzie nie tak dramatyczny jak u księdza Stefana, to też nie traci na wyrazistości.

Bez wątpienia współczesna piosenka religijna pokazuje rozmaite wymiary polskiej religijności: i tej wyrafinowanej, i tej kiczowatej. Z jednej strony mamy amatorów, dla których muzyka jest formą nawracania grzeszników, z drugiej profesjonalnych rockmanów, dla których piosenka stała się czymś w rodzaju duchowego pamiętnika. A jeszcze całkiem odmienne środowisko tworzą zespoły tworzone przez ojca Bujnowskiego i środowisko dominikanów, które dba o odnowę śpiewu liturgicznego.

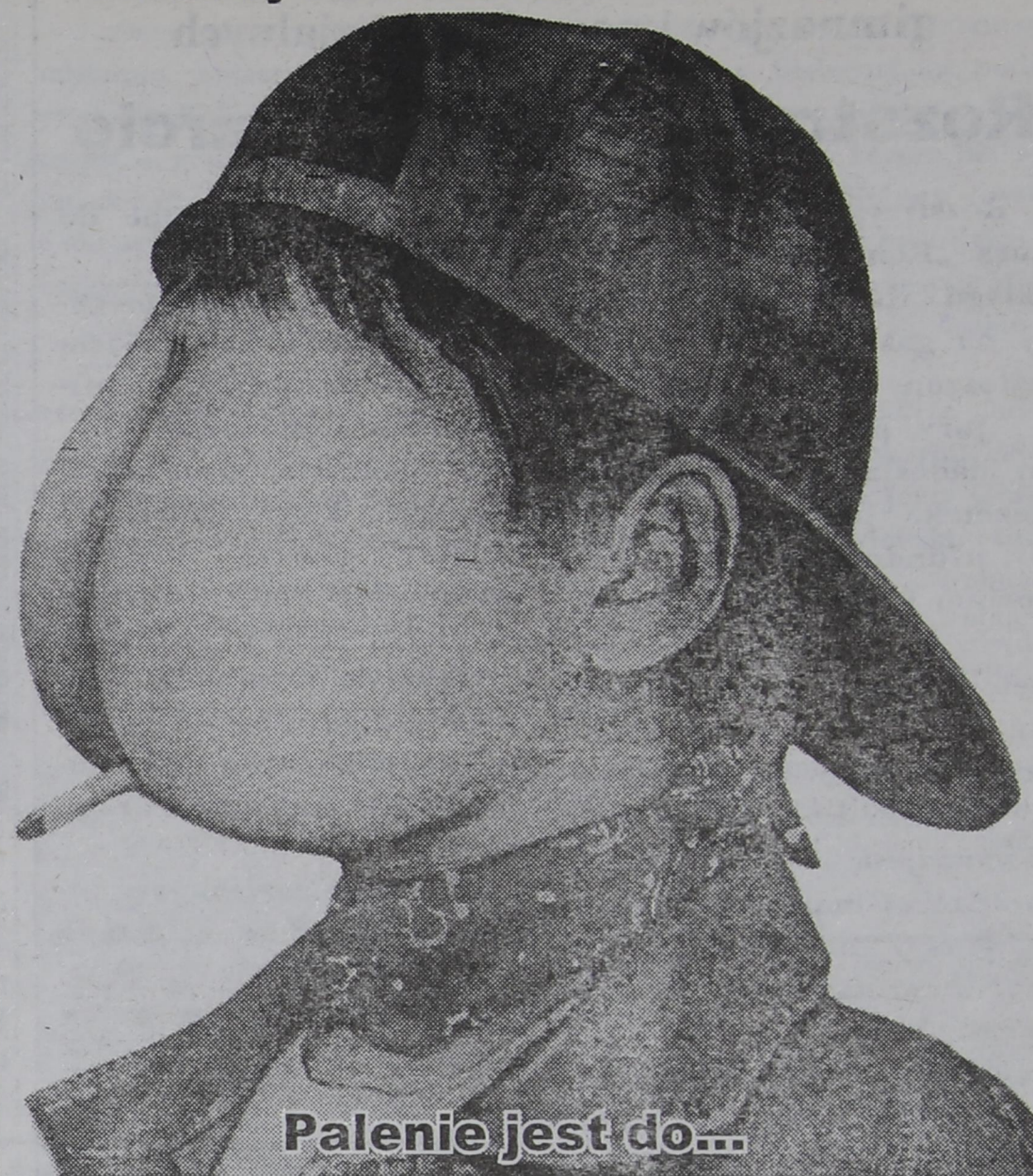
Bez względu jednak na to, czy słuchamy, jak Arka Noego śpiewa, że „święty jest uśmiechnięty”, czy jak ksiądz Stefan Ceberk pochyliła się z troską nad błądzącymi rodakami, trafiamy na nurt, który na trwałe wpisał się w rynek muzyczny. Produkuje zarówno sezonowych idoli, jak i artystów, którzy oprą się modom i upływowi czasu.

**MARIUSZ CZUBAJ
MAŁGORZATA
WILCZEWSKA**

Na zdjęciach: okładki kaset ks. Stefana Ceberka; poniżej Stanisław Ceberk, ojciec Stefan, znany gawędziarz kurpiowski z Wykrotu niesie dar Ojcu Świętemu podczas Jego pobytu w Łomży



Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu



NADKOMISARZ ANDRZEJ BARANOWSKI z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku: — Wiem, że palenie od dawna jest niemożliwe, ale ja, niestety, nadążam za modą z opóźnieniem. Wielokrotnie próbowałem rozstać się z papierosami. Niestety, bezskutecznie, chociaż jestem świadomy skutków nałogu. Mam nadzieję, że 20 listopada zdobędę się na trochę silnej woli i będzie to co najmniej jeden papieros mniej niż zwykle.

WOJCIECH KUBRAK, STAROSTA łomżyński (lekarz medycyny): — Zaczęłem palić w studenckich czasach i tak się to za mną ciągnie. Dzisiaj wypalam niespełna paczkę dziennie, ale to przecież nie jest mało. Mam za sobą wiele prób silnej woli, ale wciąż brakuje mi sprzyjających okoliczności, aby wreszcie zdobyć się na decydujący krok. Ba, nieustannie o tym myślę! Mam nadzieję, że w Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu zdobędę się na refleksję i deklaruję, że wypalę połowę „normy”. A po latach zmagania się z tym nałogiem radzę wszystkim, którzy mają ochotę doświadczyć, jak to jest zapalić papierosa: nie próbujcie ani jednego!

MŁODSZY BRYGADIER DARIUSZ SADOWSKI, RZECZNIK prasowy komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku: — Pierwszego w życiu papierosa zapaliłem w wieku lat sześciu z inspiracji mojej starszej kuzynki. I to zarazem był mój papieros ostatni. Dzisiaj kuzynce jestem za to bardzo wdzięczny. Wszystkim znajomym, którzy przy mnie próbują palić, przypominam tamtą historię. W Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu zamierzam mówić wszem i wobec, że papierosy to nie tylko trucizna, ale także coś bardzo kosztownego, nieestetycznego, a na dokładkę źródło wielu pożarowych nieszczęść.

MACIEJ GRYGUC, DZIENNIKARZ „Kuriera Porannego” z Oddziału w Łomży: — Moja papierosowa droga przez mękę zaczęła się w „okolicach” matury i, niestety, idę dalej. Były próby rozstawania się z paleniem z różnych okazji: początku miesiąca, środka, imienin, urodzin itp. Była też pewna przerwa, ale się nie udało. Dziennie palę paczkę i już od dawna przymierzam się do tego, żeby okazała się ostatnia. Wezmę pod uwagę Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu, ale nie mogę obiecać, że to właśnie będzie ten ostatni dzień.

JAROSŁAW STREKOWSKI, PRACOWNIK Regionalnej Izby Historycznej w Zambrowie: — Palę około 30 papierosów dziennie i zdaję sobie sprawę, że czas najwyższy, aby z tym skończyć, tym bardziej że mam kłopoty ze zdrowiem. Zdarzyła mi się nawet dwuletnia przerwa, ale zawsze było coś, czym usprawiedliwiałem powrót do nałogu. Nie sądzę, żebym 20 listopada wytrzymał bez papierosa, ale obiecuję, że zdobędę się na refleksję.

Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu przypada w trzeci czwartek listopada (w tym roku — 20). Inicjatorem akcji, która szybko ruszyła przez wszystkie kontynenty, był amerykański dziennikarz Lynn Smith: w roku 1974 zaapelował do czytelników, by choć jeden dzień przeżyli bez papierosa. Efekt był zaskakujący chyba nawet dla samego pomysłodawcy: 150 tysięcy osób wystawiło się na ciężką próbę.

W Polsce, gdzie 9 milionów ludzi to nałogowi palacze, akcję pod hasłem „Rzucić palenie razem z nami” prowadzi Fundacja „Promocja Zdrowia” pod przewodnictwem prof. Witolda Zatońskiego.

Na zdjęciu: artyści walczą z nałogiem także takimi plakatami

Rozstrzygnięcie i otwarcie

Rozstrzygnięty został konkurs „Kontaktów” i Podlaskiego Kuratorium Oświaty na gazetkę gimnazjalną, ogłoszony na wiosnę 2003 r.

Jury, po dokonaniu oceny nadesłanych na konkurs gazetek, przyznało nagrody, ufundowane przez Kuratorium i Redakcję „Kontaktów”: I — „Potyczkom”, gazetce z Gimnazjum w Piątnicy, II — „Gimbuzowi” Gimnazjum Nr 8 w Łomży, III — „Młodemu Europejczykowi” Gimnazjum Nr 1 w Łomży oraz IV „Gimpressowi” Gimnazjum w Radziłowie.

Na uroczyste podsumowanie zaproszonych zostało po dwóch przedstawicieli zespołów redakcyjnych z opiekunem.

Alicja Tomaszewska, kierownik Oddziału Kuratorium w Łomży, gratulując osiągnięć, wręczyła nagrody i dyplomy. Spotkanie było zarazem okazją do „małych warsztatów”. Redaktor Naczelny „Kontaktów” Władysław Tocki wskazał młodym dziennikarzom kilka podstawowych kanonów warsztatu dziennikarskiego, a Zbigniew Ciborowski zastępca dyrektora Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Łomży, zarazem znakomity fotografik, podpowiedział podstawowe zasady fotografii prasowej.

„Kontakty” oraz Kuratorium Oświaty w Białymstoku ponownie zapraszają wszyst-

kie zespoły redakcyjne do konkursu.

W tym roku po raz pierwszy w trzech kategoriach: szkół podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych.

W konkursie wezmą udział redakcje, które nadeślą 3 numery gazetki, wydanej od września 2003 r. do końca marca 2004 r. Należy je przesłać do 30 kwietnia 2004 roku pod adresem: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 (z dopiskiem „Konkurs”).

W ocenie gazetek jury będzie brało pod uwagę przede wszystkim:

- tematykę poruszanych problemów,
- różnorodność form wypowiedzi dziennikarskiej,
- styl wypowiedzi i poprawność językową,
- oryginalność w redagowaniu,
- szatę graficzną.

Jeżeli w szkole wychodzi kilka gazetek, każda z nich może wziąć udział w konkursie oddzielnie.

Trzy najlepsze zespoły redakcyjne w każdej kategorii otrzymają nagrody, ufundowane przez organizatorów konkursu. Będą miały także możliwość zamieszczenia najlepszych materiałów w tygodniku „Kontakty”.

Jury może przyznać specjalne wyróżnienia opiekunom nagrodzonych pism, a wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają upominki książkowe.

Mikołaj w muzeum

Tradycyjnie przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych mogą spotkać się z Mikołajem w Muzeum Północno-Mazowieckim w Łomży.

— Dostarczone wcześniej upominki, w scenerii ciekawej wystawy, wręczy sam Mikołaj — mówi dyrektor Muzeum Jerzy Jastrzębski. — Mamy nadzieję, że połączenie zabawy z walorami poznawczymi sprawi wszystkim wiele radości i przyjemności.

Tegoroczne „Spotkania Mikołajkowe” trwają od 28 listopada do 10 grudnia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Oświatowy Muzeum, tel. 216-29-37.

— Tu będą popularyzowane różne dziedziny sztuki i nauki. Jest miejsce, są chętni i ciekawi ludzie, więc spotykamy się nie z zawodowego obowiązku, tylko z ciekawości i umiłowania do różnych dziedzin — powiedział Jerzy Jastrzębski podczas inauguracyjnego spotkania w Salonie pod Gontem.

Sms
w
ramie

— Jesteśmy zewsząd otoczeni tysiącami najróżniejszych systemów, kodów — mówi Roman Borawski z Łomży, absolwent Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. — Ludzie komunikują się dzisiaj coraz częściej i łatwiej, używając współczesnych hieroglifów. Wytworzyła się wielka oferta znaków graficznych, zastępujących nie tylko pojedyncze słowa, ale całe zdania. Ten sposób uproszczenia świata to jednocześnie zubożenie kontaktów międzyludzkich.

Prace w formacie kwadratu Roman Borawski nazywa „totemami”, w formacie pro-

stokąta „logosami”. Do ich malowania użył własnoręcznie wykonanego przyrządu, pomocny był także świadomie wykorzystany komputer.

Jedna z prac przedstawia psa artysty: jeżeli znaki znane z „komórki” i komputera „przyłożyć” do obrazu, na pewno bez trudu każdy rozpozna, że psi nos, uszy, łapy i ogon są na swoim miejscu.

Wystawę obrazów Romana Borawskiego w Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży (ul. Długa 13) można oglądać do 30 listopada 2003 roku.

Na zdjęciu: Roman Borawski i jego „sms” w ramie

ni i ciekawi ludzie, więc spotykamy się nie z zawodowego obowiązku, tylko z ciekawości i umiłowania do różnych dziedzin — powiedział Jerzy Jastrzębski podczas inauguracyjnego spotkania w Salonie pod Gontem.

Wieczór dworski z udziałem Danuty Skarżyńskiej z domu Mirewicz, kiedyś właścicielki dworu w Skarżynie, i jej syna Andrzeja Skarżyńskiego, zainaugurował działalność Salonu pod Gontem w Skansenie Kur-

piowskim w Nowogrodzie. W zabytkowym dworze w Skansenie znajduje się tram i fortepian rodziny Skarżyńskich.

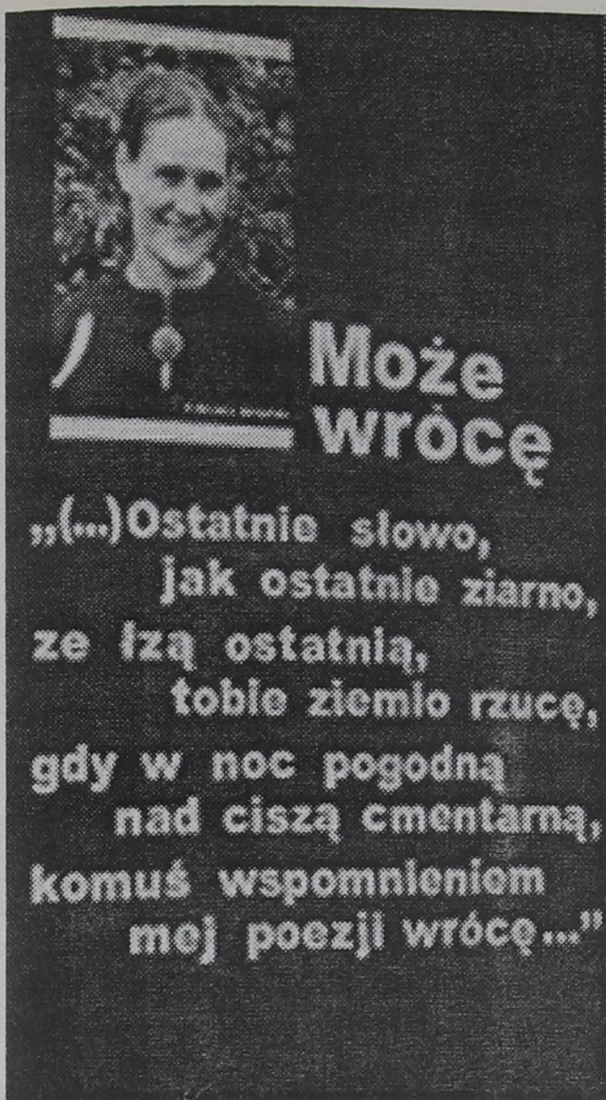
Pomysłodawczyniami Salonu są: Elżbieta Bagińska, Urszula Kuczyńska. Jolanta Raszkiewicz, Katarzyna Szmitko.

Kolejne spotkanie (28 listopada, godz. 18.00) poświęcone będzie wierzeniom, wróżbom, magii.

Na zdjęciu: wieczór inauguracyjny



„Salon pod Gontem”



Może wróćę
 „(...)Ostatnie słowo,
 jak ostatnie ziarno,
 ze łzą ostatnią,
 tobie ziemio rzucę,
 gdy w noc pogodną
 nad ciszą cmentarną,
 komuś wspomnieniem
 mej poezji wróćę...”

Pod takim hasłem otwarta została wystawa w Monieckim Ośrodku Kultury, poświęcona zmarłej 1 października 2003 r. Melanii Burzyńskiej. Urodziła się i spędziła swe bardzo pracowite życie w Jaświłach, ale znana była jako pisarka w całym kraju.

Na wystawie zgromadzono osobiste przedmioty, które na co dzień służyły autorce wielu tomików wierszy, gawęd, opowiadań, modlitw i utworów satyrycznych. Ze wzruszeniem oglądamy mo-

dlitewnik, stolik przy którym tworzyła poezję pisaną życiem, sercem, zegarek odmierzający dni i sekundy. Na krześle wisi kolorowa chustka, a nad stolikiem o kolorach tęczy kapa wykonana na krosnach przez uzdolnioną, wrażliwą na piękno tkaczkę. Obok zdjęć, przedstawiających Melanię Burzyńską, setki wycinków z polskich czasopism i dzienników z Jej bogatą twórczością literacką oraz dyplomy i listy pochwalne za nagrodzone w ogólnopolskich konkursach utwory, a także za wieloletnią pracę społeczną. Są także odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i Złota Odznaka „Zasłużony Białostoczczyźnie”.

Jak testament brzmia słowa jednego z ostatnich wierszy Melanii Burzyńskiej:

„Ostatnie słowo, jak ostatnie
 ziarno,
 Ze łzą ostatnią, tobie Ziemio
 rzucę,
 Gdy w noc pogodną nad ciszą
 cmentarną,
 Komuś wspomnieniem mej
 poezji wróćę...”

Wystawę można oglądać do 28 listopada (od godz. 9.00 do 16.00). (WZK)

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Sztuka pod arkadami

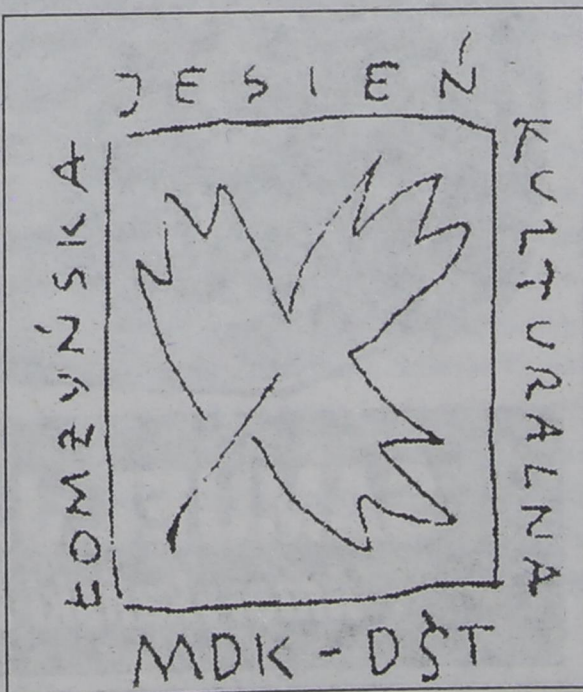
Na wystawę rysunków Zbigniewa Gostomskiego, w ramach Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej, zaprasza Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży. Wernisaż odbędzie się 21 listopada (piątek, godz. 18.00) w Galerii pod Arkadami przy Starym Rynku.

Zbigniew Gostomski (ur. 1932), absolwent, a dzisiaj profesor na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, współtwórca znanej prestiżowej Galerii Foksal, ma w dorobku ponad 35 wystaw krajowych i około 60 zagranicznych, na których prezentował rysunek, malarstwo, rzeźbę, instalacje, fotografie.

Artysta, jedna z najważniejszych postaci współczesnej sztuki polskiej, związany był blisko z wieloma znanymi twórcami awangardy (Hasiorem, Stażewskim, Ziemińskim, Boguszem), a szczególnie z Tadeuszem Kantorem, uczestnicząc w jego happeningach („Cricolage”, „List”, „Panoramiczny happening morski”). Po-

nad 20 lat Zbigniew Gostomski był także aktorem w sławnym Teatrze „Cricot 2” Tadeusza Kantora, występując we wszystkich jego sztukach. Stworzył niezapomniane kreacje ucznia Repetenta i Kobiety za oknem w „Umarłej klasie”, Wielkiego Geometrę w „Gdzie są niegdyśjsze śniegi”, Żołnierza w „Wielopole, Wielopole”, Matki Kantora w „Niech szczerzą artyści”, Jonasza Sterna w „Dziś są moje urodziny”.

Głównym sponsorem Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej jest Browar Łomża.



Bogactwa zza płotu

Kraterzy wyżłobione przez wodę, misternie upleciona pajęczyna, ptasi sejmik i drżące krople rosy na liściu; granica mgły, linia szronu, czyhający na zdobycz szczupak i niezwykła droga przez bajeczną krainę lasu...

Tego nie da się opowiedzieć!

Obrazy znad Narwi i Biebrzy, zatrzymane w kadrze aparatu fotograficznego. Natura nie tworzy kiczu nawet wówczas, gdy tworzy obraz łabędzi na śródleśnym stawie!

— Jest to efekt wielu wypraw nad Narew i Biebrzę, bardzo wczesnych wyjazdów i... czekania z aparatem. Tysiący ujęć i ostatecznie

ten wybór — powiedział Cezariusz Andrejczuk z Białegostoku podczas niezwyklego pokazu swych fotogramów w kinie Forum Białostockiego Ośrodka Kultury (premiiera odbyła się w październiku, podczas V Mikrolotowych Mi-strzostw Województwa Podlaskiego w Łomży).

Do zatrzymania w kadrze „bogactwa zza płotu” przyczynili się czterej koledzy piloci: Jerzy Grabowski, Maciej Maciejewski, Andrzej Ćwikła i Tadeusz Bohojło, bo właśnie z motolotni i balonu Andrejczuk wykonał większość zdjęć.



Młoda piosenka

— Festiwal pokazał, że w tej dziedzinie Podlaskie ma czym się pochwalić — mówi inicjator i dyrektor artystyczny imprezy Helena Mieszkuniec. — Szczególnie porywające osobowości pojawiły się w grupie młodszej. Poziom Festiwalu był wysoki, więc teraz czas na rozwijanie talentów. Wszystkim laureatom daliśmy furtkę, reszta zależy od pieniędzy i promocji.

IX Ogólnopolski Festiwal „Młodzi w piosence” w Białymstoku zgromadził wokalne talenty z różnych stron kraju. Do konkursu zgłosiło się ponad 120 kandydatów, z których komisja artystyczna zakwalifikowała do prezentacji 60.

W kategorii wiekowej do lat 15 najlepszymi wokalistami Festiwalu okazali się: 1. Małgorzata Krawczyńska (Białystok), 2. Mariusz Stocki (Białystok) i Joanna Zawłocka (Łomża), 3. Paula Trzeszczkowska (Białystok). Wyróżnienia otrzymały Justyna Wasiluk i Marta Wysocka (obie Białystok).

W kategorii wiekowej 15–22 lata najlepiej zaśpiewali: 1. Zbigniew Podwysocki z Wysokiego Mazowieckiego, 2. Barbara Kaczyńska (Warszawa) i Jowita Konert (Łomża), 3. Małgorzata Auron (Sejny), Urszula Pietrzak (Suwałki) i Agnieszka Żemek (Łomża). Wyróżnienia zdobyli: Milena Bajno (Łomża), Małgorzata Bańkowska (Gorzów Wielkopolski), Michał Greszta (Za-

mość), Kamil Jakubczak (Zamość), Piotr Podlecki (Wysokie Mazowieckie), Urszula Rutkowska (Goniądz), Michalina Siedlecka (Grajewo) i Sylwia Tarasiuk (Bielsk Podlaski).

Nagrodę specjalną otrzymała grupa wokalna „eMDek” z Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych w Łomży, prowadzona przez Magdę Synow.

Festiwal „Młodzi w piosence” odbywa się w sali koncertowej „Białostockich Spodków”. Jego organizatorami są Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, Niepubliczna Szkoła Muzyczna I i II stopnia oraz Studium Estradowe im. Anny German.

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

21–22 listopada (piątek — sobota) — • Matrix. Rewolucje, godz. 15.00, 17.30, 20.00, 22.30;

23 listopada (niedziela) — • Matrix. Rewolucje, godz. 12.30, 15.00, 17.30, 20.00;

24–27 listopada (poniedziałek–czwartek) — • Matrix. Rewolucje, godz. 15.00, 17.30, 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millennium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na film.

Blizsze informacje o repertuarze i przedsprzedaży biletów: tel. 216-75-19.

KONTAKTY





PETYCJA „LEKKOATLETYCZNA” DO PREZYDENTA ŁOMŻY

Działacze Kultury Fizycznej Miasta Łomży i Powiatu Łomżyńskiego oraz przedstawiciele społeczności lokalnej na spotkaniu 10 listopada 2003 roku wyrazili jednomyślnie pozytywną opinię w sprawie budowy miejskiego stadionu lekkoatletycznego przy Szkole Podstawowej nr 9 i Państwowym Gimnazjum nr 8 w Łomży.

1. Zarząd Miasta Łomży ubiegłej kadencji przyjął koncepcję budowy pełnowymiarowego stadionu sportowego w tym miejscu. W tym celu poczynione zostały niezbędne prace przygotowawcze, polegające na odwodnieniu i ukształtowaniu terenu. Spisane zostało również porozumienie ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Perspektywa” na nieodpłatne przekazanie części gruntu, będącego w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni.

2. Podjęcie decyzji o budowie pełnowymiarowego stadionu pozwoli na pozyskanie pieniędzy spoza budżetu miasta Łomży, czyli z Urzędu Marszałkowskiego, totalizatora sportowego i funduszy unijnych.

3. Zamiarowi budowy stadionu we wspomnianym miejscu przyświeca idea stworzenia obiektu międzyszkolnego dla dzieci i młodzieży wszystkich łomżyńskich szkół oraz szkół z okolic Łomży.

4. Hala sportowa, teren rekreacyjno-sportowy i przyszły stadion lekkoatletyczny stanowiłyby kompleks sportowy, służący dzieciom i młodzieży, mieszkańcom Łomży i wszystkim organizatorom imprez, promującym miasto.

5. Lokalizacja obiektu w tym miejscu rozwiąże problem związany z dowozem dzieci i młodzieży na imprezy sportowe, organizowane na stadionie przy ul. Zjazd, a tym samym zmniejszy koszty imprez oraz poprawi ich bezpieczeństwo.

6. Tworzenie stadionu lekkoatletycznego przy ul. Zjazd jest nieuzasadniona ze względu na bardzo wysokie koszty jego modernizacji, ponieważ jest to teren zalewowy. Na-

wierzchni tartanowych, jak również innych nawierzchni z tworzyw sztucznych, nie wykonuje się na takim gruncie. Potwierdzeniem tego są wykonane ekspertyzy. Podobnie przeciwni jesteśmy lokalizacji takiego obiektu po byłej bazie ŁPRI. Istnieją tu zakłady pracy, w których zatrudnionych jest kilkadziesiąt osób. Zawarte wielokrotnie umowy obłożone są klauzulami, które pociągają za sobą skutki finansowe w przypadku ich rozwiązania przed wygaśnięciem umów. Trzeba jasno stwierdzić, że planowanie w tym miejscu stadionu spowoduje przesunięcie jego budowy o kilka lat. Jeśli w ogóle będzie realne, ponieważ są inne uwarunkowania, które powinny być Panu Prezydentowi znane.

Obecni na zebraniu jednomyślnie oświadczyli, iż widzą potrzebę modernizacji miejskiego stadionu przy ul. Zjazd dla piłki nożnej, jak również przyspieszenie realizacji budowy terenu sportowo-rekreacyjnego na terenie Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Obie te inwestycje, zdaniem zebranych, nie kolidują z budową miejskiego stadionu lekkoatletycznego przy SP nr 9 i PG nr 8.

Dziękujemy Panu Prezydentowi Jerzemu Brzezińskiemu, że zgłosił do Rady Miejskiej Łomży aneksem, w formie autopoprawki z 24 października 2003 roku, wniosek do „założeń polityki społeczno-gospodarczej Miasta Łomży na 2004 rok”: rozpoczęcie budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego na terenie ŁSM i miejskiego stadionu lekkoatletycznego przy Szkole Podstawowej nr 9 i Państwowym Gimnazjum nr 8.

Jesteśmy wdzięczni Radzie Miejskiej Łomży, która na XXI Sesji Plenarnej 29 października 2003 roku podjęła uchwałę w sprawie założeń polityki społeczno-gospodarczej na 2004 rok, w której znalazły się następujące zadania: rozpoczęcie prac, dotyczących przygotowania dokumentacyjnego modernizacji stadionu miejskiego; rozpoczęcie budowy kompleksu sportowo-rekreacyjnego na terenie byłej strzelnicy na os. Konstytucji 3 Maja; przystąpienie do budowy miejskiego stadionu lekkoatletycznego przy SP nr 9 i PG nr 8 pod warunkiem znalezienia finansowania z innych źródeł.

W związku z uchwałą Rady Miejskiej, prosimy Pana Prezydenta o podjęcie działań, zmierzających do pozyskania pieniędzy w czasie pozwalającym na rozpoczęcie wszystkich inwestycji w roku przyszłym, zgodnie z przejętymi założeniami.

Tadeusz Susoł
Piotr Grabani
Jerzy Witkowski
Zbigniew Lipski
Bożena Dziekońska
Halina Dąbrowska
Łomża

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych) mamy wielu łomżyńskich i bardzo dobrze się nam razem pracuje

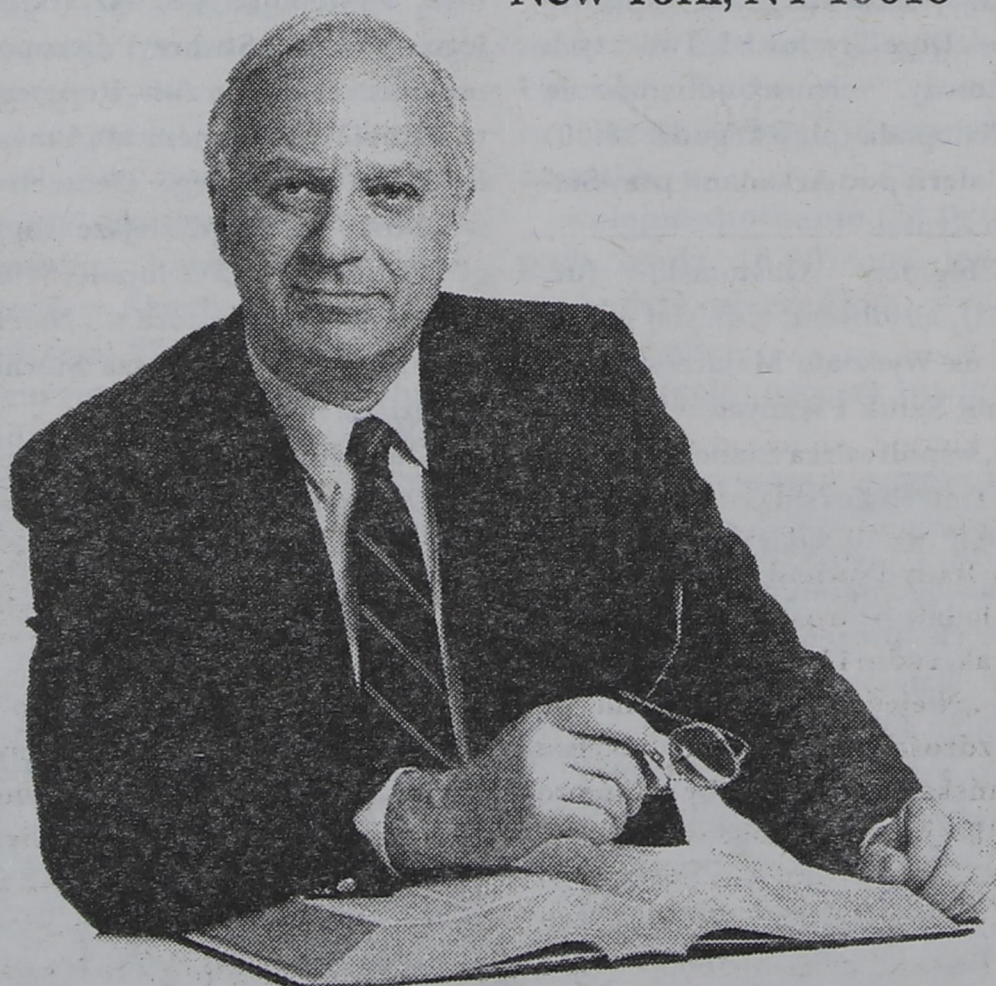
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

k/m-c



KONTAKTY

BIALOWIEŻA

• Gmina ma około 3 milionów złotych długów; to kredyty, bez których była niemożliwa budowa kanalizacji sanitarnej, sali gimnastycznej i modernizacja ogrzewania w szkole. Niektóre pożyczki spłacone zostaną dopiero w roku 2006.

BOGUTY PIANKI

• Zespół „Żurawiacy”, działający przy Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu, wystąpił z programem pieśni patriotycznych w zaprzyjaźnionym Gminnym Ośrodku Kultury w Wiśniewie (gm. Siedlce). Niebawem po raz kolejny będzie gościł członków Stowarzyszenia Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Elektrycznego Politechniki Warszawskiej, z którym utrzymuje kontakty od lat. Wiosną „Żurawiacy” zaprezentowali się na spotkaniu w stolicy, w którym uczestniczył rektor uczelni oraz pracownicy i studenci Wydziału. Życie pokazuje, że choć kultura to dziedzina biedna, nie wszystko zależy od pieniędzy.

GRAJEWO

• Prawie 200 uczestników wzięło udział w Przeglądzie Dorobku Kulturalnego Miasta. Na scenie Klubu Hades uczniowie miejscowych szkół i zespoły z Miejskiego Domu Kultury rywalizowali w tańcach, śpiewie i prezentacjach teatralnych.

• Coraz częściej mówi się o przekształceniu Szpitala Powiatowego w spółkę prawa handlowego. Mimo kredytu, poręczonego przez Starostwo Powiatowe, sytuacja nadal jest tragiczna, a długi narastają w szybkim tempie.

• Od 20 lat trwa remont dworca PKP. Niedługo może okazać się, że budynki stacyjne nie nadają się już do niczego.

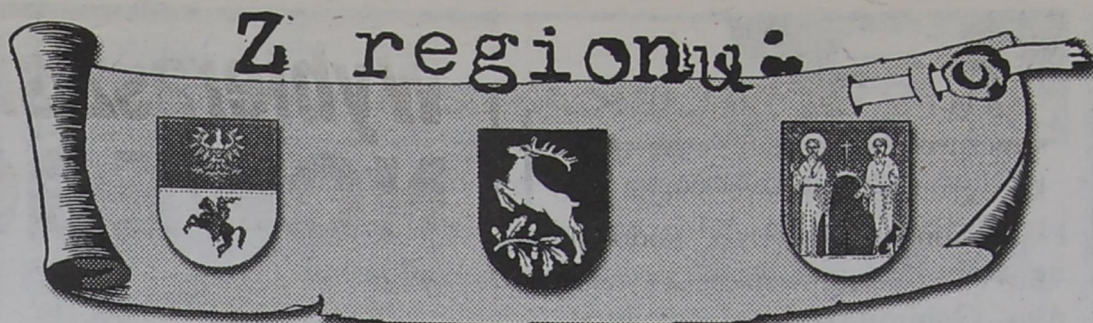
KOLNO

• Hala sportowa będzie budo-

Róbmy swoje

Kazimierzowi Dąbkowskiemu, wójtowi gminy Łomża, który kieruje gminą od ćwierć wieku, kwiaty, gratulacje i życzenia w czasie poniedziałkowej sesji Rady Powiatu Łomżyńskiego, składali starosta Wojciech Ku-brak, radni i koledzy.

„Niejeden mógłby Panu pozazdrościć życiorysu i sukcesu. Pańska maksyma, żeby robić swoje i, aby urząd zawsze służył ludziom, powinna dotyczyć wszystkich urzędników. Życzę więcej sukcesów i niesłabnącej przychylności mieszkańców”, napisał do wójta w liście gratulacyjnym marszałek województwa podlaskiego Janusz Krzyżewski. (O wójcie Kazimierzu Dąbkowskim pisaliśmy w poprzednim numerze „Róbmy swoje”, „Kontakty” nr 46/2003).



wana wspólnie przez samorządy miasta i powiatu przy gimnazjum. Za takim rozwiązaniem jednogłośnie opowiedzieli się rajcowie miejscy. Natomiast niektórzy radni powiatu próbowali zmienić lokalizację na plac przy Liceum Ogólnokształcącym. Stanisław Wiszowaty, starosta kolneński, takie rozwiązanie uznał za pretekst do zaniechania budowy, gdyż miasto wyłączyłoby się ze współfinansowania, a powiat nie jest w stanie sam udźwignąć ciężaru inwestycji. Argumentacja ta przekonała dziewięciu radnych powiatu. Opowiedzieli się za budową przy gimnazjum; z krytym basenem, stworzy kompleks sportowy. Przeciwno było pięciu radnych, głównie z PSL, w tym mieszkańcy Kolna Roland Długozima i Grzegorz Szczech. Obecny na sesji Rady Powiatu wicemarszałek Jan Kamiński poinformował, że samorząd wojewódzki chce, by w każdym mieście powiatowym była pełnowymiarowa hala sportowa i zadeklarował sfinansowanie przez Urząd Marszałkowski kolneńskiej hali w 33 procentach.

• Miejski Ośrodek Pomocy prowadzi akcję pomocy żywnościowej, pochodzącej z zasobów

Agencji Rynku Rolnego. Objęto nią w mieście 487 osób, przeznaczając ponad 2900 szt. konserw w czterech rodzajach. Do „obdarowania” pozostało jeszcze 26 osób.

• Do uruchomienia pieca na biomasę w miejskiej ciepłowni przymierza się Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Zapoznano się już z funkcjonowaniem podobnych w kraju, a ostatnio delegacja miasta przebywała w Szwecji, gdzie obejrzała różne systemy wykorzystania biomasy. Jedną ze szwedzkich organizacji chce uczestniczyć w realizacji przedsięwzięcia w Kolnie.

• Władze miasta i powiatu starają się o utworzenie ośrodka migracyjnego, który będzie zajmował się przetwarzaniem danych z ksiąg wieczystych do systemu komputerowego. Zatrudnienie w nim znalazłoby około 50 osób, a dla jego potrzeb wykorzystany byłby budynek byłego Urzędu Miasta i byłego żłobka miejskiego.

KUŹNICA

• W dwóch latach zmodernizowane zostało polsko-białoruskie przejście graniczne za pieniądze budżetu państwa i Unii Europejskiej. Na powierzchni 18

hektarów znajdują się oddzielne parkingi do odprawy samochodów ciężarowych i osobowych, „pas” do odprawy pieszych, budynek główny dla straży granicznej i urzędu celnego. Nowoczesne urządzenia pozwolą znacznie skrócić czas oczekiwania na odprawę, a wszystko przyciąga wzrok estetyką. Na razie zatrudnionych zostanie na przejściu około 15 osób z Białegostoku i mieszkańców Kuźnicy. Z czasem mają być tu przeniesieni celnicy i pogranicznicy z naszej granicy zachodniej. Uroczystość otwarcia polsko-białoruskiego przejścia, które z 1 maja 2004 roku stanie się także granicą Unii Europejskiej, odbędzie się 22 listopada.

• Dobiega końca budowa wodociągu Wołyńce — Saczkowce; ciąg dalszy w przyszłym roku. Trudno jednak powiedzieć, które wsie doczekają się bieżącej wody, ponieważ trwają dopiero „przymiarki” do budżetu; Zarząd Gminy przygotowuje projekt do 15 grudnia.

MAŁY PŁOCK

• Mieszkańcy wsi, a zwłaszcza uczniowie i nauczyciele gimnazjum są wstrząśnięci dramatem uczennicy z Korzenistego, która przebywa obecnie w białostockim szpitalu, gdzie przeszła skomplikowaną operację czaszki. Przyczyną śmiertelnego zagrożenia życia dziewczynki była idiotyczna zabawa jednego z gimnazjalistów: kilka dni temu grupa nastolatków zabawiła się rzucaniem kamieni w kierunku koleżanek. Jeden z „pocisków” trafił dziewczynkę w czoło, a uraz okazał się na tyle poważny, że wymagał interwencji chirurgów ze specjalistycznej placówki w Białymstoku. Lekarze twierdzą, że zabieg powiodł się i powinna wkrótce wrócić do zdrowia.

NOWE PIEKUTY

• Modernizację dróg Markowo — Wólka i Jabłoń Dąbrowa — Porośl Wojślawy planuje samorząd gminy. Pomoże finansowo Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem.

• 8 marca 1944 roku Niemcy spacyfikowali Jabłoń Dobki. W zemście za udzielenie schronienia oddziałowi partyzantów. Żandarmi z Wysokiego Mazowieckiego zastrzelili lub spalili żywcem 93 spędzonych mieszkańców, w tym 11 z pobliskich wsi, którzy akurat wtedy przebywali w Jabłoni. Wszyscy spoczywają w zbiorowej mogile. W 60. rocznicę zbrodni odbędzie się we wsi uroczystość ku czci ofiar.

SZCZUCZYN

• W związku z remontem drogi krajowej nr 61 rozpoczęła się przebudowa zakrętu przy Zespole Szkół Zawodowych.

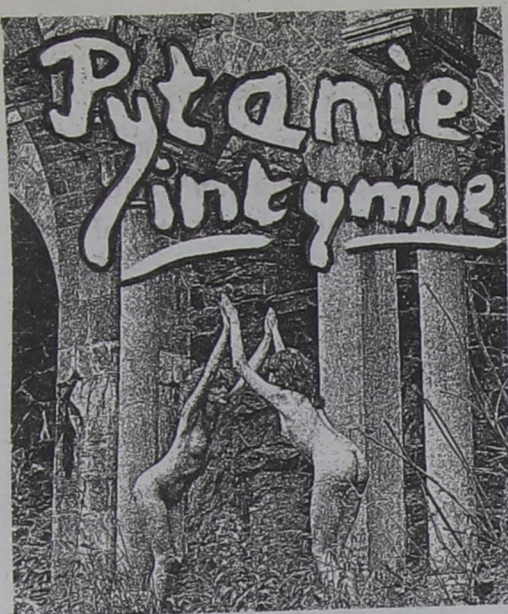
• Główna baza ekip prowadzących remont jest w Popowie.



Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Długoborzu, opiekujący się dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie i ruchowo, autystycznymi, po porażeniu mózgowym, został regionalnym przedstawicielem Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Przyjaciel” z Warszawy. Głównym polem działania tej pozarządowej organizacji jest dogoterapia, czyli wykorzystanie psów do poprawiania stanu fizycznego i psychicznego dzieci. Ta forma zajęć prowadzona jest w Długoborzu już od ponad pół roku i przynosi znakomite efekty. Dzieci, bawiąc się ze specjalnie ułożonymi psami i pielęgnując je, zaczęły współpracować w grupie, poruszać się w sposób, jakiego dotąd nie potrafiły, a nawet mówić. Porozumienie Ośrodka i Fundacji zawiera zapis o organizowaniu w Długoborzu szkoleń dla terapeutów i ich czworonożnych pomocników.

Na zdjęciu: dogoterapia





Zbliżają się moje imieniny. Przyjdzie do mnie moja dziewczyna, z którą od początku roku szkolnego rzadko się widuje. Chciałbym, abyśmy razem przeżyli coś wyjątkowego. Iwonka jest zwykle bardzo powściągliwa. Koledzy z internatu podpowiadają zakup afrodyzjaków. Jestem taki niedouczony w tych sprawach i zupełnie nie wiem, gdzie się je kupuje, co kupić i czy te środki nam nie zaszkodzą?

Andrzej

Najlepszym afrodyzjakiem jest z pewnością miłość i wówczas nie trzeba szukać jakichś dodatkowych środków dopingujących. Z listu wynika, że nie widzieliście się dłuższy czas. Tęsknicie do siebie i pragniecie siebie i to są ważne najskuteczniejsze afrodyzjaki. Trzeba tylko zadbać o odpowiednią oprawę spotkania, żeby było miłe i zaskakujące. Wiele można powiedzieć nie tylko słowem, ale też miłym gestem i troską. Proszę pamiętać, że większość seksuologów uważa, iż znaczna część afrodyzjaków działa wyłącznie na zasadzie sugestii.

Środki pobudzające seksualnie nabywa się w aptece lub w sex shopach. Do najpopularniejszych należy johimbina. Zażywają ją zarówno mężczyźni jak i kobiety. Jest to środek otrzymywany z kory drzewa rosnącego w Afryce. Według lekarzy, większa wydolność seksualna po spożyciu johimbiny jest przede wszystkim rezultatem sugestii, bo objawy pobudzenia mogą się pojawić jedynie po przyjęciu zbyt dużej, jednocześnie szkodliwej, dawki.

Inny popularny środek to tzw. hiszpańska mucha. Może być w kroplach lub tabletkach do rozpuszczenia. Substancja pochodzi z wysuszonego i pokruszonego chrząszcza. Również stosują ją i kobiety i mężczyźni. Sex shopy proponują również inne tzw. krople miłości.

W aptece można nabyć viagrę, to lek dla mężczyzn, którzy mają już poza sobą pierwszą młodość. W sprzedaży jest wyłącznie na receptę, czyli konieczna jest wcześniejsza wizyta u lekarza.



LEKARZ DOMOWY

Moja czteroletnia córka w przedszkolu miała lakierowane zęby, żeby uniknąć próchnicy. Osiemnastoletni syn, który dużo w dzieciństwie chorował, ma bardzo słabe zęby. Często je leczy. Zastanawiam się, czy także jego nie mogłabym ustrzec przed próchnicą. Czy zęby lakieruje się tylko dzieciom? Przecież psują się także dorosłym. Czy syn może sko-

rzystać z lakierowania i czy nie będą w tym zabiegu przeszkadzały plomb?

Zofia

Z lakierowania i fluorowania zębów można skorzystać w każdym wieku. Lakier i fluor skutecznie chronią przed próchnicą. Szkliwo na zębach ściera się podczas jedzenia i dlatego z wiekiem coraz mniej skutecznie chroni zęby. Dla-

tego właśnie warto je wzmocnić.

Lekarz najpierw dokładnie oczyści zęby, osuszy je, a potem pomaluje przezroczystym lakierem, który zawiera fluor.

Fluor wzmacnia szkliwo i można zmniejszyć ryzyko próchnicy nawet o 40 procent.

Plomb nie są żadną przeszkodą, a nawet lakierowanie zębów zapobiega próchnicy wtórnej, która dość często rozwija się wokół plomb.



POD PARAGRAFEM

Zostałam wdową i zamieszkałam z babcią, która jest kombatanką. Nigdy nie pilnowała i nie pilnuje swoich spraw, nie lubi nigdzie nic załatwiać. Słyszałam, że kombatantom przysługuje ulga w rozmowach telefonicznych, a nawet przy zakupie samochodu. Chciałabym podpowiedzieć babci, jakie przysługują jej prawa. Na co może liczyć?

Julita

Kombatantów w tym roku pozbawiono wielu uprawnień. Obecnie przysługuje im dodatek kombatancki 135 złotych, ryczałt energetyczny (88,23 zł) oraz tak zwany dodatek kompensacyjny (20,39 zł).

Właśnie dodatek kompensacyjny zastępuje wcześniejsze zwolnienie z abonamentu telewizyjnego i radiowego oraz z opłat za 20 impulsów telefo-

nicznych i 50 proc. ulgę w opłacie abonamentu telefonicznego.

Wcześniej kombatanci korzystali jeszcze z ulgi w opłatach rejestracyjnych samochodów oraz mieli 50 proc. zniżki w opłacaniu ubezpieczenia samochodowego OC. Mogli też korzystać ze zniżki w wysokości 10 proc. ceny zakupu mieszkania lub domu od skarbu państwa albo gminy. Ale te świadczenia już nie istnieją.



ZWYKŁY LEON...

Czy ktoś o mnie
Jeszcze pamięta?
Nie chcę być

Sama w kolejne święta!

Będą znów tańczyć,
Będzie grać orkiestra,
Nie chcę być

Sama na sylwestra!

Dość mam Di Caprio i De Niro

Dość mam z ekranu młodych,
siwych,

Niech będzie chłopak,

zwykły Leon

Lecz niech przytuli, prawdziwy,
żywy.

Ewa Tychała

Łomża

POZNAJMY SIĘ

Mam 18 lat, jestem szczera, wesoła. Szukam samotnego przyjaciela (18-25 lat) bez zobowiązań, silnego mężczyznę z poczuciem humoru, któremu można zaufać, o wszystkim porozmawiać. Mile widziany chłopak z województwa podlaskiego (Łomża, Zambrów). Zadzwoń, proszę: 0504 526 742.

Anika

Z Aniką kontakt tylko telefoniczny. Nie dysponujemy adresem.

Pogodny kawaler (40 lat), jestem uczciwy, finansowo niezależny, bez nałogów. Nie brakuje mi też poczucia humoru. Wciąż szukam swojej drugiej połówki. Poznam Panią (35-45 lat) o podobnych walorach. Jeżeli poważnie myślisz o życiu we dwoje, napisz. Mieszkam w Łomży.

Czterdziestolatek

Panna, lat 35 (166), o czułym sercu, pracująca, finansowo niezależna, pozna Pana, któremu zależy na stałym, szczęśliwym związku. Mile widziany Pan ze wsi, prowadzący gospodarstwo sadownicze lub hodowlę koni. Wierzę, że gdzieś jest partner, przeznaczony tylko dla mnie. Może tym razem się spotkamy? Czekam. Napisz.

Ryba

Jestem samotnym wdowcem na emeryturze, średniego wzrostu, bez nałogów. Poznam miłą, szczupłą, skromną Panią po sześćdzie-

siątce, emerytkę (także bez nałogów). Może uda nam się rozpedzić smutek samotności? Mieszkam w Łomży. Napisz, zadzwoń: 218 07 03 po godz. 16.00.

Wincenty

Jestem niezależną wdową (lat 60). Kocham ogród, kwiaty, przyrodę i wszystko, co mnie otacza. Lubię też spacerować w dwoje. Poznam uczciwego, niezależnego wdowca, bez nałogów, towarzysza mojej jesieni. Cenię szczerość, prawdomówność, nie znoszę kłamstwa i kręactwa. Napisz lub zadzwoń: 218 30 24. Może będzie nam dane dzielić się wspólną radością.

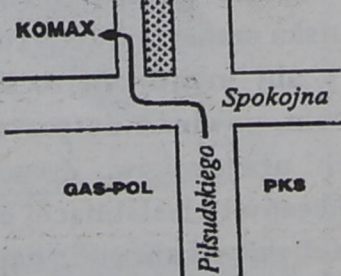
Katarzyna

z Łomży

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.



ŚWIAT
GLAZURY



Niskie ceny

glazury, terakoty, gresów, ceramiki sanitarnej i kabin prysznicowych

Płytki do dobowni mleka już od 13,50 zł/m²

FACHOWE DORADZTWO
RATY — DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

REKLAMA



KONTAKTY

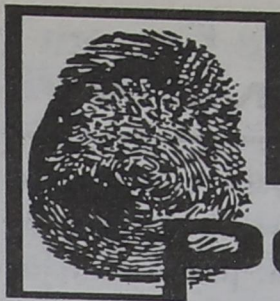
Teatr i zagrożenie

Pierwsze spotkanie z cyklu „Teatralne poniedziałki profilaktyczne” odbyło się na małej scenie Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku. Najpierw zaprezentowane zostały wybrane spektakle nagrodzone na Festiwalu Małych Form Teatralnych, a następnie odbyła się dyskusja z gimnazjalistami o najistotniejszych zagrożeniach, czyhających na młodzież we współczesnym świecie.

W kolejnych teatralnych poniedziałkach uczestniczyć będą jak zwykle policjanci, przedstawiciele Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu oraz Kuratorium Oświaty. Swoją udział zgłosili także reprezentanci „Monaru”, Młodzieżowego Ośrodka Terapii i Readaptacji „Etap”, a także terapeuci Zakładu Poprawczego w Białymstoku.

We mgle

W pobliżu Stawisk (pow. kolneński) volvo najechało na skręcający w lewo traktor z przyczepą, na której podróżowali myśliwi, zmierzający na polowanie. Kierujący ciągnikiem i jego sześciu pasażerów doznało obrażeń ciała. Tego samego dnia w Choroszczu (pow. białostocki) bus zderzył się z volkswagenem polo, na których najechał polonez. Sześć osób zostało rannych. Przyczyna obu wypadków: gęsta mgła.



KRONIKA POLICYJNA

Senator z grzywną

600 złotych grzywny wymierzył Sąd Rejonowy w Zambrowie podlaskiemu senatorowi Sergiuszowi P. za spowodowanie w lipcu tego roku kolizji drogowej, w której uszkodzone zostały cztery pojazdy. Parlamentarzysta, jadący z Białegostoku do Warszawy drogą nr 8 w pobliżu miejscowości Wyszomierz, nie wyhamował swojej mazy i wpadł na samochody oczekujące na zielone światło. Decyzję o wymiarze kary zambrowski sąd podjął w tzw. trybie nakazowym

(bez rozprawy). Senatora nie ominie konieczność pojawienia się na sali sądowej, ponieważ przekroczenia przepisów drogowych dopuścił się mając 1,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. O prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości, co zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia lub pozbawienia wolności do lat 2, oskarża Sergiusza P. Prokuratura Okręgowa w Łomży. Parlamentarzysta nie skorzystał z możliwości dobrowolnego poddania się karze.



Dewiant z nożem

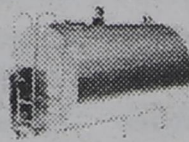
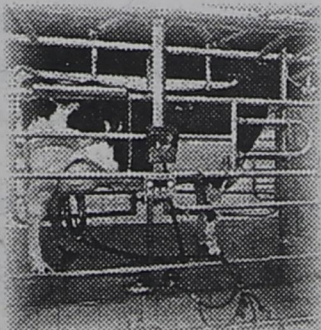
Przed sądem w Wysokiem Mazowieckim stanie Jan Tadeusz K. (54 lata), który wykorzystał seksualnie niepełnosprawną kobietę. Miał się nią zajmować podczas krótkiej nieobecności prawnego opiekuna. Kobieta z powodu choroby psychicznej jest ubezwłasnowolniona. Opiekun, który stale się chorą zajmuje, wiosną tego roku znalazł się w szpitalu. O czasową pomoc poprosił znajomego, który jednak wykorzystał sytuację w ten sposób, że skłonił chorą do stosunku seksualnego, a potem nożem pokaleczył jej narządy płciowe. Obok zarzutów natury seksualnej sprawca odpowie za narażenie zdrowia i życia.

Twardy wyrok za twardy narkotyk

Handlarzami heroiny po raz pierwszy zajmował się łomżyński sąd. Dwóch młodych mieszkańców Elku i Łomży przewożących 20 dekagramów bardzo silnego narkotyku (jego rynkowa wartość oszacowana została na minimum 28 tysięcy złotych) zatrzymali łomżyńscy policjanci w czerwcu. Sąd wymierzył Pawłowi D. i Robertowi S. kary czterech lat pozbawienia wolności oraz grzywny po 15 tysięcy złotych, zgodnie z oczekiwaniami Prokuratury Okręgowej w Łomży. Wyrok nie jest prawomocny. Oskarżeni nie ujawnili źródła pochodzenia narkotyku ani dla kogo był przeznaczony.

Belima OFERUJE

- SCHŁADZALNIKI MLEKA, POJ. 200 L – 6000 L NOWE I UŻYWANE (WYMIANA)
- DOJARNIE I HALE UDOJOWE – SYSTEMY ZADAWANIA PASZ
- HYDRAULICZNE ZGARNIACZE OBORNIKA
- WYPOSAŻENIE OBÓR
- ŚRODKI HIGIENY UDOJU



EXTRA
JESIENNA
PROMOCJA

Łapy, ul. Brańska 1, tel. (085) 715-67-79
tel./fax (085) 715-49-19, 0604-507-997

budrem

MATERIAŁY
WYKOŃCZENIA
WNĘTRZ

PODŁOGI
PANELOWE

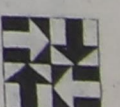
50 kolorów!
Układanie gratis!

- BOAZERIE PANELOWE
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- DESKA BARLINECKA
- FINISH PARKIET

ŁOMŻA, ul. SIKORSKIEGO 122
tel./fax (0 86) 216 08 52

Ogłoszenia o przetargach zamieszczane w „Kontaktach”
bezpłatnie ukazują się w internecie! Czyta je cały świat!
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY



Polska jest już po referendum, w którym powiedziała „tak” dla Unii Europejskiej. To, co jeszcze niedawno wydawało się odległą przyszłością, stało się realne i w 2004 roku, od 1 maja, będziemy pełnoprawnym członkiem Unii.

Co to oznacza dla polskich firm, działających na lokalnych rynkach?

Przede wszystkim: firmy zostaną zmuszone do zreformowania sposobu zarządzania!

Unia Europejska to ponad 370 milionów klientów, którzy mogą stać się w przyszłości naszymi potencjalnymi nabywcami, ale także bardzo silna i wykształcona konkurencja. Małe i średnie przedsiębiorstwa w Unii stanowią 99,8 proc. ogółu i dają 56,2 proc. przychodów ogółem. Małe i średnie firmy zatrudniają 66 proc. zasobów siły roboczej, a wzrost zatrudnienia w większości odbywa się dzięki tym firmom. Menedżerowie tych firm i pracownicy są lepiej od naszych wykształceni, zwłaszcza mają większe doświadczenie praktyczne. Te umiejętności i naukę zdobywali przez cały okres powojenny, kiedy na Zachodzie odbywała się budowa systemu gospodarki rynkowej. U nas proces budowy gospodarki rynkowej rozpoczął się po roku 1989. Mieliśmy o wiele mniej czasu, aby wykształcić się i dojść do tajników i praw, jakimi się kieruje. W Polsce jest zaledwie około 10 proc. społeczeństwa z wyższym wykształceniem, co w porównaniu z Unią wygląda bardzo słabo,

gdyż tam wskaźnik ten sięga 25-30 proc. Musimy zatem otworzyć się na wiedzę! Programy zmian w sferze organizacji i zarządzania są niezbędne, choćby z tego względu, że wyrafinowana technika informacyjna, w połączeniu z narastającą globalizacją gospodarki, oznacza więcej pomysłów, więcej nowych wyrobów i więcej nowych wyzwań, przed którymi stają menedżerowie. Menedżerowie muszą rozwinąć swoje umiejętności kierowania zmianami, w przeciwnym razie nie poradzą sobie z lawinowym wzrostem informacji przy coraz mniejszej ilości czasu na podejmowanie decyzji.

Każde przedsiębiorstwo ma

szanse przeżycia pod warunkiem dostosowania się do swojego otoczenia, przez pozycjonowanie na rynku. W gospodarce rynkowej rządzą pewne zasady, którymi należy się posługiwać. Od umiejętnego wykorzystania ich przez menedżerów zależy, czy firma będzie się rozwijać, czy popadnie w kłopoty.

Na kondycję i konkurencyjność firm ma wpływ wiele czynników i uwarunkowań makroekonomicznych i mikroekonomicznych: wielkość majątku, jakim dysponuje przedsiębiorstwo; zdolność do wdrażania postępu technicznego i technologicznego; sprawność zarządzania posiadanymi zasobami; poziom wiedzy i kre-

fluktuacja pracowników, niskie kwalifikacje kadry.

3. Bariery edukacyjne: brak systemu kształcenia, niski stopień wykorzystania internetu, niedostateczny dostęp do informacji gospodarczej.

Te wszystkie bariery rozwoju zostały opracowane na podstawie badań, przeprowadzonych w polskich firmach. Musimy zatem już dziś podjąć trud uczenia się i rozpocząć proces dostosowywania się naszych firm do wymogów gospodarki rynkowej.

Wymienione problemy i dobre wieści, związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej, dotyczą także firm działających w Łomży i regionie.

W celu umożliwienia łatwiejszego sposobu dotarcia do wiedzy, niezbędnej do zarządzania firmą oraz pomocy w procesie dostosowywania się do wymogów Unii i gospodarki rynkowej, Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa organizuje cykl szkoleń, które pozwolą rozjaśnić wiele problemów, związanych z funkcjonowaniem gospodarki rynkowej; jak na tym rynku się poruszać, aby odnosić sukcesy i nie bać się członkostwa w Unii. Szkolenia poprowadzą ludzie z ogromną wiedzą i dużym doświadczeniem praktycznym.

Dziś nie jest sztuką wyprodukować dobry towar lub usługę, ale sztuką jest go sprzedać, znaleźć grono lojalnych i oddanych klientów.

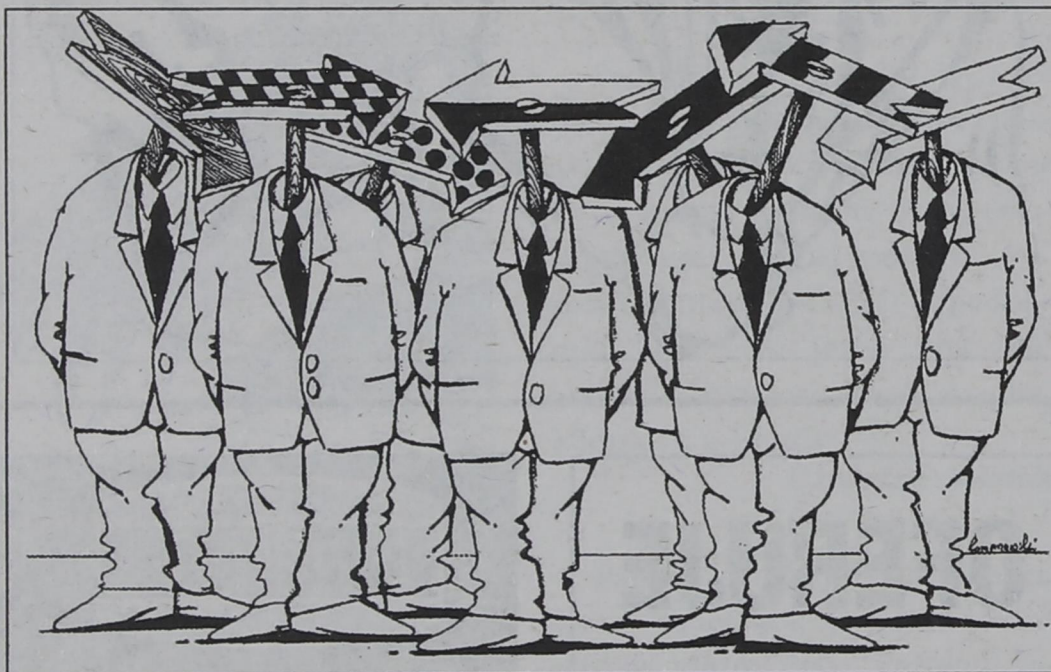
Tylko firmy otwarte na wiedzę, sprawnie i skutecznie zarządzane są w stanie przetrwać i świetnie radzić sobie na europejskim rynku. Integracja z Unią Europejską wymusi na polskich przedsiębiorstwach zmianę sposobu zarządzania. Przedsiębiorstwa nasze będą musiały być bardziej dynamiczne, zorientowane na rynek. Trzeba będzie bacznie obserwować liczną europejską konkurencję i dotrzymywać jej kroku. Do tego będą potrzebne pieniądze i wysokie umiejętności kadry zarządzającej oraz całego personelu.

Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa stara się pomóc swoim członkom i wszystkim przedsiębiorcom z regionu. Trud oraz czas poświęcony dzisiaj na edukację w przyszłości zwróci się w postaci sukcesu rynkowego firmy i pozwoli na podjęcie równej walki o klienta z konkurencją europejską.

RYSZARD CHROSTOWSKI

Prezes
Łomżyńskiej Izby
Przemysłowo-Handlowej

Wiedza to kapitał!



dokończenie ze str. 9

Fermentniacy

6

Jadę do Porytego.

— Jakim prawem, bez mojej wiedzy, robi pani w szkole jakieś zebranie?! — przerywa mi Marianna Doliasz.

— Po pierwsze, zebranie zorganizowali mieszkańcy, po drugie w domu sołtysa.

— Jeżeli nie poda mi pani nazwisk tych, co rozsiewają o mnie plotki, nie mamy o czym rozmawiać! — uprzedza. — A ja nie mam sobie nic do zarzucenia, jestem uczciwa! A klucza nie dam nikomu, bo jestem za ten budynek odpowiedzialna. Zresztą, nikt mnie o klucz nie prosił.

Rozmowa zupełnie nam się nie klei.

— To wszystko nieprawda! — zaprzecza temu, co przywożę

prosto z Dzierzbi. — Ta szkoła to moje serce! Komuś zależy na tym, żeby mnie ośmieszyć, zaszkodzić, popsuć opinię i stąd celowa akcja przeciwko mnie! Ale ja jestem silna!

— My też jesteśmy silni — odpowiada sołtys Jarosław Urbanowski. — Tak, jak walczyliśmy o naszą szkołę, żeby nie została zlikwidowana, tak samo walczyć będziemy o to, żeby jak dawniej, była również naszym ośrodkiem kultury. Mamy do tego prawo, bo szkoła jest wspólnym dobrem, a nie prywatną własnością ani pani Doliasz, ani kogokolwiek innego.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: „fermentnicy” z Dzierzbi przed budynkiem szkoły, która jest dla nich zamknięta

atywność kadry; rzadkość i jakość oferowanych produktów i usług; ogólny poziom rentowności produkcji; system powiązań pomiędzy uczestnikami gry rynkowej.

To, w jaki sposób wykorzystamy te czynniki, zależy już tylko od nas samych. Musimy otworzyć się na zmiany w myśleniu, postrzeganiu i już dziś rozpocząć proces edukacji siebie i całej kadry pracowników, aby data 1 maja 2004 roku nie była dla nas nieprzyjemnym zaskoczeniem. Ktoś kiedyś powiedział, że nie ma złych firm, a są tylko źle zarządzane. Wśród barier, jakie stoją na przeszkodzie do rozwoju firm, możemy między innymi wyróżnić:

1. Bariery zarządzania: niezajomość nowoczesnych technik zarządzania, brak umiejętności wykorzystania informacji z otoczenia, brak skłonności do uczenia się.

2. Bariery kadrowe: wysoka



KONTAKTY

Grunt to rodzinka!

Małżeństwo zawrzeć jest bardzo łatwo. Urzędnik stanu cywilnego czy kapłan, po dostarczeniu kilku niezbędnych papierków, ma psi obowiązek udzielić młodej lub starej parze ślubu.

Rozstanie się oblubieńców nie jest już jednak takie proste. Decyduje o tym sąd cywilny lub biskupi.

Trudno dopatrzeć się w tym jakiegokolwiek logiki. Dlaczego sędzia, a tym bardziej biskup, który nie miał z małżeństwem żadnych własnych doświadczeń, mają decydować o tym, czy małżonka przestoczyła się już z kochanego koteczka w wiedźmę lub czy ukochany małżonek wystarczająco długo i mocno tłucze połowicę, aby nie miała ochoty już tego znosić?

Tym bardziej idiotyczne jest to w sytuacjach par bezdzietnych, gdy zgoda na zakończenie małżeństwa jest obopólna, bez orzekania o winie którejkolwiek ze stron. A chodzi tu także i o pieniądze. Rozwód jest dużo bardziej kosztowny, aniżeli ślub. Nie każdego stać na taki luksus.

Piętrzenie przeszkód w rozstaniu teoretycznie wypływa z doktryny, że podstawową komórką społeczeństwa jest rodzina. Trzeba ją podtrzymywać wszystkimi dostępnymi środkami, także siłą. Bez ro-

dziny państwo ma się rzekomo zaważyć, ulec rozkładowi.

Jednak w praktyce coraz więcej obywateli omija świętą i niepodważalną prawdę. Rośnie ilość par żyjących w konkubinatach. A taki grzeszny związek, w myśl obowiązującego prawa, rodziną nie jest. Nawet gdyby urodziło się z niego i kilkanaścioro dzieci. Na to, aby mieć rodzinę, trzeba mieć papier od urzędnika magistratu lub urzędnika Pana Boga.

Żeby było śmieszniej, status starej panny lub starego kawalera jest w naszym społeczeństwie źle postrzegany, dużo gorzej niż status rozwódki i rozwodnika. Stanowi przedmiot niewybrednych żartów i docinków. W społeczeństwie katolickim jest to oczywisty paradoks. Bowiem panna i kawaler to przecież uosobienia dziewictwa i jako tacy powinni być otoczeni powszechnym szacunkiem i czcią.

Ułatwienie rozwodów złago-

dziłoby ten problem, zwiększyło by bowiem podaż panienek i kawalerów z odzysku, skłonnych do poszukiwania nowych, wymarzonych partnerów.

Co do rzekomej krzywdy i demoralizacji dzieci rozwodzących się małżonków, też można mieć wątpliwości, czy życie w piekle kłótni rodzicielskich jest dla nich radosne i stanowi przykład właściwego wychowania? Czy utrzymywanie na siłę rozpadającego się małżeństwa przyczyni się do tego, że dziatki wyrosną na wzorowych obywateli? Przecież w Polsce większość przestępców i zbrodniarzy wywodzi się z rodzin patologicznych, jednak jak najbardziej uświęconych nierozdzielnością, małżeńskim sakramentem.

No, ale wiadomo, że tego rodzaju rozważania są rodzajem ciężkiej dewiacji, podobnie jak onanizm lub używanie prezerwatywy. Wymagają natychmiastowego wezwania egzorcysty. A kysz! A kysz, szatanie!

WIESŁAW WENDERLICH



Ogłaszamy błyskawiczny konkurs „andrzejkowy” i „mikołajkowy”!

Oceniane będą wyłącznie dowcipy o „andrzejkach” i „mikołajkach”!

I nagroda — dwa karnety wstępu (każdy dla pary) na bal Andrzejkowy w Restauracji „Pod Łosiem” w Łomży,

II nagroda — karnet wstępu (dla pary) na bal Andrzejkowy w Hotelu „Barnowski” w Piątnicy,

III nagroda — 5 karnetów na masaż klasyczny.

Nagrody fundują: Hotel „Barnowski” w Piątnicy, Restauracja „Pod Łosiem” w Łomży, „Kontakty”.

Termin nadsyłania: 22 listopada 2003 r. „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7, z dopiskiem „Dowcip”.

Rozstrzygnięcie w numerze 48. (27 listopada). Siadaj, pomyśl, napisz. Zrób sobie prezent.

Po globalnym kataklizmie na drzewie siedzą dwa szympansy. W pewnej chwili szympanś pyta szympansię:

— Czy masz coś do jedzenia?
— Mam tylko jabłko.
— Nie chcę. Nie zaczynamy wszystkiego od początku!

— Mam dziwny przypadek. Pacjent, którego lecę, już dawno powinien umrzeć, a on zdrowieje!

— No cóż, drogi kolego, medycyna czasami jest bezsilna!

— Pańska dolegliwość będzie trudna do wyleczenia — mówi lekarz. — Trzeba było zgłosić się do mnie dwadzieścia lat temu.

— Nie uwierzy pan, ale ja byłem u pana dwadzieścia lat temu.

— Niemożliwe, nie przypominam sobie.

— Obaj byliśmy wtedy w wojsku w Twierdzy Osowiec i powiedział mi pan: „Zmiatajcie mi stąd, wy, symulancie, bo to się dla was źle skończy”.

— Mówiłem więc o smutnym końcu, czyli nie lekceważyłem pańskiej choroby!

Siedzą nad Narwią dwaj wędkarze. A że brań nie ma, jeden zasnął. W pewnej chwili raptownie się obudził i rzecze do kolegi:

— Wiesz, miałem cudowny sen! Płynę po starorzeczu łódką z samą Kasią Figurą, wokół pływają łabe-



dzie, kwitną lilie, ona opala się bez kostiumu i nagle....

— I co, i co było dalej?

— Nie uwierzysz! Wziął mi pięciokilogramowy szczupak!

— Janie, idź podlej kwiatki w ogrodzie.

— Panie hrabio, przecież pada deszcz.

— To weź parasol.

— Janie, czy mógłbyś tu przysunąć fortepian?

— Tak, panie. Czy pan hrabia będzie tu grał?

— Nie, zostawiłem tam cygara!

— Janie!

— Tak, panie.

— Kto wysusiał na śniegu: „Wszystkiego najlepszego w dniu urodzin dla pana hrabiego”?

— Ja, panie.

— Przecież ty nie umiesz pisać!

— Tak, panie. Ale pani hrabina mnie prowadziła...

— Gdzie ty się włóczysz? Całą noc na ciebie czekałam. Oka nie zmrużyłam — wyrzuca żona.

— A czy ty myślisz, że ja spałem?

Dowcipy Andrzeja „Kurpia” Gedrowicza z Kanady. Nagroda! Dziękujemy. I czekamy na konkursowe kawałki andrzejkowe i mikołajkowe.

Krawiec szoferem

W Polsce mieszkają wspólni ludzie: sprawni, inteligentni, twórczy. Jednak, dziwnym zbiegiem okoliczności, nie oni zajmują odpowiedzialne stanowisko. I tak mamy lekarzy kaleczących medyczne rzemiosło; szewców nie potrafiących przybić porządnego gwoździa w podeszwę zdezelowanego kamasza; polityków, bredzących trzy po trzy ku uciesze gawiedzi.

Ile wynikło perturbacji z ustawami o mediach oraz biopaliwach? Dodawanie i odejmowanie słów w tekście, przecinków, akapitów to zadanie dla polonisty. Gdyby sprawdzaniem ustaw, wypichconych przez wybitnych prawników (nie mylić: polityków) zajął się juror XI Ogólnopolskiego Dyktanda prof. Waleri Pisarek, nie byłoby prawdopodobnie komisji śledczej, a w zbiornikach naszych aut dawno bulgotałby olej na bazie rzepaku. Tymczasem dopiero w tym tygodniu ustawę o biopaliwach podpisał prezydent. Kiedy wejdzie w życie, jedynie Bóg raczy wiedzieć, bo na pewno, mimo podawania różnych terminów, żadna z ziemskich istot. Są i złe strony takiego rozwiązania. Przy zaangażowaniu polonistów do prac legislacyjnych, przygotowaniem ogólnopolskich dyktand musieliby się zająć niektórzy politycy. W tym wypadku, znając ich wrodzoną skłonność do chachmęcenia, mistrz ortografii wyłoniony zostałby nie na podstawie posiadanej wiedzy, lecz z partyjnego klucza. Łapówkarstwo wchodziłoby jak najbardziej w rachubę.

Polska to kraj niespełnionych talentów. Już dawno moglibyśmy górować nad innymi w światowych rankingach, we wszelkich dziedzinach życia, gdyby każdy wykonywał sumiennie to, do czego został stworzony. Według starej, sprawdzonej zasady: właściwy człowiek na właściwym miejscu.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ



KONTAKTY





„Niepodległa” piłka

Święto Niepodległości czczone jest nie tylko uroczystymi akademiami, składaniem wieńców pod pomnikami i przemówieniami, ale także różnorodnymi imprezami sportowymi. Taki też cel przyświecał dyrekcji Gimnazjum nr 1 w Zambrowie, która po raz trzeci zorganizowała halowy turniej piłkarski dla gimnazjalistów. Do udziału zaprosiła czołowe piłkarskie drużyny szkolne Podlaskiego, które były najlepsze w gimnazjacie.

Ostateczna kolejność:

1. PG 19 Białystok (trener Bogusław Nos)
2. PG 7 Białystok (trener Artur Woroniecki)
3. PG 15 Białystok (trener Bogdan Bałakier)
4. MG 1 Zambrów I (trener Grzegorz Piórkowski)
5. PG 4 Łomża (trener Robert Bartnik)
6. PG Wysokie Mazowieckie (trener Bogusław Bieliński)
7. PG 1 Sokółka (trener Tadeusz Giełżyn)

Tradycyjnie wybrano najlepszego zawodnika, strzelca i bramkarza Turnieju.

- najlepszy zawodnik — Cezary Marczuk (PG 7 Białystok I)
- najlepszy bramkarz — Maciej Majewski (PGS 19 Białystok)
- najlepszy strzelec — Piotr Caputa (MG 1 Zambrów, uczeń kl. I)

Trenerzy poszczególnych zespołów wybrali najlepszych zawodników, którzy zostali nagrodzeni radiobudzikami:

- PG 19 Białystok — Filip Jurczuk
- PG 7 Białystok — Hubert Karwacki
- PG 15 Białystok — Wojciech Tyl
- MG 1 Zambrów — Karol Wołowicz

- PG 4 Łomża — Cezary Antolak
- PG Wysokie Mazowieckie — Łukasz Ogródnik
- PG 1 Sokółka — Łukasz Grynczel

W zespole MG 1 Zambrów występowali: Michał Mocarski, Piotr Łozdowski, Karol Wołowicz, Robert Rowicki, Mariusz Śliwowski, Kamil Mocarski, Paweł Szymański, Cezary Witkowski, Kamil Brokowski, Mateusz Ramatowski, Piotr Krajewski, Konrad Kos, Maciej Wiśniewski, Piotr Caputa, Marcin Pieńkowski, Paweł Kabarycha, Przemysław Zawadzki.

Zarówno trenerzy zespołów, jak i zawodnicy podkreślali bardzo dobrą organizację Turnieju i twierdzili, że chętnie przyjadą do Zambrowa za rok.

Gimnazjum nr 1 w Zambrowie dziękują sponsorom, którymi byli: Zambrowskie Ciepłownictwo i Wodociągi Sp. z o.o., ZPB Zamtex Zambrów, Podlaski Związek Piłki Nożnej, Usługi Transportowe „Osiemnastka” Szumowo, Harry and Son Henryk Radzikowski, Kantor, Lombard, Złoto Marka Bańkowskiego, Zakłady Mięsne „Netter” w Zambrowie, Drukarnia „Sochor” w Białymstoku, Hurtownia Napojów Piotra Romanowskiego, Komenda Powiatowa Straży Pożarnej, Przewodniczący Rady Miasta, Rada Rodziców przy MG 1.

Mecze sędziowali: Jacek Cekało, Dariusz Groszfeld, Marek Romanek i Janusz Brokowski.

Na zdjęciach: najlepszy strzelec Piotr Caputa oraz zespół gospodarczy, Gimnazjum nr 1 w Zambrowie



Fair play w... turystyce!

Pojęcie „fair play”, czyli „czysta gra”, jest doskonale znane w sporcie: różne gremia wyróżniają się tym tytułem zawodników, którzy, najogólniej, wykazali się szlachetnością.

Czy można mówić o fair play w działalności gospodarczej? A w turystyce? Zasady czystej gry kupieckiej są w tej sferze usług niezwykle istotne. Klient, decydujący się na wypoczynek w odległym zakątku świata, musi zaufać rzetelności sprzedającego. Po powszechnie znanych, na szczęście nielicznych, przypadkach pozostawiania za granicą turystów samym sobie, od których hotelarze lub przewoźnicy żądali odrębnych płatności, bo nie uregulowało ich wysyłające biuro podróży, ważne jest podkreślenie rzetelności przeważającej liczby biur, którym takie wypadki się nie przytrafiają.

Podczas Międzynarodowych Targów Turystycznych II Warsaw Tour & Travel 2003 po raz pierwszy przyznana została nagroda „Kryształowy Globus — Fair Play Turystyki Polskiej”, ufundowana przez Polską Izbę Turystyki i Międzynarodowe Targi Polska.

Wielkim Nagrodzonym została Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna Gromada, w imieniu której Kryształowy Globus odebrał prezes Zarządu dr Roman Budzyński.

Nagradzając Gromadę, przedstawiciele samorządu gospodarczego i organizacji turystycznych wskazali na sześćdziesięciosześcioletnią tradycję Spółdzielni, brak

skarg oraz ustawiczny rozwój i wciąż nowe pomysły.

Pracownicy OST Gromada odebrali wyróżnienie z ogromnym zadowoleniem, że ich wysiłek został doceniony. Służyli i służą swoim klientom w 21 hotelach (w tym w Łomży), trzech ośrodkach wypoczynkowych, 40 biurach własnych oraz ok. 300 biurach licencyjnych i agencyjnych, a także w specjalistycznych spółkach: transportowej, inwestycyjnej, ochroniarskiej i medycznej. Gromada dba o kształcenie kadr według sprawdzonych, dobrych zasad handlowych. Już drugi rocznik studentów rozpoczął edukację w Wyższej Szkole Organizacji Turystyki i Hotelarstwa, uczelni założonej właśnie przez OST Gromada po to, aby po jej ukończeniu pracowali w turystyce ludzie z pełną znajomością realiów, praw ekonomiki i zasad fair play.

Jeśli dobre się rozwija, to dobrze dla każdego i dla wszystkich. Po prostu fair.

Częstkę do nagrody niewątpliwie wniósł także Hotel Gromada (znany wcześniej jako „Polonez”) w Łomży: fachowością, rzetelnością i życzliwością pracujących w nim ludzi, którym szefował przez lata znany ze społecznikowskiego zacięcia Ryszard Kozłowski, a teraz niezwykle otwarta na łomżyńskie inicjatywy, lubiana Bożena Barbachowska. Gratulujemy!

Na zdjęciu (od lewej): prezes Polskiej Izby Turystyki Jan Korsak wręcza „Kryształowy Globus” prezesowi OST Gromada dr. Romanowi Budzyńskiemu

AUTO DEPCZYŃSCY

AUTORYZOWANY DEALER KIA MOTORS

OPONY ZIMOWE — sprzedaż i wymiana
Komputerowy pomiar zawieszenia
Naprawy blacharsko-lakiernicze
Naprawy mechaniczne wszystkich marek

Chcesz jeździć bezpiecznie?
— zmień opony na zimowe!

ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 32, tel. 215-08-00



KONTAKTY

AUTO MOTO

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY - NAJTANIEJ,
Łomża - Kraska 78, (086) 2184-123, 0604-491-522

fak. 287-o

COROLLA 1.8D (1988r), 278-86-02, 0-608-693-127

6961-oo

POLONEZ 1.6 (1988r), tel. 0-600-306-350

7055

POLONEZ CARO (1996r), gaz, 0-691-368-529

7086

FORD ESCORT GLX 1.6 16V (1993r), 216-56-88 po 16.00

7087

VW POLO 1.0 (1990r), tel. 2184-882

7089

MATIZ, 0-507-144-467

7097

OPEL VECTRA, poj. 1.6 (1991r), 218-11-71

7101

SPRZEDAM AUDI 80 1.8 (1987r), tel. 0-504-310-806

7103

TELUMIKI - sprzedaż - wymiana - naprawa, WULKANIZACJA - zmiana opon. Łomża, Wojska Polskiego 132, tel. (086)2169-638

7112

SPRZEDAM BMW 316 (1993r), 0-602-107-420

7113-o

FIATA 126p (1994r), 278-73-71

7116

ISUZU TROOPER (1989r) 2.2TD 12500,- 0-606-115-753 po 16.00

7121

SPRZEDAM DAEWOO Matiz (1999r), 0-604-49-39-91

7122

OPEL CORSA C (2002r), 218-82-30

6983

OPEL VECTRA 2.0 16V CDX (1994/95), 218-49-76, 0-602-157-279

7128

OPEL VECTRA 1.6i (1995r), ABS, wspomaganie, 2 x airbag, idealny, 218-49-76, 0-602-15-72-79

7128

ROZBITE KUPIE, tel. 0-606-723-425

7132-o

OPEL ASTRA combi 1.7D (1992r), 217-53-82

7129

TICO SX (1996r), tel. 2194-852 po 17.00

7131

MERCEDES VITO 110D (1999r) 2.3TD, stan bdb, faktura VAT, 0-604-806-889, 218-49-67

7130

MERCEDES MB-100 lub zamienie na osobowy, 0-600-120-774

7135

CARO 1.6 (1994r) + gaz, hak, I właściciel, (086)2166-716

7139

SPRZEDAM CC 900 (1994r), stan bdb, 0-503-131-871

7146

OPEL VECTRA 1.6i (1994r), tel. (086)473-14-90

7149

ŻUK - TANIO, (086)216-02-19

7160

SPRZEDAM OPEL Corsa 1.0 12V (1998r) 3-drzwi, 18500zł, 0-604-593-649

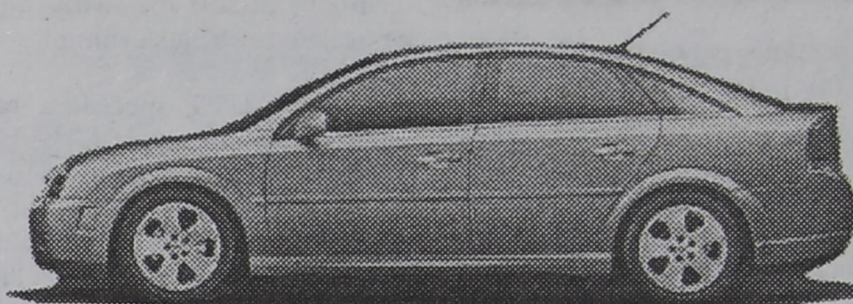
7161

CARO, 217-86-04

7163

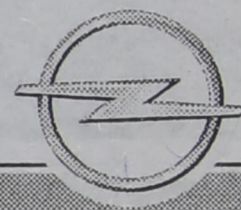
KONTAKTY

ASTRA, VECTRA GTS...



ostatnia szansa na samochód ciężarowy

Opel. Twórcze myślenie - lepsze samochody.



Dostępny w salonie Opel:

www.opeltopauto.com.pl

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13, tel. 085 661-68-02, 661-47-87

Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel/fax 029 760-41-18

SPRZEDAM FIAT 126p elegant (1997r), 0-502-631-240

7164

125p (1991r), 473-83-27

7165

SKODA FELICIA (1995r), 218-39-45, 0-604-277-023

7169

STAR 1142 IZOTERMA 12 euro-palet. Okazja!, (086)218-27-69, 0-605-54-54-19

7177

SKODA FELICIA 1.3 (1997r) + gaz, (086)279-10-41

7179

CITROEN BERLINGO 1.9D (XI.2001r) - stan bdb, niedrogo, 0-502-933-161

7180

DO ŁADY 1500 tanio sprzedam silnik po kapitalnym remoncie oraz podzespoły i nowe części zamienne, 0-695-70-53-77

7185

NEXIA (1996r), gaz, (086)218-33-17

7186

VOLKSWAGEN PASSAT 1.8 (1999/2000), 50000 km, metalik, 0-606-266-404

7185

POLONEZ (1997r), GAZ, (086)218-33-17

7186

SPRZEDAM BMW 520 + gaz, rok prod. 1989, 0-692-496-464

7187

VW PASSAT combi 1.9TD, biały (1992), 473-58-41, 0-604-524-657

7189

AUTO DEPCZYŃSCY

AUTORYZOWANY DEALER KIA MOTORS

OPONY ZIMOWE - sprzedaż i wymiana

Komputerowy pomiar zawieszenia

Naprawy blacharsko-lakiernicze

Naprawy mechaniczne wszystkich marek

Chcesz jeździć bezpiecznie?
— zmień opony na zimowe!

ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 32, tel. 215-08-00

REKLAMA

auto części

do wszystkich marek

PROMOCJA
AKUMULATORÓW
FIRMY BOSCH

5%
RABATU
PRZY ZAKUPIE
AKUMULATORA

18-400 Łomża, Al. Legionów 120, tel. (0 86) 218 35 57

REKLAMA

Bezpłatne zamawianie taksówek: 0-800 400-400



My Klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy.



96 21 lub 218 10 26

fak/k-mc

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00–18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

ALKOHOL, NARKOTYKI, leki - odtruwanie, terapia, esperal, leczenie

kompleksowe uzależnień. Ośrodek „Janochy”, (029) 767-19-61, www.detox.ostroleka.com.pl

BADANIA USG, specjalista radiolog Henryk Korolczuk „ACER”, ul. Kazaniska 2. Rejestracja: (086) 218-16-47

SPECJALISTA PSYCHIATRA dzieci i młodzieży - pediatra Elżbieta Piwowarska, tel. 473-24-12, 0-693-823-037

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65.

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEW-

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie
9.00–17.00

BIALYSTOK
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

SKA” zaprasza: posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz gratis, raty, Łomża, Al. Legionów 52, (dworzec PKS), 2180-586

ZBIORNIKI DO mleka, dojarki, (029) 772-12-36, 0-608-634-972

NAJWIĘKSZY WYBÓR GLAZURY hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CE-RAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81.

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, 0-606-119-548

GRUNTY ORNE, łąkę, 0-608-550-529

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Gabinet Audioprotetyczny
RESOUND
Łomża ul. Bema 1

APARATY SŁUCHOWE

Umowa z NFZ

Bezpłatne badanie słuchu
Fachowa pomoc dyplomowanych
protetyków słuchu
Możliwość zakupu na raty

Czynne od poniedziałku do piątku:
od 8⁰⁰ do 16⁰⁰

INFORMACJE: (86) 218-93-68

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa - brzoza, dąb - dostawa, 216-00-10, 0-608-412-919

SPRZEDAM ŁĄKĘ - Andrzejki 1,30 ha, 2190-425

UŻYWANE MEBLE sklepowe, (029) 769-34-50



Wyrazy szczerzego współczucia
Pani KRYSTYNIE KORDAS
z powodu śmierci
OJCA
składają
Dyrekcja i pracownicy
Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej Nr 2
w Łomży

fak. 7061



Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce spoczynku
Mojej Najukochańszej Żony
ŚP. IWONY GAWROŃSKIEJ
serdeczne podziękowania
składają
pogrążeni w bólu
mąż i rodzina

fak. 7104



Wyrazy szczerzego współczucia
**Państwu
EWIE i STEFANOWI IWANOWSKIM**
z powodu śmierci
TEŚCIA i OJCA
składają
Wanda i Tadeusz Wałkusey

fak. 7175



Panu Ordynatorowi
dr. n. med. MARKOWI PYDOWI
wyrazy szczerzego współczucia oraz głębokiego żalu
z powodu śmierci
OJCA
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

fak. 7155



Panu Prezesowi
Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” w Łomży
ZBIGNIEWOWI LIPSKIEMU
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
SM „Perspektywa” w Łomży

fak. 7120



Wyrazy szczerzego współczucia
**Koledze
ZBIGNIEWOWI LIPSKIEMU**
z powodu śmierci
OJCA
Klub SLD
Rady Miejskiej w Łomży

fak. 7154



Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Naszej Drogiej Koleżanki
IWONY GAWROŃSKIEJ
Doradcy Klienta VIP
osoby wielkiego serca, zawsze pogodnej, wyrozumiałej
gotowej nieść pomoc innym
RODZINIE
składamy wyrazy szczerzego współczucia
Dyrekcja, koleżanki i koledzy
z I Oddziału Banku Pekao S.A. w Łomży

fak. 7127



Panu Zastępcy Ordynatora
dr. STEFANOWI IWANOWSKIEMU
wyrazy szczerzego współczucia oraz głębokiego żalu
z powodu śmierci
OJCA
składają
Dyrekcja i Pracownicy
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

fak. 7155



KONTAKTY

SPRZEDAM PUB, 216-93-65, 0-604-20-48-96

6992-00

SPRZEDAM SIECZKARNIE samojedne Claas Jaguar 1,2,3,4,6-rzędowe, kombajny zbożowe, ciągniki rolnicze, prasy kostkujące, rolujące, opryskiwacze, rozsiewacze, brony talerzowe, kopaczki ciągnikowe, sadzarki. Ceny promocyjne, (025)629-11-37, 0-503-157-617

6979-00

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka „Frigomilk” poj. 800L, 217-09-03

7000-00

SPRZEDAŻ LIN stalowych i zawieszin, 0608-597-441.

64972-00

SPRZEDAŻ DRUTÓW OCYNKOWANYCH, GOŁYCH, WIĄZAŁKOWYCH, 0600-928-096.

64972-00

SPRZEDAM 4 ha ziemi Modzele – Skudosz, 2193-274

7054-00

SPRZEDAM UDZIAŁY w sklepie firmowym w Ostrowi Mazowieckiej, tel. 0-696-310-170

7066

SPRZEDAM ETER, 0-505-96-42-70

7071

SPRZEDAM KURY nioski, Jarnuty 18 – po 15.00. Tel. 0-608-840-772

7075

CIĄGNIK C-4011, 217-06-92

7096

ŁÓŻECZKO, 218-37-13

7098

ŚWIERKI, telefon 219-13-51

7099-00

DZIAŁKĘ, 2179-213

7100

SPRZEDAM DWA blaszane garaże – połączone, 0-604-62-22-19

7102

SPRZEDAM SKLEP ogólnoprzemysłowy, 216-50-60, 0-501-286-533

7105

Z POWODU wyjazdu sprzedam wyposażenie sklepu, wynajmę dom, tel. 216-50-60, 0-501-286-533

7105

KOMBAJN ZIEMIACZANY „Anna”, 279-10-42

7107

NOWY DOM murowany nad jeziorem Roś, 170 000 zł. Telefon (029)766-67-81

7115

SPRZEDAM STARY las mieszany 1,88 ha, 2172-533

7123

DREWNO OPAŁOWE, 2187-834

7125

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Gielczynie 25 ary, 0-604-15-20-65

7141-00

SPRZEDAM SPREŻARKĘ, 0-508-177-921

7151-00

KANAPĘ, dwa fotele, pufy, 219-07-96

7153

KOPARKĘ KS251 na Starce 660, tel. (086)219-64-79

7156

SPRZEDAM NOWĄ lodówkę, 0-692-420-427

7162

TAŚMOCIĄG DO OBORNIKA, zgrabarkę – 7 ciągnikową, 273-10-57

7168

ROZDRABNIACZ BIJAKOWY silnik 11KW fabryczny, (086)219-20-60, 0-604-339-543

7171

4ha ziemi – wicę Zawady koło Łomży, (086)274-50-63 po 20.00

7181

DRZWI POKOJOWE, 217-82-42

7072

SPRZEDAM HODOWLĘ szynszyli, tel. 0-693-284-088

7192-00

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, (085)711-71-54

64001-00

POWYPADKOWE, SKORODOWANE, do remontu, 0-607-515-770.

64001-00

ROZBITE KUPIE, 0-603-050-603

6833-00

ROZBITE 1994-2003, 0-602-666-111

6833-00

POWYPADKOWE, (029)7604-603

6833-00

POWYPADKOWE; (029)76-94-237.

6833-00

ZŁOTO, SREBRO, tel. komórkowe, 0-506-813-806

7007-00

TOPOLE, OSIKE kupię, (029)760-44-07, 0-608-895-002

7159-00

LOKALE

POKÓJ WYNAJME, 473-24-17

6963-00

SPRZEDAM M-4 (56m²), 272-37-22

6998-00

ZAMIENIĘ M-4 na kawalerkę, Poznańska, 0-604-173-019

7023-00

WYNAJME M-1, tel. 2198-534

7108

SPRZEDAM M-5, ul. Słowackiego, 0-502-518-893

7090

LOKAL 131m² przy Mazowieckiej 1, tel. 2180-424

7050

SPRZEDAM DOM, 47-34-358

7051

SPRZEDAM KAWALERKĘ 31mkw, Rządowa 2/2 tanio, tel. 0-508-82-05-61

7052

SPRZEDAM DOM, Strażacka 26, 2160-867

7057

WYNAJME LOKAL 60m², tel. 215-35-34 godz. 10.00 – 18.00

7065-00

POSZUKUJĘ LOKALU do wynajęcia w Łomży ul. Długa, dobrze zapłacić, tel. 0-696-310-170.

7066-00

NIERUCHOMOŚĆ POD DZIAŁALNOŚĆ gospodarczą z możliwością zamieszkania w Łomży sprzedam, tel. 216-62-50, 218-54-04, kom. 0-501-812-036

7070

SPRZEDAM KAWALERKĘ, II piętro, po remoncie, 0-508-345-632, 2198-829

7077

M-3, 43m² sprzedam – zamienię na M-4, 4730-460, 0-604-536-728

7080

DO WYNAJĘCIA LOKAL biurowy 19m². Atrakcyjna cena i lokalizacja, 215-16-90 (8.00-16.00)

7079-00

SPRZEDAM M-4, I piętro, tel. 218-19-52

7091-00

ZAMIENIĘ M-5 na dwupokojowe (os. Jantar), (086)218-17-25 po 19.00

7095

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie (62,2m²) na 2-pokojowe, 218-33-62, 218-21-47

7106

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3, I piętro, 219-85-34, 0-508-399-375

7108

2 LOKALE – wynajmę, stacja - 216-36-63, 2160-268

7111

CENTRUM - mieszkanie do wynajęcia, 0-603-695-247

7118

STANCJA, (086)216-02-19

7160

KUPIĘ NIEDUŻY DOM murowany z działkę ok. 500 mkw na obrzeżach Łomży, 0-606-723-425

7132-00

SPRZEDAM M-4 w Łomży – Os. Południe, tel. 0-502-55-60-58

7133

BUDYNEK MUROWANY – sprzedam, wydzierżawię pomieszczenia, 218-62-07

7136

STANCJA, 216-49-36

7142

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 166

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

f. 6849

M-3, parter, centrum, 0-696-456-470, 0-600-34-82-60

7143

KUPIĘ KAWALERKĘ – parter, 0-601-39-32-12

7143

DO WYNAJĘCIA lokal 47mkw w atrakcyjnym miejscu, tel. 2169-823

7147

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 2185-070

7152

M-3 DO WYNAJĘCIA, (086)216-53-92

7157

STANCJA, 2160-255

7167

SPRZEDAM M-4 65m², Mazowiecka 7, tel. 0-606-666-836

7173

ZAMIENIĘ MIESZKANIE 45m², II piętro, nowe budownictwo, w pełni wyposażone z ogrzewaniem podłogowym, na dom z dopłatą. Kontakt: 0-602-511-442 po 16.00

7182

SPRZEDAM PÓŁ bliźniaka wraz z przybudówką na ul. Pułaskiego, 0-602-77-00-39

7184

DO WYNAJĘCIA magazyn 250M, 216-24-64, 0-606-266-404

7185

SPRZEDAM NOWE M-3 (54mkw), 2188-070 po 17.00

7188

SPRZEDAM M-4, I piętro, 0-503-044-281

7189

SPRZEDAM GARAŻ – Łomża, ul. Wyszynskiego 2a, 0-604-585-502, 0-606-970-084

6920

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

6831-00

SCHODY – PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, montaż, 087/565 05 16, 0601 391 644

3732-00

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

3784-00

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

4093-00

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

5104-00

ELEKTRYCZNE, 0-609-735-308

5647-00

TARCIE DREWNA trakiem przewożonym, (086)2189-859, 0-504-101-766

6895-00

KREDYTY GOTÓWKOWE (086) 215-17-93.

f.6521-00

OGRODZENIA. BRAMY. Drzwi. Automatyka. Serwis. Duży wybór – niskie ceny! Białystok, Równa 12, (085) 6632-639

6657-00

KOTŁY CENTRALNEGO ogrzewania, kominki. Usługi hydrauliczne. „INSTAL-BUD” Łomża, Piłsudskiego 115, tel. (086)473-77-69

6758-00

MYJNIA – Legionów, czyszczenie, dywanów, 2188-80-30

6871-00

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397

6917-00

MEBLE, ZABUDOWY, 0600 142 184, 216-29-21.

6862-00

GLAZURA, REMONTY, 0-693-182-936

7022-00

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 2180-001

7044-00

TANIO – UKŁADANIE paneli, 218-37-65, 0-601-367-829

7073

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410

7092-00

USŁUGI KOPARKA gąsiennicową i Białorusią, 0-609-421-781

7093

GLAZURA, TERAKOTA, malowanie, szpachlowanie, panele, remonty, (086)473-16-41

7110

USZCZELNIANIE OKIEN. Dywanoczystnienie, tapicerki, 0-606-330-961

7158

BANKOWY KREDYT

HIPOTECZNY

w CHF, USD, EUR, PLN

Bez prowizji i opłat

POŻYCZKA GOTÓWKOWA

BEZ PORĘCZYCIELI, LEASING

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

0-604 22 76 58

OKAZJA!

• Mieszkanie 58,5 m² I piętro

za 800 zł/m²

• Uzbrojona działka 700 m²

Stara Łomża przy szosie 30.000 tys.

• Działka w Łomży 650 m² za 40.000 tys.

f. 6850

KONTAKTY



HYDRAULIKA, 0-696-700-393

7134

PODŁOGI: - układanie, - cyklinowanie, - renowacje, 0-607-323-887

7151-o

USŁUGI KOPARKA: wykopy, stawy, wyrywanie karp, itp., (086)216-35-79, 0-602-520-783

7170

TRANSPORT

HANNOVER - niedziela, 215-76-17, 0-606-146-917

fak. 6813-o

BELGIA - wtorek-sobota sprinter DVD, klima (085) 6635-624, 0602-697-881.

3257-o

SOBOTA - Niemcy, Holandia, Belgia - sprinterem, (085)739-41-79

5458-o

HANNOVER, BREMEN - każda sobota, sprinter, TV, video, 215-76-25, 0-608-611-628

6356-o

NIEMCY SPRINTEREM - TV, video, każda sobota, 217-62-15, 0-608-778-708

6356-o

HANNOVER, BREMEN, BIELEFELD, 216-93-98, 0603 534 666.

f-6865-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-576-544

7137-o

„MISTRAL” - busy 8-17 osób, 217-90-48

7144-o

NIEMCY 23.11.03 r. zabiorę 3 osoby Walsrade, Nienburg i okolice, 0-600-636-887

7150

ŁOMŻA - BIAŁYSTOK - codziennie, 0-609-838-696

7172

PRACA

„AVON” - tylko teraz podpisujesz umowę, bez żadnych opłat, tel. 2184-198

7124-o

ZWROT PODATKU z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18

6769-o

ZATRUDNIĘ ABSOLWENTA - myjnia, 2188-030.

f-6871-o

ZATRUDNIĘ FREZERA i tokarza, 0-606-416-991

6940-o

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA zatrudni młodych kreatywnych ludzi do promocji i reklamy oraz do roznoszenia ulotek, Łomża, godz. 8.00 - 16.00, tel. 216-94-71

6981-o

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKĘ, wick do 35 lat, 0696-033-159 do 16.00.

f-7029

POSZUKUJĘ PRACOWNIKÓW budowlanych do Hiszpanii, 0034-666-76-22-97

7094

ZATRUDNIĘ STOLARZA, 0-603-389-218, 216-36-58

7083

ZATRUDNIĘ RENCISTĘ z prawo jazdy kat. B. Telefon kontaktowy 216-31-83

7056

OSOBY DYSPOZYCYJNE - wymagany samochód osobowy, (029)746-82-88

7076

POSZUKUJEMY OSÓB chętnych do prowadzenia agencji „SKOK” w Kolnie, Szczuczynie i Pisz. Tel. 0-609-137-679

6195-o

ZAKŁAD Przetwórstwa Mięsnego „JBB” w Łysych zatrudni rozbieraczy - wykrawaczy do rozbiórki wieprzowiny. Telefon (029)7725-401

7081

FRYZJERA DAMSKIEGO, 473-19-89

7117

FIRMA KOSMETYCZNA poszukuje menadżerów. Telefon 0-603-947-063

7124

OPIEKA - DZIECKO, 0-696-926-262

7126

MŁODYCH, OPERATYWNYCH zatrudnić, 215-12-11

7138

PRZYJMĘ DO pracy chętnie rencistę lub absolwenta (chętnie z prawo jazdy), tel. 0-604-059-051, wieczorem 2166-359

7145

PRACA, 2185-763 (12.00 - 15.00)

7191

NAUKA

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94.

f-6884-o

ANGIELSKI - KOREPETYCJE, 218-05-85

7052-o

ANGIELSKI - KOREPETYCJE, tłumaczenia, 0-692-59-00-76

7109-o

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH zatrudni nauczycieli języka angielskiego z wykształceniem wyższym magisterskim, Al. Legionów 42 Łomża lub tel. (086)216-93-91

7114

MATEMATYKA, FIZYKA, 0-600-280-906

7178-o

ZWIERZĘTA

BEAGLE, 0-602-528-331

6829-o

ODDAM MAŁEGO kotka w dobre ręce, tel. 0-606-124-502

b.

ODDAM SZCZENIAKA kundelka od malutkiej suczki 218-68-78

b.

SPRZEDAM KONIA 3-lata ujeżdżony, 0-604-15-20-65

7141-o

SZCZENIĘTA - owczarek niemiecki, 216-38-84

7148

PEKIŃCZYKI, (086)2150-284

7174

OWCZARKI NIEMIECKIE, (086)215-75-13

7176

INNE

LOSOWANIE WIZOWE do USA - „Baltica Travel”, 216-54-86

6655-o

WYJAZDY USA, 0-507-34-34-00

6730-o

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, (086)473-16-50

6748-o

TAROT, (086)473-16-50

6748-o

WRÓŻKA, 216-68-97

7039-o

LOTERIA WIZOWA, (086)2160-685

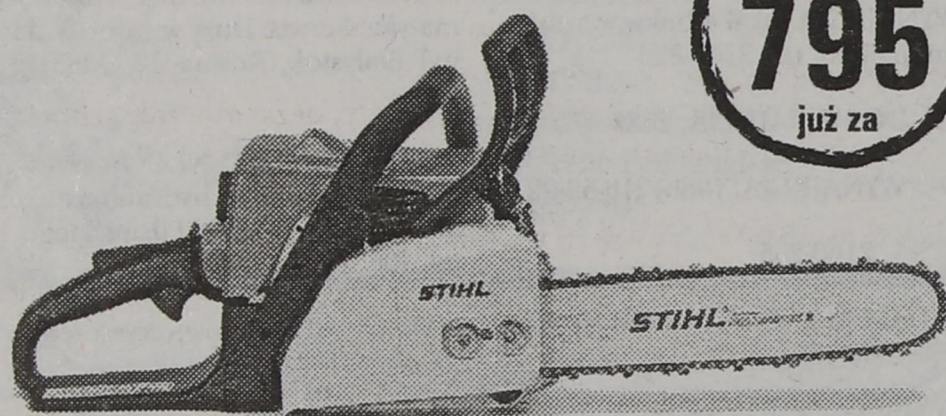
7071

WIZY USA. Pomoc w uzyskiwaniu, 0-504-535-414

fak. 7078-o

SALA BANKIETOWA - Sylwester, wesela, komunie, pokoje 1-2 pokojowe, 0-604-15-20-65

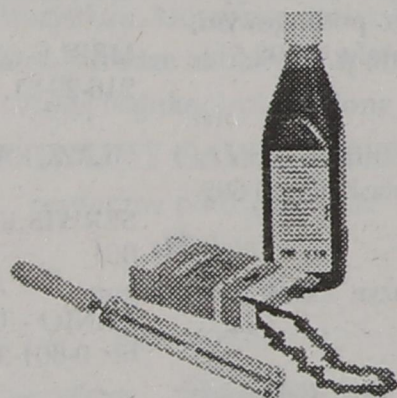
7141-o

PROMOCJA!STIHL
MS 170

795

już za

Do wybranych modeli pilarek spalinowych



GRATIS!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady,
62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 22 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Czyżew - Strażacka 6, tel. 275 57 55; Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; Łomża - Kierkowa 1, tel. 216 44 66; Maków Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; Ostrołęka - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; Ostrów Mazowiecka - Sikorskiego 28, tel. 74 525 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; Rudka - Wola 3/1, tel. 739 40 99; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Nr 1 na świecie. **STIHL**

fak. 6846

Tak trudno dziś o dobre
okna i drzwi
- na szczęście jest TERRAZYT!

TERRAZYT
Okna i drzwi na całe życie...

**JESIENNA PROMOCJA**

- BOGATA OFERTA PRODUKTOWA
- PROFESJONALNA OBSŁUGA

**KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35,
TEL./FAX 086/278-32-74**

f. 6920

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa
Blacha trapezowa
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

KOLBIS

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56
tel. kom. 0-501-555-725

Promocja Jesienna

fak. 6873

**KONTAKTY**

Pokochasz rozmawiać

Nowa taryfa
era love



Autoryzowany przedstawiciel

www.europhone.com.pl

Bez żadnych hamulców!

- bez abonamentu
- w ciągu każdego dnia za pierwsze dwie minuty rozmowy płacisz po **99 gr** (1,21 gr z VAT).
Kolejne minuty rozmowy to koszt tylko 69 gr (84 gr z VAT) za minutę
- za pierwsze dwa SMS-y wysłane w tym samym dniu płacisz po **39 gr** (48 gr z VAT), a za następne tylko po **24 gr** (29 gr z VAT).

Zestaw dla Dwojga XXL z dodatkowym starterem



Samsung R210
299 zł
brutto



Dodatkowo
koszulka*



ŁOMŻA

HURTOWNIA OKO
Al. Piłsudskiego 77
tel. 086 473 65 24



tak tak

Możesz więcej

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży Era sieci Euro-Phone.

REKLAMA



RENAULT
thalia

Renault Thalia może być Twój.
Dynamiczny, rodzinny, bogato wyposażony - m.in. 2 poduszki powietrzne w standardzie, bagażnik: 510 l... Nie czekaj.
Renault Thalia już od 23 310 zł*.
www.renault.com.pl
2 lata gwarancji bez limitu kilometrów



Renault Credit Polska

Na co czekasz?

Thalia już od 23 310 zł*

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża

tel. 218-27-20, 216-42-99

fax 216-45-94

REKLAMA

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA **ELEKTRYK**

oferuje w cenach producenta

- MATERIAŁY Z BRANŻY
- INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE

Dowóz gratis!!

18-300 Zambrów, ul. Wiśniowa 13, tel. (086) 271-41-31

pl. Sikorskiego 2, tel. (086) 276-10-13

18-200 Wysokie Mazowieckie, ul. Piłsudskiego 23, tel. (086) 275-35-47

www.gruparondo.com.pl, e-mail: elzambrow@gruparondo.com.pl

Kupon rabatowy
5%

TV
Łomża

24 GODZINY NA DOBĘ 7 DNI W TYGODNIU

W programie

- W świetlicy Caritas pod opieką pedagogów przebywają dzieci uczestniczące w zajęciach socjoterapeutycznych
- W Przedszkolu Publicznym Nr 2 w Łomży dzieci uczą się patriotyzmu
- V rocznica nadania imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego Zespołowi Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących Nr 5 w Łomży
- MPKG i M w Łomży zabezpiecza i remontuje najstarsze budynki w mieście.

Gospodarka

- II Podlaskie Targi Spożywcze Hurtowni Wiomar w Łomży i KT w Elku -relacja.

Telewizyjny Magazyn Historyczno - Wydawniczy

- Jesienny pływ kajakowy Narwią relacja Bolesława Deptuły - artysty fotografika.
- Brat Jarosław Banasiuk przedstawia postać OJCA PIO - KAPUCYNA.

Magazyn kulturalny

- Orkiestra Salonów Warszawy - koncert muzyki kameralnej. Łomżyńska Jesień

Kulturalna zaprasza MDK DŚT w Łomży.

zapraszamy

REDAKCJA: 18-400 ŁOMŻA, UL. POŁOWA 45
TEL. 0*86 216 74 44, TEL./FAX 0*86 216 71 07
e-mail: tvlomza@poczta.onet.pl

REKLAMA

REKLAMA



KUP OKNA WYGRAJ PRALKĘ



Promocja trwa od 6.11. do 31.12.2003
(Szczegóły promocji w naszych punktach sprzedaży)

Każdy kto kupi nasze okna
otrzyma dodatkowo
firmowy prezent **DOMEL**
(ilość prezentów firmowych ograniczona)

Życzymy szczęścia!



OKNA BEZOŁOWIOWE

SPRZEDAŻ OKIEN - SALON PRODUCENTA

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
BIURA HANDLOWE

Łomża Al.Legionów 42 tel.086/ 218 93 63

Łomża Al.Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Zambrów ul.Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Bezpłatny
pomiar, wycena,
transport
Korzystne Raty

**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ
HURTOWNI AL BA
W ŁOMŻY**

OTWARCIE JUŻ

22.11.2003 !!!

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA



AL BA

**PODLASKIE CENTRUM
MIĘSNE**



18-400 Łomża
ul. Poznańska 36 B
tel./fax (86) 216 97 27
216 97 28

15-756 Białystok
ul. Swobodna 25 A
tel./fax (85) 654 31 50
654 36 83

15-399 Białystok
ul. Handlowa 3
tel./fax (85) 742 24 59

16-400 Suwałki
ul. Szkolna 8
tel./fax (87) 566 62 95
565 02 44

REKLAMA

www.seat.pl infolinia: 0-801 666 999



BO UCIEKNIE OKAZJA!!!

Wyprzedaż rocznika 2003
do **4 950 zł** rabatu
pakiet ubezpieczeniowy **30%** taniej
4 opony zimowe w prezencie
SEAT CORDOBA już za **29 734 zł ***
w kredycie **0%**
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.



SEAT
auto emocji

*70% ceny, reszta płatna po roku bez odsetek
Ilość samochodów ograniczona. Szczegóły w salonach.



2 lata gwarancji

SEAT Assistance 24h

**MARGO
AUTORYZOWANY PARTNER**

ŁOMŻA, Al. Legionów 152, tel. (0-86) 219-07-89

OSTROŁĘKA, ul. Hallera 22, tel. (0-29) 760-03-33

SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV i ALUMINIUM

EURO OKNO



Biura Handlowe:

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

Ostrołęka ul. Hallera 3 tel. (0-29) 76-12-144 kom. 0-600-662-153

Ostrów Mazowiecka ul. Słowackiego 1 tel. (0-29) 746-84-37 kom. 0-501-922-456

Suwałki ul. Warszawska 21 tel. (0-87) 566-36-99 kom. 0-606-674-222

OKNA PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM PARAPETY, ROLETY

NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

10 LAT GWARANCJI — 100 LAT SATYSFAKCJI

PRZYJEDZIEMY, ZMIERZYMY, DORADZIMY, WYCENIMY
BEZPŁATNIE I BEZ ZOBOWIĄZAŃ



PILKINGTON



REKLAMA

REKLAMA